W starej kuźni, czyli bieg z rozżarzonym żelazem

CZYTAJ STR. 11

Nr 30 (2292)
cena 5,90 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

29.07-4.08.2026 r.

KOMINIARZ
pełny zakres
884 090 090

432 tysiące za rok pracy w urzędzie miasta

Ile powinien zarabiać sekretarz Halinowa?

collage: czat GPT

Jedna kwota wystarczyła, by nazwisko sekretarza Urzędu Miasta Halinów trafiło z lokalnych protokołów i oświadczeń majątkowych do ogólnopolskich nagłówków.

CZYTAJ NA STR. 3

Po rozłamie w PiS

Maria Koc: – Nie uważam, żebym zrobiła cokolwiek złego, żeby podpisywać „lojalki".

PATRZ WYWIAD NA STR. 4

Czy prezes się boi?

Skórzec: Zbiornica może się znaleźć pod lupą prokuratury i CBA.

CZYTAJ STR. 5

Wysokość, czyli płachta na byka

Tak zgodni radni nie są często. Wynik jednego z głosowań podczas ostatniej sesji mówi sam za siebie – 22:0. Siedlecka rada miasta jednogłośnie odrzuciła propozycję dewelopera.

CZYTAJ STR. 9

R E K L A M A

Fold
OPAKOWANIA I ETYKIETY
Z CHARAKTEREM

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

eprasa.pl 33287bb603

Rodzice 9-letniego Mikołaja podziękowali policjantom.

Chłopiec jest już zdrowy

Rodzice 9-letniego Mikołaja, który pod koniec czerwca uległ poważnemu wypadkowi w Siedlcach, wysłali do Komendanta Miejskiego Policji list z podziękowaniami. Chcieli w ten sposób wyrazić wdzięczność funkcjonariuszom, którzy udzielili pomocy ich synowi.

Chodzi o wydarzenia z 25 czerwca. Po godzinie 19. przy ul. Chełmońskiego z okna na drugim piętrze domu jednorodzinnego wypadł 9-letni chłopiec. Policjanci, którzy jako pierwsi pojawili się na miejscu, rozpoczęli udzielanie pierwszej pomocy i wspierali działania ratowników medycznych oraz załogi Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Teraz rodzice chłopca przesłali do komendanta list, w którym słowa uznania skierowali głównie do dwóch młodych policjantów.

– Wszyscy obecni na miejscu policjanci wykazali się pełnym profesjonalizmem. Szczególne podziękowania pragniemy skierować do dwóch młodych funkcjonariuszy, którzy bez wahania przystąpili do udzielania naszemu synowi pierwszej pomocy – napisali rodzice.

Podkreślili również, że policjanci udzielili rodzinie duże wsparcie i pomogli jej przetrwać niezwykle trudne chwile. Rodzice nie mieli możliwości podziękować funkcjonariuszom osobiście, dlatego zwrócili się do komendanta z prośbą o przekazanie im wyrazów wdzięczności.

Najważniejsza jest jednak wiadomość, którą rodzice przekazali na zakończenie listu. Mikołaj nie odniósł poważnych obrażeń. Po tygodniowym pobycie w szpitalu wrócił do domu i wraca do pełni zdrowia. (**ak**)

W gminie Przesmyki

Tytoń, papierosy, alkohol

Ponad 141 tysięcy papierosów bez polskich znaków akcyzy, blisko kilogram krajanki tytoniowej, siedem e-papierosów oraz pięć litrów alkoholu niewiadomego pochodzenia zabezpieczyli policjanci podczas działań przeprowadzonych w miejscowości Kamianki-Wańki w gminie Przesmyki. Zatrzymano 59-letniego mężczyznę.

Akcja została przeprowadzona 15 lipca przez funkcjonariuszy Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach, którzy współpracowali z policjantami z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

– Mężczyzna został zatrzymany. Po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych został zwolniony, a sprawa jest prowadzona pod nadzorem prokuratury. Wstępnie oszacowano, że straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego przekraczają 250 tys. zł – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Policjanci przypominają, że obrót wyrobami tytoniowymi i alkoholem bez wymaganych znaków akcyzy jest niezgodny z prawem. Tego typu produkty pochodzą z nielegalnych źródeł, nie podlegają kontroli jakości i mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia. (**ak**)

Utonął w wyrobisku po żwirowni

Do tragicznego zdarzenia doszło w niedzielę, 26 lipca, w Trojanowie. W wyrobisku po żwirowni utonął 41-letni mężczyzna. Mimo szybkiej reakcji świadków oraz akcji ratunkowej prowadzonej przez strażaków i policjantów, jego życia nie udało się uratować.

Zgłoszenie o mężczyźnie, który zniknął pod taflą wody, wpłynęło do służb o godz. 11.14. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 41-latek wszedł do zbiornika z zamiarem przepłynięcia na drugi brzeg. W pewnym momencie zniknął pod wodą.

– Po niespełna godzinie od zgłoszenia strażacy odnaleźli i wydobyli ciało 41-letniego mężczyzny. Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają dokładne okoliczności tego tragicznego zdarzenia – poinformowała kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

Policja przypomina, że wyrobiska po żwirowniach nie są miejscami przeznaczonymi do kąpieli i należą do szczególnie niebezpiecznych akwenów. Funkcjonariusze apelują, aby korzystać wyłącznie ze strzeżonych kąpielisk, nie przeceniać swoich umiejętności pływackich, nie wchodzić do wody po spożyciu alkoholu oraz zachować szczególną ostrożność podczas letniego wypoczynku nad wodą. (**ak**)

Zderzenie na skrzyżowaniu

21 lipca po godz. 6. na skrzyżowaniu ulic Brzeskiej i Starzyńskiego doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych BMW i Forda Focusa

Jak nas poinformowała kom. **Ewelina Radomyska**, ze wstępnych ustaleń wynika, że 36-letnia kierująca pojazdem marki Ford nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki BMW doprowadzając do zderzenia. Oboje kierujący byli trzeźwi. Nikt nie odniósł obrażeń.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Policjanci pomogli mężczyźnie w kryzysie emocjonalnym.

Pomoc przyszła na czas

21 lipca około godziny 19 policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach zostali skierowani w rejon stacji Siedlce Zachodnie po zgłoszeniu, z którego wynikało, że może tam przebywać mężczyzna znajdujący się w kryzysie emocjonalnym, a jego życie może być zagrożone.

Podczas sprawdzania okolicy funkcjonariusze zauważyli około 500 metrów od stacji osobę idącą po torach. Radiowóz nie mógł dojechać bliżej, dlatego policjanci pobiegli wzdłuż nasypu kolejowego i weszli na torowisko. W tym czasie zbliżał się pociąg. Mundurowi sprowadzili mężczyznę w bezpieczne miejsce i wezwali zespół ratownictwa medycznego. Po udzieleniu pierwszej pomocy został przekazany ratownikom.

Na tym interwencja się jednak nie zakończyła. Podczas sporządzania dokumentacji policjanci otrzymali informację, że mężczyzna oddalił się z karetki. Pojechali w rejon szpitala, gdzie zauważyli go idącego chodnikiem. Nawiązali z nim kontakt, uniemożliwili mu dalsze oddalenie się i ponownie wezwali zespół ratownictwa medycznego. Tym razem mężczyzna został bezpiecznie przewieziony do szpitala.

Jak podkreślają policjanci, ta interwencja pokazuje, jak duże znaczenie ma szybka reakcja osób, które zauważą niepokojące sygnały. Dzięki zgłoszeniu i sprawnym działaniom służb mężczyzna otrzymał pomoc na czas.

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Kryzys psychiczny może dotknąć każdego. Osoby potrzebujące wsparcia oraz ich bliscy mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy specjalistów:

- 800 70 2222 – Centrum Wsparcia dla Osób Dorosłych w Kryzysie Psychicznym (całodobowo),
- 800 12 12 12 – Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka (całodobowo),
- 116 111 – Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży (całodobowo),
- 116 123 – Telefon wsparcia emocjonalnego dla dorosłych (całodobowo).
- W sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia należy dzwonić pod numer alarmowy 112. (**ak**)

TRZECIE

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Coś jak plotki

Redaktor naczelny „Życia Siedleckiego” Bartosz Szumowski zwraca uwagę, że sto lat temu prasa lokalna ***nie mogła się obyć bez rubryki, gdzie w formie krótkich notatek, a niekoniecznie rozbudowanych artykułów, donoszono o wydarzeniach – nazwijmy sprawę po imieniu – przyziemnych. Czyli takich, które są może i ważne, ale w najlepszym przypadku dla osób kilku lub kilkudziesięciu. Krótko mówiąc – coś jak plotki, tyle że na piśmie. (...) Po co o tym wszystkim piszę? Bo brakuje mi we współczesnych siedleckich mediach takiej kroniki. O inwestycjach miłościwie nam panującej władzy lokalnej donoszą wszyscy. Ale już o tym, że p. Piotr Woźniak, Naczelnik Gabinetu Prezydenta Siedlec, w minioną sobotę się ożenił – nikt. Z przyjemnością więc wywiązuję się z kronikarskiego obowiązku w tej sprawie***.

Ślub? Świetna sprawa. I news przedni. Zwłaszcza że z okolic PiS w ostatnich dniach słychać przeważnie o rozwodach.

Najważniejsza droga

„Echo Katolickie” o planowanym na przyszły rok gruntownym remoncie wiaduktu na ul. Warszawskiej w Siedlcach: ***Sporym wyzwaniem będzie też koordynacja prac z koleją. Pod wiaduktem przechodzą linie z Siedlec do Sokołowa Podlaskiego i z Terespola do Warszawy. Ta pierwsza nie stanowi problemu, bo znajduje się właśnie w przebudowie. Druga jest jednak jedną z najważniejszych dróg żelaznych w Europie i tutaj wykonawca będzie się musiał mocno postarać, by utrzymać ruch pociągów***.

Bo jeśli w Siedlcach przypadkiem zamkniemy kolejowy Jedwabny Szlak, na własnej skórze przekonamy się, jak mocno trzymają się Chińczyki.

W Mińsku nie wyszło...

Dawid Kacprzyk negocjował wejście swojego zespołu lekarzy na szpitalny oddział ratunkowy szpitala powiatowego w Mińsku Mazowieckim – ustalił portal Zero.pl. ***Potwierdza to dyrektor szpitala Artur Więckowski. Zerwał on rozmowy z młodym medykiem po tym, gdy do jego gabinetu przyszło kilkunastu pracowników SOR-u z informacją, że Kacprzyk groził im wyrzuceniem z pracy. (...) Rolę, jaką Kacprzyk miał pełnić na oddziale, dyrektor opisuje wprost. – Bardzo nieformalną. W żargonie mówimy czasami, że to jest taka spółdzielnia. Grupa bardziej towarzyska, z jednej korporacji czy grupy zawodowej, która się wzajemnie wspiera. On by to organizował. Taka szara eminencja – mówi***. (...) Starosta miński Remigiusz Górniak powiedział portalowi Zero.pl: – ***Cieszę się, że dyrekcja zareagowała, że pracownicy się postawili i ta osoba nie została u nas zatrudniona***.

A mogli mieć u siebie wschodzącą gwiazdę platformerskiej medycyny...

Okulista Trzeci

eprasa.pl 33287bb603

432 tysiące za rok pracy w urzędzie miasta

Ile powinien zarabiać sekretarz Halinowa?

Jedna kwota wystarczyła, by nazwisko sekretarza Urzędu Miasta Halinów trafiło z lokalnych protokołów i oświadczeń majątkowych do ogólnopolskich nagłówków. **Robert Grubek** wykazał za 2025 rok około 432 tys. zł brutto dochodu z pracy w urzędzie. To więcej niż otrzymał sekretarz Warszawy i wyraźnie więcej niż sekretarze kilku sąsiednich gmin. Dla porównania sekretarz gminy Siennica otrzymał około 170 tys. zł, sekretarz gminy Mińsk Mazowiecki około 210 tys. zł, sekretarz Sulejówka około 224 tys. zł, a sekretarz Warszawy około 369 tys. zł.

Czy mieszkańcy Halinowa otrzymali za te pieniądze pracę wartą tej ceny?

KWOTA WYSOKA, PORÓWNANIA NIE ZAWSZE RÓWNE

Według danych Robert Grubek uzyskał w 2025 roku około 432 tys. zł brutto z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miasta w Halinowie. To około 36 tys. zł miesięcznie, ale nie jest to tożsame ze stałą miesięczną pensją. Roczna suma obejmuje również świadczenia dodatkowe, w tym nagrodę jubileuszową w wysokości około 18,3 tys. zł, ryczałt za używanie prywatnego samochodu do celów służbowych oraz świadczenie z funduszu socjalnego. Po odjęciu nagrody jubileuszowej pozostaje około 414 tys. zł rocznego dochodu.

Rok wcześniej dochód Roberta Grubka z pracy w urzędzie wynosił około 333,5 tys. zł brutto. Wzrost między 2024 a 2025 rokiem sięgnął więc prawie 100 tys. zł. Sama jubileuszowa wypłata wyjaśnia tylko część różnicy. Sekretarz Halinowa podkreśla, że nie chodziło o prostą podwyżkę jednego składnika, wskazuje na dodatkowe zadania oraz pozostałe świadczenia wliczone do wykazanego dochodu.

Zestawienie pokazuje, że wynagrodzenie w Halinowie jest nietypowo wysokie na tle innych samorządów. Nie pozwala jednak uczciwie ogłosić Grubka „najlepiej zarabiającym sekretarzem w Polsce”. Nie istnieje bowiem kompletny ranking wszystkich sekretarzy, sporządzony według jednej metodologii.

- Równie ostrożnie trzeba traktować porównania z premierem **Donaldem Tuskiem** czy prezydentem Warszawy **Rafałem Trzaskowskim**. Dotyczą one osób wynagradzanych według innych zasad, a roczne kwoty mogą obejmować odmienne okresy i składniki. Takie porównania są nośne, lecz mają ograniczoną wartość przy ocenie konkretnego stanowiska – usłyszeliśmy w Urzędzie Miasta w Halinowie.

KIM JEST ROBERT GRUBEK

Robert Henryk Grubek (rocznik 74) ma około 30 lat doświadczenia w administracji. Jako sekretarz organizuje pracę burmistrza, nadzoruje personel i realizację powierzonych zadań. To stanowisko mniej widoczne niż urząd burmistrza, ale kluczowe dla codziennego działania gminy.

Od 2010 roku zdobywa mandaty radnego Powiatu Mińskiego w kolejnych wyborach. W kadencji 2018–2024, kiedy działał w klubie Koalicji Obywatelskiej, przewodniczył Komisji Budżetu, a w październiku 2022 roku został wiceprzewodniczącym rady. W 2024 roku ponownie kandydował z listy KO i ponownie został wybrany.

Najważniejszy zwrot w jego karierze nastąpił podczas tworzenia władz powiatu po wyborach w 2024 roku. Poparł **Remigiusza Górniaka** na starostę, wbrew stanowisku środowiska, z którego listy uzyskał mandat. Jego głos pomógł zbudować większość opartą na Prawie i Sprawiedliwości oraz Mazowieckiej Wspólnocie Samorządowej. KO i komitet Nasz Powiat przeszły do opozycji, a Grubek wszedł do Zarządu Powiatu Mińskiego.

Dla byłych partnerów była to polityczna wolta. Dla Grubka – samodzielna decyzja podjęta z myślą o lokalnej społeczności. Zdradził wyborców - komentowali jego klubowi koledzy.

„Architektami tej układanki są **Milewski** (poseł) i **Ciszkowski** z PiS (burmistrz Halinowa)” - wyjaśniała na Facebooku radna **Alicja Cichoń** z Koalicji Obywatelskiej. I tłumaczyła: „Władzę wykonawczą w powiecie mińskim przejął PiS po uknuciu tego z Mazowiecką Wspólnotą Samorządową (**Dariusz Kowalczyk** z Okuniewa, **Damian Kacprowicz** z Cegłowa, oraz lider ekipy Remigiusz Górniak) czyli PiS + PiS. Z radnym Grubkiem, który zdradził swoich wyborców głosujących na niego na liście KO”.

Burmistrz Halinowa Marcin Ciszkowski dziękował wszystkim, którzy mu zaufali i zaangażowali się w projekt Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej. - Udało się po dwudziestu latach skruszyć zatwardziały beton i wprowadzić do Rady Powiatu Mińskiego nowy komitet wyborczy – stwierdził. Zdaniem Ciszkowskiego, wcześniej scenariusz zawsze był taki, że przechodziły tylko 3 komitety: PO, PiS i komitet poprzedniego starosty, który na zmianę robił koalicję z PiS lub PO, ale generalnie rządził praktycznie sam. „Teraz władzę przejmą ludzie młodzi, pełni zapału i wiary w możliwość zmian” - dodał entuzjastycznie.

Ten kontekst ma znaczenie dla obecnej dyskusji. Informację o ponad 430 tys. zł mocno nagłośnił Klub Radnych KO Powiatu Mińskiego, a jego stanowisko rozpowszechniali m.in. Alicja Cichoń i **Witold Kikolski**.

Burmistrz Halinowa Adam Ciszkowski bierze odpowiedzialność za decyzję płacową i ocenia sekretarza bardzo wysoko. Twierdzi, że Robert Grubek jest znakomitym pracownikiem, wykonuje ważne zadania i znacząco odciąża burmistrza.

Sam Grubek wymienia m.in. swój udział w przebudowie sieci średniego napięcia, przygotowaniu funduszu sołeckiego i 22 zebraniach konsultacyjnych, opracowaniu raportu o stanie gminy bez zlecania go firmie zewnętrznej oraz organizacji Konwentu Wójtów i Burmistrzów Powiatu Mińskiego.

W dostępnych materiałach nie ma publicznego porównania zakresu obowiązków Grubka z sekretarzami innych gmin, szczegółowego rozbicia wzrostu dochodu o blisko 100 tys. zł ani zestawu wskaźników pokazujących oszczędności, usprawnienia czy wyniki urzędu przypisane jego pracy. Nie wiadomo zatem, jaką część różnicy wobec innych samorządów tłumaczy większa odpowiedzialność, a jaką uznaniowa polityka płacowa burmistrza.

Znaczenie ma również łączenie funkcji publicznych. Poza pracą sekretarza Grubek jest radnym i członkiem zarządu powiatu, a według oświadczenia majątkowego zasiada także w radach nadzorczych dwóch spółek komunalnych. Za rady nadzorcze uzyskał łącznie około 44 tys. zł, a dieta z powiatu wyniosła około 51,4 tys. zł.

CZY SEKRETARZ HALINOWA ZASŁUŻYŁ NA TAKIE ZAROBKI?

Uczciwa odpowiedź wymaga pełniejszych danych: pełnej struktury wynagrodzenia, zakresu dodatkowych zadań, kryteriów oceny oraz rezultatów, które uzasadniły taką wysokość pensji. A takiej wiedzy nie mamy. Dopiero wtedy mieszkańcy będą mogli ocenić, czy Halinów zapłacił wysoką cenę za ponadprzeciętną jakość zarządzania, czy też stworzył płacowy wyjątek, którego skala nie znajduje wystarczającego uzasadnienia.

Dziś wiadomo, że wynagrodzenie jest wyjątkowo wysokie. Nie wiadomo jeszcze wystarczająco dokładnie, czy równie wyjątkowe są wymierne efekty pracy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Brąz dla Polski, duma dla Siedlec

Ogromny sukces Izabeli Naumiuk, tegorocznej absolwentki I Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa w Siedlcach. Reprezentując Polskę podczas Międzynarodowej Olimpiady Biologicznej, zdobyła brązowy medal.

Izabela Naumiuk druga z lewej. fot. arch. prywatne

Zawody trwały od 12 do 19 lipca w Wilnie i zgromadziły najlepszych młodych biologów z 78 krajów świata.

Międzynarodowa Olimpiada Biologiczna (International Biology Olympiad – IBO) należy do najbardziej prestiżowych konkursów naukowych dla uczniów szkół średnich. Uczestnicy rywalizują zarówno w części teoretycznej, jak i laboratoryjnej, wykazując się rozległą wiedzą z biologii oraz wysokimi umiejętnościami praktycznymi.

Czy taki sukces to wypadkowa talentu i pracy?

– Myślę, że bez pasji do biologii i wytrwałości byłoby to po prostu niemożliwe. To były lata systematycznej nauki, rozwiązywania zadań i pracy nad własnymi projektami badawczymi. Zdarzało się, że wstawałam bardzo wcześnie, żeby jeszcze przed lekcjami znaleźć czas na przygotowania. Bywały trudniejsze momenty, ale satysfakcja z osiągnięcia tego celu zdecydowanie wszystko wynagrodziła – mówi Izabela.

Medalistka podkreśla, że ogromne wsparcie podczas całego procesu przygotowań otrzymała od rodziców oraz swojego mentora i nauczyciela – **Szymona Bandera**. – Sam kiedyś reprezentował Polskę na Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej, więc doskonale wiedział, jak wyglądają takie przygotowania. Bardzo pomogła mi też prof. **Renata Soczkiewicz** z mojej szkoły, która między innymi zorganizowała dla mnie dodatkowe zajęcia na uczelni – dodaje.

Izabela jest także dwukrotną laureatką ogólnopolskiej Olimpiady Biologicznej. W tegorocznej edycji zajęła 3. miejsce w kraju, uzyskując tym samym przepustkę do reprezentowania Polski w międzynarodowym „Grande finale”. Od października absolwentka „Prusa” rozpocznie studia na kierunku lekarskim Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

– Jesteśmy niezwykle dumni z sukcesu Izabeli. Zdobycie medalu na Międzynarodowej Olimpiadzie Biologicznej to efekt ogromnego talentu, systematycznej pracy i determinacji. To osiągnięcie jest powodem do dumy dla całej społeczności naszej szkoły. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów – podkreśla **Anita Woźnica**, dyrektor I LO im. B. Prusa w Siedlcach.

Dołączamy do gratulacji i życzymy Izabeli powodzenia w realizacji kolejnych naukowych i zawodowych planów.

MARIA POPEK

JK

eprasa.pl 33287bb603

Nigdy nie zrezygnowałam z PiS

W Prawie i Sprawiedliwości, obecnie największej partii opozycyjnej, nastąpił rozłam. Kierownictwo PiS zdecydowało, że 40 posłów z Mateuszem Morawieckim na czele, którzy utworzyli stowarzyszenie Rozwój Plus, „wykluczyło się” z partii. Wśród tych posłów jest Maria Koc, posłanka z naszego okręgu (nr 18). Z panią poseł rozmawialiśmy po konferencji PiS, poświęconej Polonii i Polakom za granicą, która w sobotę 25 lipca odbyła się w Węgrowie.

■ **Nadal czuje się pani posłem Prawa i Sprawiedliwości?**

– Tak, czuję się posłem Prawa i Sprawiedliwości, bo nigdy z tej partii nie zrezygnowałam. Po katastrofie smoleńskiej wstąpiłam do PiS, żeby wesprzeć to środowisko. Jest mi ono bardzo bliskie i właściwie pod każdym względem się z nim utożsamiam.

■ **Jednak po słowach prezesa Jarosława Kaczyńskiego, który w piątek (24 lipca) stwierdził, że posłowie związani z byłym premierem Mateuszem Morawieckim i jego stowarzyszeniem Rozwój Plus niejako sami wykluczyli z PiS, już pani w tej partii nie jest. We wtorek mają zapaść tylko formalne decyzje.**

– Jestem tym bardzo zasmucona. Jeszcze w kwietniu pan prezes rozmawiał z Mateuszem Morawieckim i doszło do uzgodnienia, na jakich zasadach stowarzyszenie będzie działało. Wszystko było dobrze i raptem kilka dni temu wybuchła jakaś ogromna awantura o to stowarzyszenie, o jego działalność i rzeczy, które wcześniej były już domówione. Stowarzyszenie Rozwój Plus było nastawione wyłącznie na pracę merytoryczną, a nie na działalność polityczną, nie na żadne budowanie struktur w terenie. Nie bardzo więc rozumiem, cóż takiego się stało w ciągu tych ostatnich dni, że sprawa tego stowarzyszenia tak zaniepokoiła pana prezesa i kierownictwo partii.

■ **Wykluczenie członków stowarzyszenia z PiS to, pani zdaniem, decyzja samego prezesa czy też ktoś za tym stał?**

– Nie chcę dywagować, wskazywać nazwisk ani mechanizmów, jakie tutaj zadziałały, bo nie jestem w kierownictwie partii. Jestem zwykłym szeregowym posłem ciężko pracującym w terenie i skupiam się na takiej pracy. Nie chcę więc snuć żadnych teorii, bo mogę po prostu kogoś skrzywdzić. Niczego złego na moje koleżanki, na moich kolegów z Prawa i Sprawiedliwości nie będę nigdy mówić, bo to bardzo mi bliskie środowisko. Ogromnie szanuję pana prezesa, to wybitny polityk, który zrobił bardzo dużo dobrego dla Polski. Ale też bardzo szanuję pana premiera Mateusza Morawieckiego, bo wiem, ile dobrego zrobił jako szef polskiego rządu dla naszego kraju, ile dobrego zrobił dla Polski Wschodniej, dla naszego regionu, który był tak bardzo zaniedbany pod względem inwestycyjnym. A rząd Morawieckiego zaproponował zrównoważony rozwój, czyli że inwestycje mają być w całej Polsce, nawet w małych miejscowościach, żeby się one nie wyludniały. Byłam w gronie doradców pana premiera i wielokrotnie rozmawiałam z nim na temat potrzeb na naszym terenie. On te potrzeby rozumiał, przyjeżdżał do nas, spotykał się z samorządowcami. Ta współpraca nam się bardzo dobrze układała. Więc kiedy zaproponował mi, żebym zapisała się do stowarzyszenia, żeby też merytorycznie popracować nad konkretnymi rozwiązaniami, nie wahałam się ani chwili.

■ **Czy przystępując do stowarzyszenia Rozwój Plus zakładała pani, że za jakiś czas znajdzie się poza strukturami PiS?**

– Absolutnie nie przyszło mi to do głowy. Myślę, że ani Mateusz Morawiecki, ani nikt z osób, które są w stowarzyszeniu, nie miał intencji tworzenia nowych bytów politycznych i dążenia do jakiś podziałów wewnątrz partii. Dopiero po pewnym czasie zauważyłam, że atmosfera wokół stowarzyszenia zaczyna gęstnieć i zrozumiałam, że stowarzyszenie może być dla niektórych naszych kolegów pretekstem do zaognienia sytuacji i na przykład usunięcia Mateusza Morawickiego z partii.

■ **Zostaje pani w stowarzyszeniu i przy Mateuszu Morawieckim?**

– Zostaję, tak jak pozostałych 40 posłów, którzy się do stowarzyszenia się zapisali.

■ **Kierownictwo PiS proponowało pani podpisanie tzw. lojalki?**

– Oczywiście, wszystkim proponowano. Ale ja w życiu żadnych „lojalek” nie podpisywałam, nawet jak byłam studentką w 1983 roku. Zawsze byłam wierna swojemu sumieniu, swoim przekonaniom i dalej pozostaję. Nie uważam, żebym zrobiła cokolwiek złego, żebym miała podpisywać jakieś „lojalki” Jestem lojalnym członkiem Prawa i Sprawiedliwości i kierownictwa partii. Nic się nie zmieniło w moim sercu, sumieniu i działaniu.

■ **Jednak we wtorek (28 lipca) może pani, podobnie jak 40 innych posłów PiS, formalnie przestać być członkiem tej partii.**

– Cóż, tak może się stać.

Maria Koc fot. sej.

■ **Co będzie dalej? Czy stowarzyszenia Rozwój Plus przekształci się w partię polityczną?**

– Zobaczymy, co się wydarzy we wtorek i wówczas będziemy podejmować decyzje co dalej. Jeżeli jakieś decyzje zapadną, pan premier Mateusz Morawiecki będzie o nich informował opinię publiczną.

■ **Do wyborów parlamentarnych jeszcze ponad rok, więc wszystko jeszcze może się zdarzyć. Czy możliwe jest sklejenie na nowo tego, co właśnie się dzieli?**

– Mam taką nadzieję, choć teraz niektórzy nasi koledzy z partii dość ostro wypowiadają się na temat naszego stowarzyszenia. A przecież jesteśmy jednym środowiskiem politycznym i nie powinniśmy się atakować, nie powinniśmy się nawzajem krytykować. Nawet jeżeli nasze drogi będą się musiały rozejść, to nie jesteśmy dla siebie absolutnie przeciwnikami czy wrogami. Przeciwnik jest jeden: Donald Tusk i jego bardzo zły rząd, który niszczy Polskę. Musimy zrobić wszystko, żeby nadchodzące wybory wygrała prawica i żeby odsunąć Tuska i jego bardzo zły rząd od władzy. To jest najważniejsze i to powinno nam wszystkim przyświecać.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Orange zareagowało błyskawicznie

Jedna zabezpieczona drewnianymi płytami, druga stanowiąca potencjalną pułapkę na chodniku – dwie studzienki przy ul. 11 Listopada w Siedlcach wołały o naprawę.

Jak wynikało ze relacji mieszkanki, jedna ze studzienek zapadła się zimą, na miejsce wezwano więc straż miejską. Wkrótce pojawiło się tymczasowe zabezpieczenie wykonane z drewnianych elementów. Przez kolejne miesiące nie doszło jednak do docelowej naprawy.

Kilka metrów dalej znajduje się druga studzienka, umieszczona bezpośrednio na chodniku. Według mieszkanki, wystarczyłaby chwila nieuwagi, aby przechodzień lub zwierzę doznało urazu. Problem był tym bardziej istotny, że chodnik przy ul. 11 Listopada należy do często użytkowanych.

Z naszych początkowych ustaleń wynikało, że są to studzienki telekomunikacyjne. Napisaliśmy więc do firmy Orange, która potencjalnie mogła być odpowiedzialna za ich utrzymanie. Za chwilę skontaktował się z nami partner techniczny firmy, który był już na miejscu i sprawdzał studzienki. Poinformował nas, że ta przykryta płytami jednak nie jest telekomunikacyjna. Drugi właz natychmiast został wymieniony. – Jeśli mieszkańcy mają podejrzenie uszkodzonej studzienki telekomunikacyjnej (mają pokrywę betonową z metalowym obramowaniem), mogą zgłaszać to bezpośrednio na infolinię Orange. To jest najszybsza droga. Zgłoszenia zagrożenia życia są traktowane priorytetowo – przekazał nam partner techniczny firmy Orange.

Do drugiej ze wskazanych przez mieszkańców studzienek nadal nikt się nie przyznaje… (**MP**)

fot. Czytelniczka

Stara studzienka

fot. Partner techniczny firmy Orange

Wymieniona studzienka

fot. Czytelniczka

Do tej studzienki nadal nikt się nie przyznaje…

Podrabiane markowe towary na targowisku. Sprzedawca zatrzymany

Kilkaset sztuk odzieży, perfum, torebek i czapek z podrobionymi znakami znanych światowych marek zabezpieczyli policjanci z Garwolina podczas działań wymierzonych w handel podróbkami. Zarzuty usłyszał 38-letni obywatel Rumunii, który oferował towar na targowisku miejskim w Żelechowie.

Sprawa rozpoczęła się w czerwcu, kiedy funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie zwrócili uwagę na stoisko, na którym sprzedawano produkty przedstawiane jako markowe. Z ustaleń policjantów wynikało, że oferowana odzież, perfumy, torebki i czapki miały naniesione znaki towarowe znanych producentów, jednak w rzeczywistości były to nielegalne podróbki.

Podczas przeszukania samochodu, którym poruszał się 38-latek, funkcjonariusze znaleźli kilkaset sztuk towaru przygotowanego do sprzedaży. Wszystkie produkty zostały zabezpieczone jako materiał dowodowy.

– Po przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego 21 lipca mężczyzna usłyszał zarzut wprowadzania do obrotu towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi, czym naruszył przepisy ustawy Prawo własności przemysłowej – informuje kom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. (**ak**)

Sonda

Czy twoim zdaniem PiS się rozpadnie?

W tym tygodniu pytamy:

Czy sądzisz, że obecna koalicja rządząca utrzyma władzę po kolejnych wyborach?

– tak
– nie
– nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

eprasa.pl 33287bb603

Skórzec: Zbiornica może się znaleźć pod lupą prokuratury i CBA.

Czy prezes się boi?

Do CBA i prokuratury trafiło zawiadomienie dotyczące działalności Zbiornicy Skórzec. Zdaniem mieszkańców, podczas czerwcowego spotkania z władzami gminy i prezesem zbiornicy nie udało się przybliżyć rozwiązania problemu. A część osób utwierdziła się w przekonaniu, że najwyższy czas zainteresować sprawą śledczych i CBA.

Choć zbiornica istnieje od ponad 35 lat, według mieszkańców gminy Skórzec w ostatnich miesiącach skutki jej działalności miały stać się nie do wytrzymania. Stąd tak stanowczy protest.

Marcin Cabaj na spotkaniu z mieszkańcami fot. ls

CZY PREZES BOI SIĘ CBA?

Podczas czerwcowego spotkania prezesa zbiornicy **Marcina Cabaja** i wójta **Jerzego Długosza** z mieszkańcami, padło wiele pytań i odpowiedzi oraz obietnic. Mieszkańcy nie kryli, że obietnice traktują z pewną rezerwą.

Do tego doszły komunikaty sanepidu o stanie wody z wodociągu Czerniejew i Teodorów. To spowodowało obawy, że nie tylko powietrze w gminie Skórzec jest zatruwane, lecz może to dotyczyć również wody i gleby.

Zapytaliśmy prezesa Marcina Cabaja, czy obawia się przebiegu i wyników kontroli CBA czy śledztwa prokuratury.

– Działamy w pełni transparentnie i respektujemy prawo każdej instytucji państwowej do weryfikacji wpływających zgłoszeń – mówi prezes. – Nasza działalność jest prowadzona wyłącznie na podstawie wydanych przez właściwe organy ostatecznych i wykonalnych decyzji administracyjnych, które pozostają w mocy i nie zostały wzruszone przez żaden uprawniony organ.

Podkreśla też, że jeśli jakiekolwiek organy, w tym prokuratura czy CBA, podejmą działania wyjaśniające…

– Z naszej strony mogą liczyć na pełną współpracę, udostępnienie wszelkiej dokumentacji oraz transparentność. Zależy nam, aby każda kwestia sporna została wyjaśniona rzetelnie, obiektywnie i na podstawie obowiązujących przepisów prawa – mówi. – Nie obawiam się żadnych kontroli ani działań uprawnionych organów.

Prezes dodaje, że do dziś (24 lipca – red.) nie otrzymał żadnych oficjalnych pism, wezwań ani informacji z prokuratury czy CBA.

– Jeśli taka korespondencja się pojawi, odniesiemy się do niej niezwłocznie i zgodnie z procedurami – mówi.

SPOTKANIE NIC NIE DAŁO?

Prezes Marcin Cabaj podczas czerwcowego spotkania zadeklarował, że do końca września wdroży rozwiązania, które sprawią, że smród zniknie.

Mieszkańcy podchodzili z rezerwą do tych obietnic. I nie bez zdumienia stwierdzili, że po spotkaniu (przez nasz region przechodziła wtedy fala upałów) w gminie Skórzec nie śmierdziało. Pięć dni później uznali jednak, że śmierdzieć znów zaczęło. I że nie chcą czekać do końca wakacji na realizację obietnic. Stąd decyzja o zbieraniu podpisów pod stosowną petycją, dotyczącą zawiadomienia do Centralnego Biura Antykorupcyjnego i prokuratury. Uciążliwy fetor i brak pozwolenia zintegrowanego – to ich zdaniem coś, co powinno znaleźć się pod lupą śledczych.

– Rozumiem irytację mieszkańców i absolutnie nie lekceważę sygnałów o uciążliwościach zapachowych. Zarzut o oszustwo jest jednak nieuzasadniony i nie znajduje oparcia w faktach. Odnosząc się do kwestii września: deklarowałem i podtrzymuję, że do tego czasu wdrożymy kluczowe rozwiązania modernizacyjne, które mają trwale rozwiązać ten problem.

JEDNI CHCĄ LIKWIDACJI ZBIORNICY, INNI…

– Na spotkaniu z panem Mentzenem w Siedlcach pracownicy mówili, że obawiają się, iż pójdą na bruk – mówi jeden z mieszkańców. – Bzdura. Wcale nie chcemy, żeby zbiornica była likwidowana. Tylko żeby działała zgodnie z przepisami, które mają chronić nas, mieszkańców. Tylko tyle i aż tyle!

Nie stanowi jednak tajemnicy, że wśród protestujących są również właściciele działek w gminie, którzy podkreślają, że przez działalność zbiornicy mają związane ręce jeśli chodzi o sprzedaż gruntu czy planowanie na nim inwestycji.

– Chcemy, żeby zbiornica została zlikwidowana – to już głos jednego z nich. – To jedyna gwarancja, że smród zniknie.

Prezes Marcin Cabaj wie o tym wszystkim doskonale…

– Mam pełną świadomość, że wokół działalności zakładu pojawiają się skrajne emocje i różne opinie. Od głosów wsparcia ze strony osób doceniających rolę przedsiębiorstwa w regionie, po głosy ostrego sprzeciwu. Szanuję każde z tych stanowisk. Uważam jednak, że przyszłość zakładu powinna być rozstrzygana na podstawie twardych faktów, obiektywnych wyników kontroli oraz obowiązującego prawa i wydanych decyzji administracyjnych, a nie jednostronnych, z góry przyjętych założeń. Jesteśmy otwarci na dialog z każdą grupą mieszkańców – podkreśla.

LUIZA SŁUSZNIAK

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00
DERMATOLOGIA
MEDYCYNA ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA
Nowości!
• LECZENIE ŻYLAKÓW
• CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

Pomyłka na dachu

Błąd wykonawcy opóźnił otwarcie hal sportowych przy dwóch siedleckich podstawówkach. Miasto uspokaja jednak, że od września uczniowie będą już mogli z nich korzystać.

Chodzi o dwie nowe hale sportowe przy siedleckiej „Dwójce” i „Czwórce”. Obiekty są już praktycznie gotowe, jednak wciąż nie zostały oddane do użytku. Powodem jest błąd popełniony podczas realizacji inwestycji. Jak zapewniają władze miasta, poprawki są już na finiszu, a hale mają zostać udostępnione z początkiem nowego roku szkolnego.

Obie inwestycje realizowane są w formule „zaprojektuj i wybuduj” przez tę samą firmę z Łosic. Podczas odbiorów zauważono, że dachy wykonano pod innym kątem nachylenia niż przewidywały projekt oraz miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

– Sprawdzając zgodność inwestycji z dokumentacją i wymaganiami technicznymi, nasze służby wychwyciły, że nachylenie dachu jest inne niż powinno. Wykonawca musiał to poprawić, bo inaczej obiekt nie mógłby zostać odebrany – wyjaśnia wiceprezydent Siedlec **Dariusz Stopa**.

Jak dodaje, dokumentacja projektowa została przygotowana prawidłowo. – Problem pojawił się podczas realizacji. Wykonawca, zamawiając elementy konstrukcyjne, popełnił błąd. Ale jesteśmy spokojni o termin zakończenia inwestycji. Od 1 września hale będą do dyspozycji uczniów – zapewnia.

Opóźnienie oznacza jednak konsekwencje finansowe. Miasto zapowiada naliczenie kar umownych. – Zawsze, gdy wykonawca nie dotrzymuje terminów, naliczane są kary. W przypadku jednej z hal będą one większe, ponieważ termin został przekroczony w większym stopniu. Przy drugiej inwestycji opóźnienie jest niewielkie, ale również zostało odnotowane – mówi Dariusz Stopa.

Zgodnie z obowiązującymi harmonogramami hala przy SP nr 2 miała zostać oddana do końca kwietnia, a przy SP nr 4 – do końca czerwca.

Wiceprezydent zaznacza jednak, że miasto nie zarobi na karach. – To inwestycje współfinansowane ze środków zewnętrznych, dlatego pieniądze z kar umownych zostaną zwrócone instytucji, która udzieliła dofinansowania – podkreśla.

Obie hale kosztowały łącznie blisko 7,5 mln zł. Miasto zrealizowało inwestycje dzięki dofinansowaniu z rządowego Programu Olimpia, a umowy z wykonawcą podpisano w kwietniu ubiegłego roku.

MARIA POPEK

eprasa.pl 33287bb603

MOIM ZDANIEM...

Co dziś jest najbardziej niedoceniane?

fot. arch.

IZABELA KUNIEWICZ, dyrektor siedleckiego Gminnego Centrum Kultury:

Wartości, które od pokoleń budowały rodziny i społeczności: tradycja, wiara, szacunek, relacje oraz siła lokalnej wspólnoty. W codziennym pośpiechu zapominamy, jak wiele dają rozmowa, życzliwość i obecność drugiego człowieka. Coraz częściej jesteśmy obok siebie, ale rzadziej ze sobą. W świecie, który nieustannie przyspiesza, coraz mniej dostrzegamy, jak ważne są korzenie, z których wyrastamy. Jako psycholog widzę, że coraz więcej osób zmaga się z samotnością, stresem i przeciążeniem – człowiek potrzebuje przede wszystkim poczucia sensu, przynależności i trwałych więzi. Jako animator kultury, przekonuję się, że lokalna kultura ma niezwykłą moc. To przestrzeń spotkań i odkrywania, że mimo różnic potrafimy być razem. W świecie zdominowanym przez technologię warto na nowo docenić rodzinę, sąsiadów i wspólnie spędzony czas.

fot. arch.

BOŻENA GONTARZ-GÓRZNA, dziennikarka

Relacje rodzinne. Nowoczesna technika usiłuje zastępować to, co przez wieki było tradycją: rodzinne i towarzyskie spotkania, wspólne obchodzenie świąt, uroczystości. Dla naszych rodziców imieniny były okazją do „posiadówki” z rodziną i przyjaciółmi, rozmów, ploteczek, integracji. Część mojego pokolenia i tego jeszcze młodszego obchodzi urodziny i imieniny na Facebooku, zbierając „lajki”. Wielopokoleniowe spotkania są coraz rzadsze. Wiele osób woli spędzić święta w atrakcyjnym turystycznie miejscu niż z rodziną. Młodzi mają coraz mniej czasu, by odwiedzić rodziców, dziadków, kuzynów. Znam małżonków, których syn wyjechał do Australii, a dwójkę swoich – dziś już niemal dorosłych wnuków – widzieli dwa razy. Nie byli w stanie nawet z nimi porozmawiać, bo oni nie znają angielskiego, a wnuki – polskiego. To skrajny przypadek, ale ile jest takich rodzin, że choć dziadkowie mieszkają niedaleko, swoich dzieci i wnuków nie widzą miesiącami?

fot. arch.

LESZEK KUCZYŃSKI, przedsiębiorca

To bardzo szeroki, wielowątkowy temat. Żyjemy dziś w świecie pełnym chaosu – informacyjnego, medialnego, a także gospodarczego. A nie doceniamy w nim – spokoju, systematyczności, rodziny… Nie doceniamy także tego, że ludzie wymagają nie tylko od siebie, ale również od innych. Niedoceniane są takie wartości jak sumienność, pracowitość i rzetelność. Te cechy są pożądane wtedy, gdy służą nam i pomagają, ale kiedy wiążą się z oczekiwaniami wobec nas, często odbieramy je już negatywnie. To pokazuje, jak wiele jest dziś płaszczyzn, na których gubimy właściwą perspektywę. Myślę, że świat musi dojść do dna, społeczeństwa muszą jeszcze wiele doświadczyć i przeżyć, by mieć szansę zrozumieć, na czym naprawdę warto oprzeć swoje życie.

fot. arch.

KRZYSZTOF CHABERSKI, radny województwa mazowieckiego

Współcześnie często nie doceniamy tego, co dla poprzednich pokoleń było marzeniem lub luksusem. Za oczywiste uznajemy pokój, bezpieczeństwo, dostęp do edukacji, nowoczesnej medycyny, możliwość swobodnego podróżowania, wyrażania własnych poglądów. Dopiero poznając historię, uświadamiamy sobie, jak kruche są te wartości. Jako historyk, analizując dawne źródła, widzę, jak wielkim osiągnięciem jest rozwój medycyny. Jeszcze sto lat temu wiele chorób było śmiertelnym zagrożeniem, a średnia długość życia była znacznie niższa. Dziś żyjemy wygodniej i dłużej niż większość naszych przodków, jednak często skupiamy się na drobnych trudnościach, zapominając o tym, co naprawdę ważne. Uważam, że szczególnie nie doceniamy czasu spędzanego z bliskimi, zdrowia i pokoju. (**MP**)

rys. M. Andrzejewski

Turniej Rycerski na Zamku w Liwie

Patronat „TS”

Pokazy i walki zbrojnych

Najlepsi rycerze zjadą 8 sierpnia do liwskiego zamku, by wziąć udział w XXIII Turnieju Rycerskim o Pierścień Księżnej Anny.

W Liwie znów będzie rozbrzmiewał szczęk średniowiecznych mieczy i zbroi oraz tętent końskich kopyt.

To jedna z większych wakacyjnych atrakcji w naszym regionie. Każdego roku Turniej Rycerski w Liwie przyciąga wielotysięczne rzesze miłośników historii. Organizatorzy przygotowali bogaty program zmagań rycerskich, historycznych inscenizacji i atrakcji dla całych rodzin. Impreza rozpocznie się o godz. 11 i potrwa do późnych godzin wieczornych. Przez cały dzień będzie można śledzić rywalizację najlepszych rekonstruktorów z całej Polski, którzy zmierzą się w konkurencjach turniejowych, m.in. takich jak: Turniej Fechtmistrza Liwskiego (1 vs 1), turniej łuczniczy oraz efektowne walki drużynowe „dwójek”, podczas których liczą się nie tylko siła i umiejętności, ale również taktyka oraz współpraca.

Na miłośników historycznych widowisk czekają również pokazy walk ciężkozbrojnych, prezentacje ptaków drapieżnych oraz występy Zespołu Tańca Dawnego Belriguardo.

Największe emocje zaplanowano na wieczór. Na zamkowych błoniach odbędą się pokazy rycerstwa konnego w wykonaniu Drużyny Xiążęcej, a następnie rozpocznie się bitwa o Zamek, od lat jeden z najbardziej wyczekiwanych punktów programu.

O godzinie 18.45 nastąpi uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom wszystkich konkurencji, potem będzie Gala Zawodowych Walk Rycerskich, podczas której najlepsi zawodnicy w Polsce zmierzą się w formule pełnokontaktowej.

Niepowtarzalny klimat wydarzenia zapewni koncert muzyki dawnej zespołu VIATORES. A gdy już zapadnie zmrok, rozpocznie się widowiskowy pokaz Teatru Ognia BOHEMA.

GODZINOWY PROGRAM XXIII TURNIEJU RYCERSKIEGO NA ZAMKU W LIWIE:

- 11.00 – Rozpoczęcie turnieju; 11.30 – Turniej Fechtmistrza Liwskiego 1vs1 (broń dowolna);
- 12.00 – Turniej Łuczniczy;
- 12.30 – Pokazy ptaków drapieżnych;
- 13.00 – Pokazy tańca dawnego Zespołu Berliguardo;
- 13.30 – Walki turniejowe „dwójek” 2vs2;
- 14.00 – Warsztaty taneczne z zespołem Berliguardo;
- 14.30 – Pokaz walk ciężkozbrojnych;
- 15.00 – Finały Fechmistrza Liwskiego;
- 15.30 – Średniowieczny spektakl teatralny zespołu Berliguardo;
- 16.00 – Pokazy ptaków drapieżnych;
- 16.30 – Turniej dzieci z publicznością;
- 17.00 – Pokaz Historycznej Żonglerki Flagami – zespół Berliguardo;
- 17.30 – „To właśnie średniowiecze” – pokazy rycerstwa konnego Drużyny Xiążęcej;
- 18.45 – Wręczenie nagród laureatom konkurencji turniejowych;
- 19.00 – Bitwa o Zamek;
- 20.00 – Koncert muzyki dawnej w wykonaniu zespołu Viatores;
- 20.30 – Gala Zawodowych Walk Rycerskich – pełnokontaktowe walki najlepszych zawodników w Polsce;
- 22.00 – pokaz Teatru Ognia Bohema. (**sej**)

Już 2 sierpnia

Festiwal Wsi Polskiej w Borkach-Kosach

Patronat „TS”

Muzyka, regionalne smaki, atrakcje dla całych rodzin i promocja polskiej tradycji – tak zapowiada się Festiwal Wsi Polskiej, który odbędzie się 2 sierpnia w Borkach-Kosach.

Wydarzenie ma na celu kultywowanie dziedzictwa polskiej wsi, integrację mieszkańców oraz promocję lokalnych produktów i kultury.

W programie znalazły się występy gwiazd muzyki tanecznej, wśród których usłyszymy Milano, Bayerę, Iness, Classic oraz Sylwię Kossakowską, a o dobrą zabawę do późnych godzin wieczornych zadba DJ Dziekan. Nie zabraknie również stoisk kół gospodyń wiejskich, lokalnych producentów i bogatej strefy gastronomicznej, gdzie będzie można spróbować tradycyjnych potraw.

Organizatorzy przygotowali także szereg atrakcji dla najmłodszych, w tym dmuchaną strefę zabaw, a na miłośników mocniejszych wrażeń czekać będą loty helikopterem. Festiwal będzie doskonałą okazją do rodzinnego spędzenia czasu, poznania lokalnych tradycji oraz wspólnej zabawy przy muzyce na żywo.

Wydarzenie będzie miało również wymiar charytatywny. Podczas festiwalu prowadzona będzie zbiórka na rzecz **Dawida Bierkata** i **Szymona Kowalczyka**, chłopców chorujących na dystrofię mięśniową Duchenne'a.

Festiwal Wsi Polskiej rozpocznie się o godz. 13.00, a wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców regionu oraz gości do wspólnego świętowania i odkrywania bogactwa polskiej wsi.

AGA KRÓL

W rytmie walca

Chopin nad Bugiem w Mielniku

Gminna Biblioteka Publiczna oraz Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Mielniku zapraszają na XVII Koncert „Chopin nad Bugiem”. Impreza odbędzie się w najbliższą sobotę (1 sierpnia) o godz. 17.00 w malowniczo położonym Amfiteatrze Topolina nad Bugiem w Mielniku.

Jak podkreślają organizatorzy, koncert „Chopin nad Bugiem” jest jednym z najważniejszych wydarzeń muzycznych lata w regionie, które od 17 lat łączy promocję twórczości Fryderyka Chopina z wyjątkowym pięknem nadbużańskiego krajobrazu i tworzy niepowtarzalną przestrzeń spotkania muzyki, natury i kultury. Wydarzenie na stałe wpisało się do kalendarza kulturalnego Podlasia, przyciągając publiczność z całego regionu oraz licznych turystów odwiedzających Mielnik.

Tegoroczna edycja cyklu „Chopin nad Bugiem” odbywa się pod hasłem „W rytmie walca”. Publiczność usłyszy najpiękniejsze walce Fryderyka Chopina oraz kompozycje inspirowane tym pełnym wdzięku i elegancji tańcem. W koncercie wystąpią utalentowani pianiści: **Lidia Domańska, Julia Łozowska, Tomasz Domański** oraz **Aleksandra Żakiewicz** (sopran). Koncert poprowadzi znana dziennikarka i prezenterka telewizyjna **Anna Maruszeczko**.

Koncert w Amfiteatrze Topolina znajdującego się przy rzece Bug będzie okazją do przeżycia niezapomnianego wieczoru wypełnionego muzyką w najlepszym wykonaniu i artystycznymi emocjami.

W przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych koncert zostanie przeniesiony do Sali widowiskowej GOKSiR w Mielniku przy ul. Zaszkolnej 1.

Wstęp wolny. (**sej**)

eprasa.pl 33287bb603

Szansa dla Lenki

Lenka ma 9 lat i jak każde dziecko w tym wieku, najchętniej bawiłaby się i rozmawiała z rówieśnikami, ale... Wie, że jej życie jest zupełnie inne niż koleżanek. Choroba pozwoliła jej chodzić do szkoły tylko przez pierwsze półrocze pierwszej klasy.

Trzeci cykl chemii, którą właśnie przyjmuje, nie pozwala na szaleństwa na rowerze ani placu zabaw. Na szczęście ma wspaniałych rodziców i młodszą siostrę, Zosię. I ukochanego psa, Irysa. I szansę na to, że będzie chodzić do szkoły...

Kiedy przyszła na świat, jej rodzice byli najszczęśliwszymi ludźmi na świecie. Śliczna córeczka była spełnieniem ich marzeń. Kiedy u niespełna 2-letniej dziewczynki lekarze stwierdzili astygmatyzm – ani jej mama, ani tata nie spodziewali się, że sytuacja ze zdrowiem dziecka jest dużo bardziej poważna.

RAK MÓZGU I WYROK

W 2023 roku trafili z córeczką do okulistki, która powiedziała wprost, że to nie astygmatyzm... Że problemy ze wzrokiem Lenki, mogą mieć dużo poważniejsze podłoże.

– Byliśmy w szoku – przyznaje pani Monika, mama Lenki.

Okulistka niestety miała rację. Już wstępne badania wykazały zwapnienia mózgu. Diagnoza z Centrum Zdrowia Dziecka sprawiła, że rodzicom Lenki zawalił się świat.

Naciekający guz pnia mózgu. Lenka pożyje może jeszcze... pół roku, najwyżej rok. – Kiedy to usłyszałam, pierwszą myślą było: to nieprawda. – mówi pani Monika. – A potem, że przecież ja sobie z tym nie poradzę. Zupełnie nie rozumiałam wtedy, jak funkcjonują mamy śmiertelnie chorych dzieci. Skąd biorą siłę na to, żeby codziennie stawiać czoła rzeczywistości, nie tracąc nadziei...

OPERACJA, TRZECI CYKL CHEMII

Trzy lata później pani Monika jest mamą, która już wie, jak to jest.

Jej córeczka ma za sobą już pierwszą operację i właśnie zaczęła trzeci cykl chemioterapii.

Lokalizacja guza sprawiła, że podczas operacji w maju 2023 roku, nie udało się usunąć go w całości. Położony jest blisko nerwów, które odpowiadają m.in. za połykanie i ruch... Właśnie dlatego, wraz ze wzrostem guza, dziecko miało coraz większe problemy z chodzeniem. A także z pamięcią i koncentracją.

Jakby tego było mało – podczas operacji uszkodzono nerw słuchu. Lenka obudziła się z narkozy, nie słysząc na prawe ucho.

Kolejne półtora roku wypełniał strach i życie od rezonansu do rezonansu. Od lutego 2025 wyniki zaczęły się pogarszać. Wtedy zapadła decyzja o pierwszej chemii, która nie pomogła. Drugi cykl też nie. Czy pomoże trzeci cykl?

Dziewczynka jest bardzo dzielna, chociaż kryzysy to nieodłączna część jej życia.

– Kiedy włoski zaczęły wypadać, Lenka powiedziała, że nigdy nie wyjdzie z domu – wspomina pani Monika. W pewnym momencie apatia i przygnębienie dziecka okazały się nie tylko skutkiem wycieńczenia organizmu. Szpital, badania, coraz mniej siły, brak towarzystwa rówieśników... Tu na szczęście pomógł psycholog.

Ale jeśli chodzi o wycięcie guza – polscy lekarze rozkładają ręce.

Dlatego rodzice Lenki zaczęli szukać ratunku za granicą.

TO JEDYNA SZANSA

W połowie lipca tego roku na siepomaga.pl ruszyła zbiórka na operację dziewczynki w Niemczech. Kiedy było już wiadomo, że profesor prof. **Martin Schuhmann** po dokładnej analizie dokumentacji medycznej dziewczynki widzi ogromne szanse na to, by Lenka żyła. I gdy wiadomo już, że koszt operacji w klinice w Niemczech to około 300 tys. zł.

– Do pewnego momentu dawaliśmy radę finansowo, ale takich pieniędzy po prostu nie mamy – mówi pani Monika.

Przyznaje też, że na wieść o chorobie Lenki, znajomi rzucili się na pomoc w zbieranie pieniędzy. Udało się nawet zaangażować Skolima, który przejął się losem dziewczynki.

Lenka fot. arch. pryw.

– Natomiast zbiórka na siepomaga.pl ruszyła w chwili, kiedy dostaliśmy odpowiedź od profesora – mówi pani Monika. Nie kryje, że obawia się, czy uda się zakończyć się ją pomyślnie. Wie, że ludzie są coraz bardziej nieufni. I że nawet w naszym regionie zbiórek na potrzebujące pomocy dzieci jest coraz więcej. Wie też, jak bardzo Lenka boi się kolejnej operacji.

Ale to jedyna szansa, żeby uratować dziecko. I żeby nigdy już więcej Lenka nie mówiła: „Mamo, ja chyba nie będę długo żyć...”. Tylko żeby wróciła do szkoły, mogła cieszyć się, śmiać, marzyć. Bez bólu i strachu przez guz w główce.

LUIZA SŁUSZNIAK

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Nowoczesny dom to nie tylko fotowoltaika. Co naprawdę decyduje o niskich rachunkach?

Jeszcze dwie dekady temu budowa domu wyglądała zupełnie inaczej niż dziś. Inwestorzy skupiali się przede wszystkim na kosztach budowy, liczbie pokoi czy wyborze materiałów. Najważniejsze było, aby dom był trwały, ciepły i funkcjonalny. Dziś do tej listy doszedł jeszcze jeden element – koszty użytkowania przez kolejne kilkadziesiąt lat.

Rosnące ceny energii, nowe przepisy oraz rozwój technologii sprawiły, że współczesny dom projektuje się zupełnie inaczej niż jeszcze kilkanaście lat temu. Zmieniło się nie tylko to, z czego budujemy, ale przede wszystkim sposób myślenia o budynku.

PROJEKT STAŁ SIĘ NAJWAŻNIEJSZY

Jeszcze niedawno projekt domu był przede wszystkim odpowiedzią na potrzeby przyszłych mieszkańców. Obecnie musi spełniać również wymagania dotyczące efektywności energetycznej. Obowiązujące od 2021 roku Warunki Techniczne (WT 2021) określają nie tylko parametry materiałów budowlanych, ale także maksymalne zapotrzebowanie budynku na energię.

Oznacza to, że już na etapie projektowania znaczenie mają takie elementy jak bryła budynku, jego usytuowanie względem stron świata, rozmieszczenie okien, sposób wentylacji czy dobór instalacji. Dobrze przygotowany projekt pozwala ograniczyć zużycie energii jeszcze zanim powstanie pierwszy fundament.

NOWOCZESNY DOM TO DOBRZE WSPÓŁPRACUJĄCY SYSTEM

W powszechnej opinii nowoczesny dom kojarzy się z pompą ciepła i panelami fotowoltaicznymi. To jednak tylko część całego systemu.

O komforcie i kosztach eksploatacji decyduje współpraca wszystkich elementów budynku – odpowiedniej izolacji, szczelnej stolarki, skutecznej wentylacji, nowoczesnego źródła ciepła oraz instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii. Nawet najdroższe urządzenia nie przyniosą oczekiwanych efektów, jeśli cały budynek nie został właściwie zaprojektowany.

Dlatego specjaliści coraz częściej podkreślają, że najtańsza energia to ta, której w ogóle nie trzeba zużyć.

LICZY SIĘ CAŁY OKRES UŻYTKOWANIA DOMU

Coraz więcej osób patrzy dziś na budowę domu jak na inwestycję długoterminową. Koszt wykonania budynku to tylko początek wydatków. Znacznie większe znaczenie mają późniejsze rachunki za ogrzewanie, przygotowanie ciepłej wody czy energię elektryczną.

Dlatego inwestorzy coraz częściej wybierają rozwiązania, które pozwalają ograniczyć koszty eksploatacji przez następne 20–30 lat. To podejście sprawia, że nowoczesny dom staje się nie tylko bardziej komfortowy, ale również bardziej odporny na zmieniające się ceny energii.

ŚWIADECTWO ENERGETYCZNE ZYSKUJE NA ZNACZENIU

Zmieniło się również podejście do wartości nieruchomości. Coraz większą rolę odgrywa świadectwo charakterystyki energetycznej, które jest obowiązkowe m.in. przy sprzedaży i wynajmie większości budynków i lokali.

Dokument pokazuje, ile energii potrzebuje budynek do codziennego użytkowania. Dzięki temu kupujący może łatwiej porównać oferty i oszacować przyszłe koszty utrzymania domu. Dla właścicieli oznacza to, że efektywność energetyczna staje się jednym z czynników wpływających na atrakcyjność nieruchomości.

MODERNIZACJA STARSZEGO DOMU TO PROCES

Nowoczesne standardy nie dotyczą wyłącznie nowych inwestycji. W Polsce większość domów powstała jeszcze przed wprowadzeniem obecnych wymagań technicznych, jednak wiele z nich można skutecznie unowocześnić.

fot. Freepik

Nie zawsze oznacza to konieczność przeprowadzenia kosztownego remontu jednorazowo. Modernizację warto rozłożyć na etapy, rozpoczynając od działań, które przyniosą największe korzyści. Pomocnym narzędziem jest audyt energetyczny, który pozwala ocenić stan budynku i wskazuje rozwiązania najbardziej opłacalne pod względem technicznym i ekonomicznym.

NIE TRZEBA BYĆ EKSPERTEM

Osoby planujące budowę lub modernizację domu nie muszą samodzielnie analizować zmieniających się przepisów ani dostępnych programów wsparcia. W ramach Projektu Doradztwa Energetycznego, realizowanego przez WFOŚiGW w Warszawie, mieszkańcy Mazowsza mogą bezpłatnie uzyskać informacje dotyczące efektywności energetycznej, odnawialnych źródeł energii oraz możliwości finansowania inwestycji. Doradcy wspierają mieszkańców w wyborze odpowiedniej ścieżki realizacji przedsięwzięcia i wyjaśniają zasady korzystania z dostępnych programów pomocowych.

Dzisiejsze budownictwo to nie wyścig na liczbę nowoczesnych urządzeń. Najważniejsze jest stworzenie domu, który będzie wygodny, ekonomiczny i przygotowany na przyszłość. Dobrze zaprojektowany budynek zużywa mniej energii, jest tańszy w utrzymaniu i zapewnia mieszkańcom większy komfort przez wiele lat. To właśnie dlatego nowoczesny dom zaczyna się od przemyślanego projektu i świadomych decyzji, a dopiero później od wyboru konkretnych technologii.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Doradztwo Energetyczne

Artykuł jest dofinansowany ze środków UE. Projekt Doradztwa Energetycznego finansowany jest w 100% z Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Realizowany jest we współpracy z 16 Partnerami (wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jego głównym zadaniem jest promocja, doradztwo i podnoszenie świadomości oraz wiedzy mieszkańców, przedsiębiorców i władz lokalnych m.in. w zakresie działań na rzecz niskoemisyjnej gospodarki o obiegu zamkniętym, efektywności energetycznej i wykorzystania OZE.
Ogólnopolski Projekt Doradztwa Energetycznego jest operacją o znaczeniu strategicznym, która wnosi znaczący wkład w osiąganie celów programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 i podlega szczególnym środkom dotyczącym monitorowania i komunikacji.

#MKiŚ#MFiPR#NFOŚiGW#WFOŚiGW#KomisjaEuropejska#KE#FunduszeEuropejskie#FunduszeEU#Autopromocja#EUREGIOPoland#ProjektDoradztwaEnergetycznego#PDE

eprasa.pl 33287bb603

Szpilki Zaczyńskiej

Tuskowcy mieli rację!

Szczerość po pisowsku jest fascynująca. Ile rzeczy można się dowiedzieć! I to z samego pisowskiego jądra. Pisowcy zaczęli się okładać w swoim stylu: wulgarnie, prostacko, z inwektywami i zdradzaniem szczegółów destrukcyjnej polityki.

Uśmiechnięta Polska ma z tego niezły ubaw, ale dla pisowskiego elektoratu to katastrofa. Patrzą na okładanki, słuchają szokujących rewelacji polityki od środka, i dopada ich przerażająca refleksja: Jako to?! Tuskowcy mieli rację, gdy mówili o złodziejstwie, układach, cynizmie, kłamstwach, aferach?! Więc to naprawdę tak wyglądało?!

Ano tak. Tak to wyglądało.

O ucieczce Morawieckiego z tonącego PiS różnie się mówi. Jedna z wersji zakłada, że napędza go strach przed rozliczeniami i widmem więzienia. Ostatnio zatrzymano jego kolejnych bliskich współpracowników, oskarżanych o okradanie państwa. Z zimną precyzją przygotowuje więc karty przetargowe, by z więzienia się wyślizgać. Czy liczy na polityczny targ?

Na pewno trzy lata rządów uśmiechniętej Polski daje już efekty. Ludzie odcięci od szczucia i plucia zaczęli dostrzegać piękno wolności oraz brzydotę, ohydę wręcz, minionych ośmiu pisowskich lat. I oto ołtarz pisowskiego bożka, jedynego słusznego wodza, runął. Przed niedawnymi wyznawcami stanął zagubiony w realiach życia człowieczek, z oczami ciemnymi od nienawiści, wygłaszający poważnym tonem dziecinne głupoty. Czy to koniec strasznej epoki dzielenia ludzi, czynienia zła, wpajania pogardy?

Uśmiech i śmiech – cecha ludzi inteligentnych i dobrych z natury - są dla sfrustrowanego elektoratu PiS i Konfederacji czymś obcym i niebezpiecznym. Bo ludzie z kompleksami wszystko odnoszą do siebie, czyli: jeśli się śmieją, to ze mnie. Jak wytłumaczyć „dzieciom Konfy i PiS-u”, że uśmiechnięta Polska nie kpi się z nich, tylko wyciąga do nich rękę? Ileż sierot po PiS odzyskało już radość życia, wewnętrzny spokój i otwartość na innych, wystarczyło, by polityczna patologia nie miała głosu.

Uśmiechajmy się i śmiejmy. To potężny oręż. Po finale Mundialu, gdy zwycięzcy Hiszpanie ustawiali się do zdjęcia, obok nich z uporem pozował największy pajac świata. The Guardian zamieścił zdjęcie, na którym szef FIFA próbował nakłonić Trumpa do zejścia z podium. Podpis brzmiał: „Szczegółowo tłumaczy prezydentowi USA, że nie jest członkiem reprezentacji hiszpańskiej”. Trafiony zatopiony.

A ja chciałabym tylko, aby ktoś równie finezyjnie wytłumaczył kibolowi, że nie jest prezydentem Polski. Ważność jego wyboru stwierdziła IKN, o której TSUE i ETPCz wyraźnie stwierdziły, że nie jest niezależnym sądem. Więc „ważność” jest nieważna. I niech to w końcu ktoś powie.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Wizy i inne zabobony

To ile w końcu pisowcy sprzedali tych wiz na straganach w Afryce? 250 tysięcy? 300 tysięcy? Czy może 600 tysięcy? Takie 600 tysięcy to jest, było nie było, kupa luda. Dziesięć razy tyle, ile mieści się na Stadionie Narodowym. Gdzie to schować? No tak, część zapewne wyjechała...

Ale nawet jeśli tych sprzedanych wiz było tylko 250 tysięcy, znalazłoby się przecież chociaż kilkuset migrantów, którzy by o tym opowiedzieli: – Na straganie stali Matecki i Suski. Każdemu zapłaciłem po 3 tysiące dolarów. Ten pierwszy wkleił wizę do paszportu, a drugi przystawił pieczątkę – opowiadał Sudańczyk w TVN („Wyborcza” stała obok).

Że co? Że nie było takiej sytuacji? Nie było takich relacji? 300 tysięcy sprzedanych wiz i nikt się do kupna nie przyznał? Nawet za opłatą? No dobra, jeśli nie było kilkuset – potargujmy się jak Abraham z Panem Bogiem o sprawiedliwych mieszkańców Sodomy – może było ich chociaż dziesięciu? Też nie?

Skoro biblijne analogie zawodzą, spytajmy Jej Wysokość Al. – Czy znaleziono choć jedną osobę, która kupiła wizę do Polski na straganie? – Nie, nie znaleziono ani jednej konkretnej osoby, która kupiłaby polską wizę bezpośrednio na straganie handlowym. Sformułowanie o „wizach na straganach” stało się słynną metaforą publicystyczną i polityczną – wyjaśnia przemądrzała Sztuczna Inteligencja.

Czym jest zabobon? – Zabobon to wierzenie, które jest (1) oczywiście w wysokim stopniu fałszywe, a mimo to (2) uważane jest za na pewno prawdziwe – pisze Józef Bocheński w pożytecznej książeczce „Sto zabobonów”.

Najwierniejsi wyznawcy Donalda Tuska, zwani potocznie lemingami, są bardzo zabobonni. Wierzą na przykład – sumę wymienił premier – że PiS ukradł 100 miliardów. Nie 97,8 mld, nie 103 mld, równo: 100 mld. Zupełnie jakby Kaczyński osobiście nadzorował: – No, Błaszczak, to ile już tam ukradliśmy? – Melduję, panie prezesie, że równe sto. – To już starczy.

Jeśli tak było, to powiedzcie, gdzie są te pieniądze? Gdzie są te miliardy? Podpowiem, że tych milionów znalezionych w meblach u Sławomira Nowaka, złotego dziecka PO, do puli się nie wlicza. . .

Pamiętacie słynną opiekunkę pana Jerzego? Tę z kampanii wyborczej sprzed roku: „– Nawrocki nie zrobił dla pana Jerzego nic poza przejęciem jego mieszkania – twierdzi opiekunka pana Jerzego w rozmowie z Onetem”. Artykuł – razem z przywołaniem autorytetu pana Murańskiego (postać znana) przez Donalda Tuska – miał być punktem zwrotnym w kampanii prezydenckiej.

I co się okazuje? Okazuje się, że opiekunka już wtedy miała na koncie parę wyroków. Teraz znowu trafiła do więzienia – prawomocne trzy lata za oszustwo. Takich wiarygodnych – uwaga, ironia, niektórzy podobno nie dostrzegają – informatorów znaleziono, by obciążyć Karola Nawrockiego i pomóc Rafałowi Trzaskowskiemu wygrać wybory. Zabobonni wciąż w to wierzą.

Na szczęście, jak mawialiśmy w dzieciństwie, oliwa sprawiedliwa...

DARIUSZ KUZIAK

Brawo siedlecki SPZOZ! To świetny pionierski program!

Twój weekend, twój ruch, twoje zdrowie

W Siedlcach medycyna wyszła do ludzi – bez kolejek, bez umawiania odległych terminów, za to z konkretami w przyjaznej atmosferze.

fot. FB SPZOZ

Siedlecki SPZOZ zaproponował mieszkańcom wyjątkowy program dbania o zdrowie. Miejski eksperyment może przynieść ciekawe efekty i wnioski.

Aż ponad setka osób zgłosiła się do bezpłatnego programu profilaktyki sercowo-naczyniowej. Już na starcie uczestnicy mają wykonywane bezpłatnie badania krwi i parametrów wpływających na zdrowie oraz dokładną analizę składu ciała – jaki procent stanowią mięśnie, a jaki tłuszcz, w tym trzewny. To punkt wyjściowy określający kondycję osób, które zdecydowały się na udział w programie. Te badania zostaną powtórzone za trzy miesiące. Ale będą to kluczowe trzy miesiące. Dlaczego?

– Sprawdzimy, jak wdrażając ruch i dobre nawyki żywieniowe ubywa tłuszczu, a przybywa mięśni – informują autorzy programu. – To pierwszy krok do dużych zmian i do poprawy stanu zdrowia.

Uczestnicy programu spotykają się ekspertami, od których otrzymują praktyczne wskazówki dotyczące zdrowego stylu życia.

– Eksperci nie krytykują! – zaznaczają autorzy programu. – Uczestnicy otrzymują pełne wsparcie. Zero oceniania!

Drugim ważnym elementem programu jest ruch. A że wspólne zajęcia bardziej motywują, przygotowano cały zestaw zajęć. Nawet tytuł programu sprytnie nawiązuje do aktywności: „Twój weekend. Twój ruch. Twoje zdrowie”.

Program wystartował 4 lipca. Uczestnicy są już po wspólnych zajęciach aqua aerobiku w Parku Wodnym. Potem była zdrowa przekąska: każdy uczestnik otrzymał pyszny i pożywny mus od Owolovo.eu, uzupełniając energię po treningu. Odbyły się też konsultacje ze specjalistami: uczestnicy mogli zmierzyć kluczowe parametry ciała oraz skonsultować swoje wyniki z dietetykiem oraz kardiologiem.

– Przez trzy miesiące sprawdzimy, jak regularny ruch i drobne zmiany nawyków wpływają na zdrowie i realne obniżenie ryzyka sercowo-naczyniowego. Waga pokazuje jedną liczbę. My pokażemy całą resztę. Będzie można zobaczyć, co zmienia się w ciele przy regularnym ruchu i drobnych zmianach stylu życia – zaznaczają organizatorzy.

Gdy uczestnicy porównają startowe wyniki z badaniami po trzech miesiącach, zobaczą, ile zrzucili kilogramów i co zmieniło się w środku: czy ubywa tłuszczu, a przybywa mięśni, jak ruch wpłynął na krew i metabolizm, jak spadło ryzyko sercowo-naczyniowe wyliczone z konkretnych wyników.

To świetny program, na który zespół SPZOZ otrzymał dofinansowanie od Samorządu Województwa Mazowieckiego. Ponad setka uczestników pozwoli szerzej spojrzeć na założenia, jakie postawili przed sobą siedleccy lekarze i dietetycy. Cieszy, że chętnych było tak wielu.

Warto dodać, że niezależnie od tego programu, Siedleckie Centrum Zdrowia Psychicznego, działające przy SPZOZ, prowadzi bezpłatne spotkania pod hasłem „Zadbaj o swoje zdrowie psychiczne”. W czerwcu zaproponowano otwarty spacer z przewodniczką **Natalią Zyśk** po miejscach związanych z historią siedleckiego szpitala. Ten wspólny spacer na świeżym powietrzu i w miłej, przyjaznej atmosferze służył chwili wytchnienia od codziennego pośpiechu. Odkrywanie nowych miejsc w atmosferze integracji z pewnością poprawia samopoczucie i sprzyja wyciszeniu.

Kolejnym krokiem były wspólne zajęcia z jogi i technik oddechowych. **Agata Kokoszka** tłumaczyła, jak praktykować techniki relaksacyjne, by pomagały w dbaniu o swoje zdrowie psychiczne. Zajęcia odbyły się na terenach zielonych przy dawnym amfiteatrze i cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Brawo SPZOZ! W Siedlcach medycyna wyszła do ludzi – bez kolejek, bez umawiania odległych terminów, za to z konkretami i w przyjaznej atmosferze. Wystarczy tylko dołączyć. To nic nie kosztuje. Czy jest szansa, że Siedlczanie będą zdrowsi dzięki tak szeroko zakrojonej profilaktyce?

Kolejny weekend na „twój ruch” czeka Siedlczan 2 sierpnia. Na terenie przy Parku Aleksandria odbędą się zajęcia z rehabilitacji kardiologicznej. To bezpieczny, specjalistyczny trening wzmacniający serce. Zajęciom będzie towarzyszyć prelekcja kardiologiczna, podczas której padną praktyczne wskazówki dotyczące zdrowia i funkcjonowania układu krążenia. Warto dołączyć do uczestników programu, by zobaczyć, posłuchać i wprowadzić w życie zmiany. A SPZOZ przypomina uczestnikom, że dla osób, które sumiennie uczestniczą w zajęciach i poprawią swoje parametry zdrowotne przygotowano nagrody!

MARIOLA ZACZYŃSKA

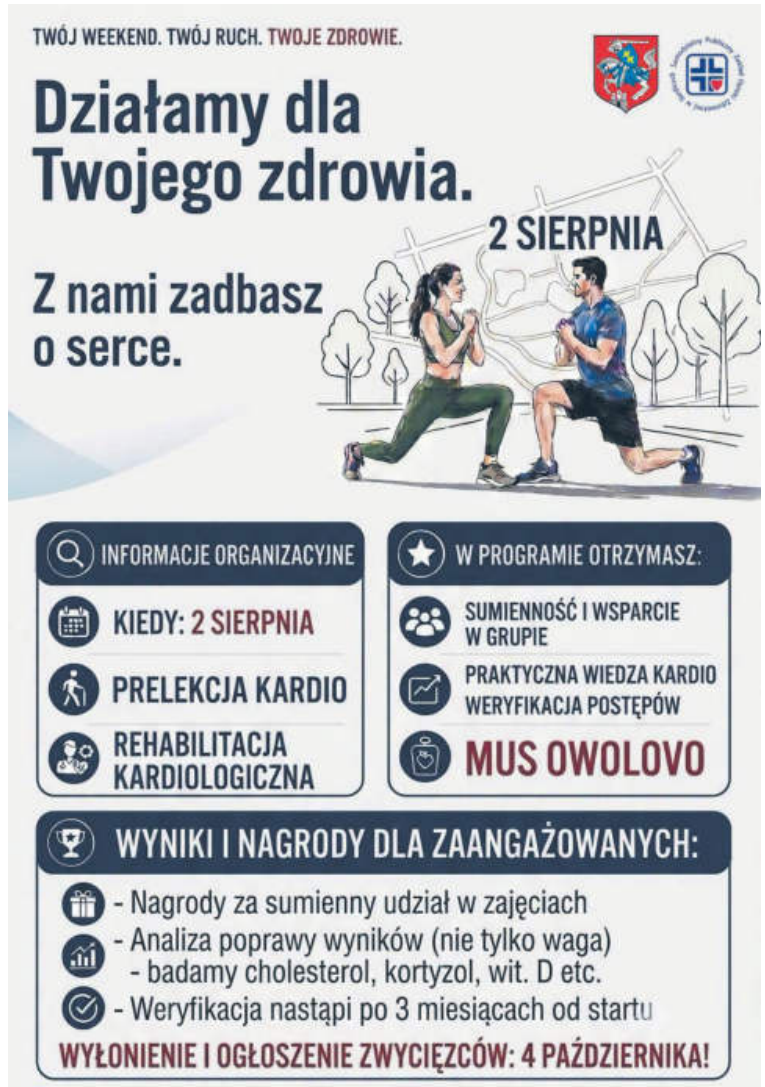

eprasa.pl 33287bb603

Wysokość, czyli płachta na byka

Tak zgodni radni nie są często. Wynik jednego z głosowań podczas ostatniej sesji mówi sam za siebie – 22:0. Siedlecka rada miasta jednogłośnie odrzuciła propozycję dewelopera dla rejonu ulic 22 Pułku Piechoty i Henryka Guta.

To już druga odmowa dla inwestycji zakładającej budowę siedmiokondygnacyjnych bloków w tej części miasta. Przypomnijmy. Pierwszy wniosek inwestora wpłynął w marcu. Wówczas, po zdecydowanym proteście mieszkańców, prezydent miasta odstąpił od prowadzenia negocjacji dotyczących uchwalenia Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego dla tego obszaru. W lipcu wniosek wrócił z „kosmetycznymi zmianami”.

Dzień przed sesją, podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Miejskiej, obecni byli przedstawiciele mieszkańców tego rejonu, którzy po raz kolejny wyrazili stanowczy sprzeciw wobec planowanej inwestycji.

Choć podczas debaty radni poruszali kwestie wysokości planowanej zabudowy, układu drogowego czy wpływu inwestycji na otoczenie, jedno słowo powracało najczęściej – dialog.

DIALOG POTRZEBNY

– Mieszkańcy nie zostali potraktowani podmiotowo. Nie było żadnej próby dialogu ze strony wnioskodawcy – mówił radny **Robert Szczepanik**, zapowiadając głos przeciw. Podobne stanowisko prezentowali kolejni uczestnicy dyskusji. – Inwestor ma prawo do zagospodarowania terenu, ale zabrakło dialogu i komunikacji. Mieszkańcy nie są całkowicie przeciw inwestycji, ale we wniosku nadal jest mowa o siedmiu kondygnacjach, a taka wysokość działa na nich jak płachta na byka – mówił radny Piotr Karaś. – Jestem święcie przekonany, że gdyby inwestor spotkał się z przedstawicielami mieszkańców, doszłoby do jakiegoś konsensusu. Wtedy z czystym sumieniem moglibyśmy przystąpić do sporządzenia ZPI – dodał.

BUDOWA KASKADOWA? TO CHYBA NIEPOROZUMIENIE...

Znaczną część debaty poświęcono skutkom komunikacyjnym planowanej inwestycji. Radny **Adam Tomczuk** ostrzegał przed planowanym połączeniem ulicy 22. Pułku Piechoty z ulicą Monte Cassino. – To byłaby równoległa obwodnica do ulicy Okrężnej. Ogromny przepływ samochodów i motocykli zakłócałby nocny spokój mieszkańców – mówił.

Do tych argumentów nawiązał również wiceprzewodniczący rady **Henryk Niedziółka**. – Monte Cassino jest już ulicą przelotową. Dokładanie kolejnego wyjazdu na pewno nie udrożni ruchu, wręcz przeciwnie – mówił. Krytycznie odniósł się także do proponowanej formy zabudowy (w formie kaskady). – Nie widzę nic pozytywnego w tym projekcie. Budowa kaskadowa ma sens wtedy, kiedy obejmuje całe osiedle. Kilka takich bloków będzie wyglądało... nie powiem, że brzydko, bo zbyt delikatne określenie. Powinna panować raczej zasada, że „wygasza się” wysokość. Budowa kaskadowa pasuje do naszego miasta jak... nie powiem jak...

Na te słowa z uśmiechem zareagował przewodniczący **Robert Chojecki**. – Ja bym chętnie usłyszał to porównanie – skomentował.

ROZWÓJ TAK, ALE NIE ZA WSZELKĄ CENĘ

Do marcowych wydarzeń wróciła również radna **Marlena Puzia**. – Jeszcze kilka miesięcy temu liczyłam, że uda się osiągnąć kompromis. To było chyba moje pobożne życzenie – mówiła.

Zwróciła też uwagę, że... – Ponad tysiąc podpisów zebranych w bardzo krótkim czasie pokazuje duży opór społeczny. Nie dziwię się świętemu oburzeniu tych ludzi. Rada jest za tym, żeby miasto się rozwijało, ale ten rozwój powinien być bardziej jakościowy niż ilościowy. Nie możemy kupować rozwoju kosztem mieszkańców. Myślałam, że w kolejnym wniosku zostaną zaproponowane daleko idące zmiany, a są one – w mojej ocenie – tylko kosmetyczne.

Radni obradują

Radna **Bożena Uziębło** przekonywała, że konflikt można było rozwiązać jeszcze przed sesją. – Wczoraj mieliśmy możliwość wysłuchania przedstawiciela mieszkańców i projektanta, zabrakło inwestora. Gdyby mieszkańcy i inwestor usiedli do wspólnego stołu, być może znaleziono by kompromis. Można by było zaangażować też mediatora – mówiła. Jednocześnie podkreślała, że należy dostrzegać prawa obu stron. – Właściciel działki ma prawo inwestować. Ale są też mieszkańcy, których jako radni reprezentujemy.

CO DALEJ Z INWESTYCJĄ?

Swojej krytycznej opinii nie ukrywał również radny **Waldemar Kamiński**. – Nie chciałbym tam mieszkać, jeżeli ta inwestycja by powstała. Mieszkańcy pytają, co dalej. Mówią, że jeśli projekt przejdzie, będą zbierać kolejne podpisy.

Do przyszłości inwestycji odniósł się prezydent **Tomasz Hapunowicz**. Wyjaśnił, że odrzucenie uchwały nie oznacza całkowitego zablokowania możliwości zabudowy tego terenu. – Jeżeli państwo nie podejmą tej uchwały, inwestor ma prawo budować zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Ta opcja oznacza jednak znacznie mniejszą intensywność zabudowy niż przewidywał projekt Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego.

Po zakończeniu dyskusji, rada przystąpiła do głosowania. Wynik był jednoznaczny – 22 radnych było przeciw, nikt nie poparł projektu i nikt nie wstrzymał się od głosu. W konsekwencji odrzucono uchwałę dotyczącą przystąpienia do sporządzenia ZPI. Zdjęto z porządku obrad również kolejny punkt – dotyczący wyznaczenia przedstawiciela rady do negocjacji umowy urbanistycznej. Stał się on bezprzedmiotowy.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

eprasa.pl 33287bb603

„Ktoś uwierzył, że mogę coś osiągnąć”.

Jakby papież wrócił

Do Siedlec przyjechało 800 podopiecznych Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” – to młodzież, która ma za zadanie być „żywym pomnikiem” Jana Pawła II.

– Ktoś dał mi szansę i uwierzył we mnie. Pochodzę z małej miejscowości, gdzie nie było perspektyw. Fundacja dała mi pewność siebie i nadzieję, że mogę osiągnąć coś więcej – mówi **Amelia**, stypendystka Fundacji. Kacper, który dzięki stypendium zaczął wyczynowo trenować biegi średniodystansowe, podkreśla: – Zacząłem doskonalić siebie, poznałem ludzi, którzy wywarli na mnie pozytywny wpływ – dodaje.

To właśnie ich historie najlepiej tłumaczą, czym jest fundacja. Nie tylko programem stypendialnym, ale środowiskiem, które od ćwierć wieku inwestuje w ludzi.

W tym roku pierwsza tura stypendystów – około 700 osób – spotkała się w lipcu w Płocku. Drugi wakacyjny obóz odbył się w Siedlcach. Młodzi w żółtych lub niebieskich koszulkach, których spotkaliście na ulicach – to byli właśnie oni. Wydarzenie trwało od 20 do 27 lipca.

DIECEZJA, MIASTO, UCZELNIA

Podczas jego inauguracji biskup siedlecki **Kazimierz Gurda** przypomniał wizytę św. Jana Pawła II w mieście i jego słynne pytanie: „Czy Siedlce liczą milion?”. Podkreślał, że papież pozostawił w diecezji siedleckiej trwałe ślady. Jego imię noszą dwa miasta – Dęblin i Międzyrzec Podlaski – a także aż 38 szkół, w tym jedna szkoła wyższa oraz seminarium duchowne. – Jan Paweł II jest wciąż obecny w życiu naszej diecezji nie tylko we wspomnieniach, ale przede wszystkim poprzez swoje nauczanie – podkreślał biskup.

Wiceprezydent Siedlec **Maciej Nowak** zapewniał młodych, że trafili do miasta, które jest przyjazne.

– Hasło tegorocznego obozu brzmi „Jesteście przyjaciółmi moimi”. Siedlce nie mogły postąpić inaczej, jak tylko wesprzeć to dzieło. Czujcie się u nas jak w domu. Życzę wam zawarcia wielu przyjaźni, ale przede wszystkim przyjaźni z Bogiem – mówił. – Wizyta Jana Pawła II w Siedlcach była dawno, ale pamiętamy ją jakby to było wczoraj – zaznaczył i przypomniał, że Jan Paweł II jest honorowym obywatelem miasta, a mieszkańcy upamiętnili jego pielgrzymkę krzyżem na błoniach papieskich, pomnikiem i skwerem jego imienia.

Do organizacji wydarzenia włączył się również Uniwersytet w Siedlcach. – Uczelnia jest naturalnym miejscem dla młodzieży utalentowanej – zaznaczył kanclerz dr inż. **Tomasz Stefaniuk**. Jeden z dni obozu przeznaczony został na wizytę w murach UwS, a akademiki posłużyły jako miejsca noclegowe dla młodzieży.

W LICZBACH I POZA LICZBAMI

Fundacja obejmuje pomocą młodych ludzi z miejscowości liczących do 20 tys. mieszkańców. Aby zostać stypendystą, uczeń szkoły podstawowej (od 7 klasy) musi osiągnąć średnią co najmniej 4,8 (lub wykazać się wybitnymi osiągnięciami), w szkole średniej – 4,5, a student – 4,0. Liczą się również sytuacja materialna oraz opinie środowiska szkolnego i parafialnego.

Dziś fundacja wspiera około dwóch tysięcy stypendystów, a każdego roku przeznacza na stypendia, formację i wakacyjne obozy łącznie około 15 mln zł. Przez 25 lat działalności przekazała młodym ponad 250 mln zł.

Ale liczby – jak podkreśla przewodniczący zarządu Fundacji ks. **Dariusz Kowalczyk** – nie są najważniejsze.

– To nie tylko program stypendialny. To wspólnota ludzi, którzy uczą się przyjaźni, odpowiedzialności i wiary. Chcemy, żeby młodzi wyjechali stąd nie tylko z nową wiedzą, ale również z doświadczeniem relacji i odkryciem, że warto żyć według wartości – mówił.

„POTRZEBUJEMY SENSU”

Program obozu był gęsty od spotkań, modlitwy i warsztatów. Były konferencje, codzienny „Kwadrans z Janem Pawłem II”, pielgrzymki do Janowa Podlaskiego, Kodnia i Kostomłotów, turniej piłki nożnej, kino plenerowe z filmem o św. Maksymilianie Kolbe, koncert uwielbieniowy zespołu Teraz My oraz świadectwa organizacji Open Doors o prześladowanych chrześcijanach. Niektóre z wydarzeń były otwarte również dla Siedlczan. – Wiem, że uczucia trudno opisać. Ale pamiętamy, że gdy papież przyjeżdżał do Polski, ludzie nawet na ulicach zachowywali się inaczej. To był czas święta. Takie było tchnienie pontyfikatu Jana Pawła II i coś podobnego dzieje się, gdy pojawiają się stypendyści – mówił ks. Kowalczyk.

Podczas spotkań uczestnicy wracali do nauczania papieża. – Jan Paweł II pokazuje, że nawet bardzo trudne doświadczenia nie muszą człowieka złamać. Stracił rodzinę, przeżył II wojnę światową, a jednak nie zamknął się w sobie, nie zgorzkniał, nie zaczął pić, tylko potrafił pięknie rozwinąć swoje człowieczeństwo. Odpowiedź jest w tym, że ojciec i mama tak pięknie nauczyli go miłości do Boga i Kościoła. Dlatego jest dla nas autentycznym wzorem – podkreślił przewodniczący fundacji. Nie unikał również odniesień do współczesnych problemów. – Potrzebujemy Boga w swoim życiu, potrzebujemy sensu. Jest mnóstwo ludzi bogatych, którzy mają za sobą kilka prób samobójczych. Człowiek potrzebuje kogoś, kto go podtrzyma, kiedy upada – podkreślał.

„JUŻ NIE BAŁAM SIĘ POWIEDZIEĆ: NIE IDĘ NA IMPREZĘ”

A jak widzą to sami stypendyści? Ola pochodzi z diecezji siedleckiej, jest w fundacji od sześciu lat, dziś studiuje na Uniwersytecie Łódzkim i pracuje jako wolontariuszka w biurze prasowym obozu. – Dzięki fundacji i takim obozom, przestałam bać się być sobą. Kiedyś bardzo przejmowałam się opinią innych. Po pierwszym obozie zobaczyłam młodych ludzi, którzy żyją wartościami i nie boją się ich wyznawać. Zyskałam pewność siebie. Potrafiłam już powiedzieć znajomym: „Nie idę z wami na imprezę” i się tego nie wstydziłam. Fundacja dała mi więcej wiary, nie tylko w Boga, ale też w siebie i w innych – opowiada.

Amelia przyznaje, że na początku najważniejsze było poczucie, że ktoś w nią uwierzył. – Fundacja dała mi nadzieję, że mogę być kimś więcej. Dziś jestem wolontariuszką, chcę propagować to, co się tutaj dzieje, bo to niesie ze sobą prawdziwe wartości. Fundacja pomogła mi sięgnąć po marzenia, dzięki niej w przyszłym roku kończę studia. Chcę wspierać młodzież, która jest pierwszy raz na takim obozie, żeby miała tak piękne wspomnienia, jakie ja mam – mówi.

Kacper, który aktualnie mieszka w Siedlcach, dzięki stypendium mógł rozpocząć sportową karierę. – Fundacja pozwoliła mi trenować biegi średniodystansowe, kupić sprzęt i rozwijać pasję. Ale równie ważne jest to, że spotkałem tutaj ludzi o podobnych wartościach. Dzięki fundacji jestem zarówno lepszym sportowcem, jak i człowiekiem – podkreśla.

– Co roku wraca się na obóz z uśmiechem. Tutaj możemy dzielić się swoimi przeżyciami i znajdujemy zrozumienie. To jest wartość, której nie da się przeliczyć na pieniądze – mówi inna stypendystka, również o imieniu **Amelia**, która planuje studia medyczne.

Pochodzący z Podlasia **Norbert** kilka dni temu ukończył studia i został dyplomowanym ratownikiem medycznym. – Przez pięć lat byłem stypendystą fundacji. W każdej chwili mogłem zwrócić się do księży czy sióstr zakonnych i zawsze otrzymywałem wsparcie duchowe, którego potrzebowałem. Dziś jestem tu jako wolontariusz medyczny i w ten sposób chcę choć trochę odwdzięczyć się za dobro, które otrzymałem – przyznaje.

„MAMY NADZIEJĘ, ŻE NA KOŃCU BĘDZIE PŁACZ”

Fundacja zrzesza dziś ludzi o bardzo różnych zainteresowaniach – od przyszłych inżynierów i lekarzy po studentów filologii chińskiej i aktualnych medalistów olimpijskich. Wśród absolwentów jest już blisko 30 księży i 15 sióstr zakonnych. Trzech neoprezbiterów odprawiło podczas obozu swoje msze prymicyjne.

Ks. Dariusz Kowalczyk w już dniu inauguracji obozu, przewidywał, jaki będzie jego finał. – Skoro już czujemy świetną atmosferę, to mamy nadzieję, że ten obóz skończy się wielkim płaczem – nie dlatego, że wydarzy się coś złego, ale dlatego, że uczestnikom będzie żal odjeżdżać.

Tekst i zdjęcia: **MARIA POPEK**

Siedlce mają propozycję dla seniorów

Miasto Siedlce zaprasza mieszkańców w wieku 60+ do udziału w projekcie „Aktywni Seniorzy Miasta Siedlce”. W ramach przedsięwzięcia seniorzy będą mogli skorzystać z różnorodnych zajęć, warsztatów, wykładów oraz wydarzeń integracyjnych i kulturalnych.

W programie znalazły się m.in. zajęcia ruchowe, takie jak aquafitness, joga, nordic walking oraz ćwiczenia ogólnousprawniające. Nie zabraknie warsztatów rozwijających kreatywność i praktyczne umiejętności. Seniorzy będą mogli wziąć udział m.in. w zajęciach florystycznych, krawieckich, kulinarnych czy stolarskich. Spotkania te będą okazją nie tylko do nauki nowych rzeczy, ale także do integracji i wspólnego spędzania czasu.

W ramach projektu zaplanowano też wykłady poświęcone zdrowiu i bezpieczeństwu. Specjaliści przybliżą uczestnikom zasady prawidłowego żywienia w wieku senioralnym, temat suplementacji oraz znaczenie świadomego dbania o zdrowie. Policjanci przeprowadzą natomiast spotkanie dotyczące bezpieczeństwa w internecie i sposobów unikania oszustw.

Zwieńczeniem projektu będzie koncert z okazji Dnia Seniora pod nazwą „Śpiewnik Seweryna Krajewskiego” w wykonaniu zespołu Ambitus.

Udział we wszystkich wydarzeniach jest bezpłatny. Aby wziąć udział w zajęciach, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej Miasta Siedlce oraz w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Miasta Siedlce przy Skwerze Niepodległości 2.

Szczegółowy harmonogram zajęć, terminy oraz informacje dotyczące zapisów dostępne są na stronie internetowej Miasta Siedlce oraz na portalu „TS”.

Projekt „Aktywni Seniorzy Miasta Siedlce” jest dofinansowany z budżetu Województwa Mazowieckiego. **MP**

UM Siedlce

eprasa.pl 33287bb603

Bieg z rozżarzonym żelazem, czyli…

Kowalska saga rodu Smolików

Palenisko rozpalał o szóstej rano, gasił o szóstej wieczorem. I tak przez dziesiątki lat. Kiedy w kuźni Stefana Smolika trzeba było nałożyć nagrzaną obręcz na drewniane koło, on nie szedł. Biegł. Dziś zostały wspomnienia, żywe w pamięci m.in. dwóch synów pana Stefana, którzy poszli różnymi drogami tego samego ognia.

Stefan Smolik urodził się 8 stycznia 1911 roku w chłopskiej rodzinie we wsi Jabłonna Lacka. Był najmłodszy z siedmiorga rodzeństwa. Szkołę powszechną skończył w Jabłonnie. Gdy miał 16 lat, jak wielu chłopców z okolicznych wsi, powędrował do miasta, żeby nauczyć się zawodu. Trafił na tzw. termin do mistrza kowalstwa pana **Kozłowskiego**, który miał warsztat w Sokołowie przy ulicy Długiej. Nauka nie była darmowa. Ojciec Stefana, Jan, płacił za nią sześć metrów żyta rocznie. U Kozłowskiego młody Stefan spędził sześć lat jako uczeń, a potem czeladnik.

W 1934 roku zdał egzamin czeladniczy i założył własny warsztat. Była to malutka, drewniana „buda” na rozwidleniu ulic Repkowskiej i Międzyrzeckiej, gdzie dziś stoi krzyż. Rok później Stefan ożenił się z **Lucyną Artowicz**. Małżeństwo zamieszkało u teściów przy ulicy Repkowskiej. Tam, 23 marca 1936 roku, urodziła się ich pierwsza córka, Maria. W 1937 roku Stefan zaczął budować dom i warsztat. Ten, który rodzina nazywała potem „starą kuchnią” i który stał na obecnym podwórku przy Repkowskiej.

WOJNA, NIEWOLA, POWRÓT DO KOWADŁA

Nowy warsztat nie zdążył nawet dobrze na siebie zapracować, gdy w sierpniu 1939 roku Stefana Smolika powołano na ćwiczenia wojskowe do Zambrowa. Wybuchła wojna. Wziął udział w kampanii wrześniowej. Podczas wycofywania się armii polskiej na wschód dostał się do niewoli rosyjskiej. Podczas wymiany jeńców między Niemcami a Rosją trafił do niewoli niemieckiej, gdzie spędził kolejne lata.

Przez cały ten czas w kuźni pracował pan Miłostan z Poznania. Dzięki temu Lucyna Smolik miała choć trochę pieniędzy z wynajmu. Po powrocie z niewoli Stefan na nowo otworzył zakład kowalski przy Repkowskiej. Ale w 1947 roku władza ludowa wprowadziła tak wysokie podatki dla „prywaciarzy”, że musiał zamknąć warsztat i pójść do pracy w cukrowni, żeby utrzymać rodzinę. Dopiero „odwilż podatkowa” pozwoliła mu wrócić do kowadła.

„TO NIE BYŁA PRACA, TO BYŁ BIEG”

Żeby zrozumieć, czym naprawdę był zawód kowala, trzeba posłuchać pana Henryka, syna Stefana. – Praca kowala w tamtych czasach była bardzo ciężka, nie było sprzętu. Tylko palenisko, kowadło, miech. Inne narzędzia sam sobie zrobił – opowiada pan Henryk.

Najbardziej widowiskowa była chwila, gdy nakładało się metalową obręcz na drewniane koło. Bez spawarki, bez giętarki. Metal rozgrzewano w palenisku do temperatury topnienia, sklepywano młotem z piaskiem, potem obracano, żeby stał się plastyczny, ale nie za gorący. – Skąd on wiedział, jaka jest temperatura tej obręczy, to dla mnie do dziś zagadka – przyznaje pan Henryk i opowiada: – Na środku podwórka stał gruby słup z wysuniętym hakiem, a na nim leżało przygotowane drewniane koło. Ojciec obręcz przekręcał, przekręcał i przekręcał. Potem ciął obręcz. Z tą nagrzaną obręczą nie szedł do tego słupa, tylko biegł, żeby nie wystygło. Zakładał jednym brzegiem obręcz na drewniane koło, trzech ludzi specjalnymi hakami naciągało tę obręcz, a ojciec młotkiem: puk, puk, puk. Jak nabił obręcz, łapał za szprychy drewniane i biegiem do dołka z wodą, żeby szybko ostudzić. To nie była praca, to był bieg.

Podkuwanie koni… Tu też nie było czasu do stracenia. – Czwarta rano, ktoś w szybę wali: „Panie Stefanie, pan wstaje, konia podkuje, bo później muchy” – wspomina syn. W latach 70. pan Stefan już kupował półwyroby: wygięte podkowy z płaskownika w kilku rozmiarach. W wolnych chwilach kształtował podkowy na gorąco. Trzymał je gotowe w warsztacie: dwójki, trójki, czwórki, jak mówiono na rozmiary. – Jak przyszedł gospodarz, to czyścił ojciec kopyto, popatrzył, wziął rozmiar jak trzeba, podbuchtował, dopasował. I pyk, gotowe! – opisuje Henryk. – Latem ojciec szykował podkowy na sezon zimowy. Dzisiaj wymienia się na jesieni opony na zimowe, wtedy wymieniało się podkowy na „ostro” (z hacelami wkręcanymi w podkowy). Jesienią przed kuźnią potrafiło czekać nawet dwadzieścia koni. W Sokołowie działało wtedy dziewięciu kowali i każdy miał pełne ręce roboty.

SAM ROBIŁ SWOJE NARZĘDZIA

Stefan Smolik nie miał gotowych narzędzi. Musiał sobie zrobić młotki, przecinaki, dziurownice. Nawet śrubki i nakrętki, dziś kupowane w sklepie, w latach 60. trzeba było wykuwać ręcznie.

– Brał ojciec pręt, zesztancował go w imadle, w dziurownicy, na kowadle, na otworze: puk, puk, puk. Zrobił łeb, przekręcił go. Sprytny był – śmieje się pan Henryk. – I nakładał: pyk, pyk, pyk. I gotowe. Musiał tak wyklepać, żeby śrubka była na klucz 22 czy 24. Później nagwintować w imadle. Dopiero w latach 70. zaczęły pojawiać się gotowe śrubki, nakrętki i półwyroby podków.

Nie był rzemieślnikiem, który odprawiał klienta z niczym. – Gdy gospodarz jechał na rynek w czwartek i rzucił mu coś do naprawy, ojciec wiedział, co i jak zrobić – opowiada Henryk Smolik.

Do warsztatu trafiały drewniane koła i elementy wozów, a Stefan okuwał je metalem. Powstawał wóz, bo w mieście, tam, gdzie dziś jest dworzec PKS, pan Kondraciuk toczył osie i robił felgi. A rolnik łączył pracę obu warsztatów w pojazd.

Życie domu kręciło się wokół kuźni. „Jak trzeba było pomóc, to ojciec nie wołał, tylko zapukał w kowadło, nie było dyskusji, że potem” – czytamy we wspomnieniach córki Hani w książce o rodzinie Smolików. Dowiadujemy się, jak dzieci kręciły korbą i kołem od roweru (wytwarzały podmuch, żeby nie zgasło palenisko), gdy ojciec szedł na obiad, i sprzątały to, co „narobiły” konie na podwórku. Stefan Smolik pracował w skórzanych butach wypełnionych filcem, bo na nogę mogło spaść coś gorącego. Wieczorem buty bywały w środku mokre, więc zasypywano je ciepłym jęczmieniem suszonym w piekarniku, żeby były gotowe na następny dzień.

Henryk Smolik fot. mc

MISTRZ KOWALSTWA I CZŁOWIEK ZAUFANIA PUBLICZNEGO

29 grudnia 1954 roku Stefan zdał w Warszawie egzamin mistrzowski i otrzymał tytuł „Mistrza Kowalstwa”. Należał do Cechu Rzemiosł Różnych w Sokołowie Podlaskim, pełnił funkcję zastępcy starszego cechu i zasiadał w komisji egzaminacyjnej. Zarówno w cechu w Sokołowie, jak i w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie. Udzielał się też społecznie: zabiegał o budowę szkoły przy Repkowskiej. Razem z innymi rzemieślnikami budował Dom Rzemiosła. Wykształcił kolejne pokolenie czeladników, w tym obu swoich synów. W 1976 roku przeszedł na emeryturę, choć, jak podkreśla rodzina, „jeszcze długo zajmował się swoją pracą”. Gdy miał 86 lat, robił siekacze do ziemniaków. Zmarł we śnie 21 grudnia 1999 roku, w wieku 88 lat.

ROMAN SMOLIK. „TO SIĘ TAK KLUKA, KLUKA, AŻ SIĘ WYKLUKA”

Zakład po ojcu przejął starszy syn, Roman. Zdobył gruntowne wykształcenie praktyczne i teoretyczne w warsztacie ojca, uzyskał tytuł „Mistrza Kowalstwa” i ukończył Technikum Mechaniczne. Do 1990 roku w zakładzie, przeniesionym już na ulicę Ogrodową, wykonywano tradycyjne usługi kowalskie, a potem pan Roman wprowadził nowy produkt – piece centralnego ogrzewania.

Ale to nie modernizacja zakładu jest tym, co wyróżnia Romana Smolika. Z typowego kowalstwa, bo przecież były konie, wozy, naprawy, z czasem zainteresował się kowalstwem artystycznym (i zajmuje się nim do dziś). Roman Smolik wykuł u Salezjanów w Sokołowie m.in. kratę do Najświętszego Sakramentu (po prawej stronie kościoła).

– Piękne rzeczy robi – mówi o bracie pan Henryk. – On to lubi. W tej chwili 76 lat skończył, jeszcze kluka. Wstaje o piątej rano i idzie do kuźni.

Stefan Smolik

To właśnie od pana Romana pochodzi rodzinne powiedzenie. Gdy inny rzemieślnik zapytał go kiedyś, jak robi się kute kwiatki, usłyszał „To się tak kluka, kluka, aż się wykluka”.

Pan Henryk zwraca uwagę, że dziś wiele wyrobów kowalstwa artystycznego wytwarza się w prasach, z gotowych elementów. Jego brat robi wszystko sam, od podstaw.

– Robić to zarobkowo, to nie wiadomo, jakie pieniądze trzeba by wziąć, a kto by zapłacił, jak każdy grosz się liczy – mówi pan Henryk. Dlatego brat, mimo że zapotrzebowanie na kowalstwo artystyczne wciąż istnieje, nie przyjmuje już regularnie zleceń. Tylko czasem coś stworzy. – Już się naklukał w życiu – śmieje się pan Henryk. – To trzeba lubić, a brat lubi i ma talent.

HENRYK SMOLIK. ŚLUSARZ Z KOWALSKĄ DUSZĄ

Pan Henryk, dziś 73-letni, poszedł inną drogą. Zajął się ślusarstwem produkcyjnym, opartym już na maszynach, a nie na młocie i palenisku.

– Kowalstwa ja nie robiłem – zastrzega.

Nie znaczy to, że kowalska żyłka go ominęła. Pokój przy zakładzie pan Henryk urządził sam, w ramach hobby. Piec-kominek wykuty własnoręcznie, ozdobne okucia na szafkach, lampy z podkowami, krzesła, nogi stołu zakończone kopytami, a wokół łazienkowego lustra wykuta imitacja chomąta, żyrandol. Wśród jego prac jest też metalowa róża. Każdy płatek i listek własnoręcznie wykuty. Na ścianie lampka z paskiem z cienkiej blachy, tak wykonanym, że przypomina skórę. Okap kuchenny owinął drutem uformowanym w kwiat klematisu. Ten sam motyw powtórzył na kredensie.

– Ale ja jestem techniczny – śmieje się pan Henryk, „oddając” w ten sposób talent artystyczny bratu.

Henryk Smolik wykonał też prace poza domem: drzwi do sokołowskiej konkatedry, krzyż przy plebanii i przydrożne krzyże w regionie, a także wszystkie metalowe elementy, widoczne i niewidoczne, w Pustelni Zwiastowania w Poletyłach koło Brańska.

Skąd w rodzinie ten zmysł do formy? – Mama haftowała, malowała, miała talent artystyczny – mówi pan Henryk. – Ja tego nie mam, ale brat i siostra mają.

ZAWÓD, KTÓRY NIE DO KOŃCA UMARŁ

Dziś nikt już nie okuwa drewnianych kół. Nie ma kolejki dwudziestu koni do przekucia na zimę. Bo nie ma już takich wozów ani takich koni gospodarskich. – Rzemiosło całkiem nie zginęło, po prostu przesunęło się w stronę sztuki, rękodzieła – zaznacza pan Henryk.

W czerwcu Henryk Smolik przeżył chwilę, której długo nie zapomni. Pojechał do Broku na zebranie warszawskiej Izby Rzemieślniczej Mazowsza, Kurpi i Podlasia, nie spodziewając się niczego szczególnego. – Zebranie się zaczyna, Wojewódzka Izba Rzemieślnicza, a prezes czyta, że mnie, starszemu cechu z Sokołowa Podlaskiego, przyznano Szablę Kilińskiego. Szok. Tak mnie zaskoczyli.

Szabla Kilińskiego to najwyższe odznaczenie rzemieślnicze w Polsce. Trudno o lepszy dowód, że praca, którą zaczął niegdyś chłopak z Jabłonny Lackiej płacący mistrzowi żytem za naukę, wciąż ma wartość.

Dzieci pana Henryka nie poszły w ślady dziadka. Syn pracuje z ojcem, ale zajmuje się tzw. metalówką, nie kowalstwem. W rodzinie pana Romana nikt nie poszedł w ślady ojca.

Ogień w piecu w Karlusinie i Ogrodowej w Sokołowie płonie już inaczej niż za czasów Stefana Smolika. Ale to wciąż ten sam ogień. Rozpalany w tej samej rodzinie.

MILENA CELIŃSKA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 33287bb603

Nie grasz - nie wygrasz

Na świat patrzy przez różowe okulary, co nie przeszkadza jej twardo stąpać po ziemi i wytrwale dążyć do celu. Anna Samoćko-Durek, mieszkanka gminy Siedlece, szefowa rodzinnej drużyny, mówi o zmianie życia, przygodach z telewizją i sile, która rodzi się z działania.

■ **W ostatnich miesiącach zdobyła Pani tytuły Osobowości Roku 2025 Województwa Mazowieckiego i „Kobiety Aktywnej – Kobiety Przedsiębiorczej” w gminie Siedlce. Sukces przyszedł nagle?**

- Z zewnątrz może to tak wyglądać, ale tak naprawdę to efekt wielu lat pracy. Od ponad siedmiu lat prowadzimy z mężem obiekt noclegowy. To nie jest tylko biznes – to moja pasja. Największą nagrodą nie są statuetki, tylko goście, którzy wracają i mówią, że czują się u nas jak w domu. To dla mnie największy sukces.

■ **Wszystko robicie sami?**

- W większości tak. W sezonie albo przy większym obłożeniu korzystamy z pomocy, ale na co dzień sami sprzątamy, remontujemy, organizujemy i rozwiązujemy problemy. Tak było od początku.

■ **A przecież wcześniej pracowała Pani w zupełnie innym świecie.**

- Przez dziesięć lat byłam związana z korporacjami – bankowością, leasingiem i ubezpieczeniami. Po urodzeniu bliźniaków okazało się jednak, że rynek pracy nie czeka na młodą mamę z dwójką małych dzieci. Przez półtora roku wysyłałam CV i praktycznie nikt nawet nie zapraszał mnie na rozmowę. W pewnym momencie pomyślałam: skoro nikt nie chce mnie zatrudnić, stworzę sobie pracę sama.

■ **Tak narodził się pomysł na własny biznes?**

- Mąż miał działkę z budynkiem, który wymagał gruntownego remontu. Udało się zdobyć dofinansowanie z Lokalnej Grupy Działania i właściwie wszystko robiliśmy własnymi rękami. Malowaliśmy, układaliśmy panele, składaliśmy meble, urządzaliśmy ogród. Nie było pieniędzy na fachowców, więc nauczyliśmy się robić wszystko sami.

■ **Mówi Pani o pracy z ogromnym entuzjazmem.**

- Bo naprawdę ją lubię. Jadąc do pracy, nie mam poczucia obowiązku. Mam satysfakcję. Cieszę się, kiedy goście wyjeżdżają zadowoleni, polecają nas znajomym i wracają. Staram się traktować ludzi tak, jak sama chciałabym być traktowana.

■ **W Pani historii jest też wątek amerykańskich żołnierzy. Brzmi nietypowo.**

- Bardzo. Na początku myślałam, że to pomyłka. Ale potem przyjechali do nas żołnierze z Kolorado współpracujący z polskim wojskiem. Przez niemal rok nasz obiekt był dla nich bazą. To był niezwykły czas – poznaliśmy fantastycznych ludzi, poprawiliśmy angielski, wspólnie świętowaliśmy i żegnaliśmy się chyba z osiem razy, bo ich wyjazdy były przekładane.

■ **To był przełom?**

- Chyba tak. Emocjonalnie i zawodowo. Potem wydarzenia potoczyły się bardzo szybko.

■ **Kolejnym krokiem był program „Bitwa o gości”?**

- Produkcja odezwała się do nas przez Booking. Szukali różnych obiektów, nie tylko hoteli. Szczerze mówiąc, byliśmy przekonani, że nas jednak nie wybiorą. Wydawało nam się, że jesteśmy za mało spektakularni.

■ **A jednak nie tylko wybrali, ale jeszcze wygraliście program.**

- Do dziś trudno mi w to uwierzyć. Przed kamerami był ogromny stres. Ekipa liczyła kilkanaście osób, kamery były wszędzie. Wiedziałam jedno – nie zamierzam nikogo krytykować ani grać kogoś, kim nie jestem. Chciałam pozostać sobą. I chyba właśnie to spowodowało, że otrzymaliśmy najwięcej punktów od rywali.

■ **Po jednym programie przyszły kolejne.**

- Były „The Floor”, później „Bogaty dom. Biedny dom”, epizod w serialu „Morfeusz”, a nawet reklama z udziałem dzieci. Każdy z tych projektów był przede wszystkim przygodą – zarówno dla mnie, jak i dla całej rodziny.

■ **Myślicie już o sobie jak o rodzinie medialnej?**

- Absolutnie nie. To bardziej ciekawe doświadczenia niż sposób na życie. Dzięki nim poznaliśmy mnóstwo inspirujących ludzi i mogliśmy pokazać dzieciom zupełnie inny świat.

■ **Często powtarza Pani, że warto próbować.**

- Bo naprawdę w to wierzę. Mam taką zasadę: jeśli nie spróbujesz, na pewno nic się nie wydarzy. Jeśli nie zagrasz, nie wygrasz. Startuję w konkursach, wysyłam zgłoszenia, podejmuję wyzwania. Nie dlatego, że zakładam wygraną, ale dlatego, że szkoda byłoby później żałować.

■ **Tak było również z Mazowieckim Konkursem Fotografii Kulinarnej?**

- Właśnie tak. Pojechałam na galę przekonana, że najwyżej dostanę dyplom. Weszłam do sali i zobaczyłam swoje zdjęcia wszędzie – na telebimach, wydrukowane w dużym formacie. Okazało się, że zdobyłam pierwsze miejsce. To było ogromne zaskoczenie.

■ **Córka poszła w Pani ślady?**

- Tak. Namówiłam ją do udziału w konkursie kulinarnym, choć nie była przekonana. W kolejnej edycji również zdobyła pierwsze miejsce i wygrała dwa tysiące złotych. Czasem wystarczy uwierzyć w siebie odrobinę bardziej.

■ **Na koncie ma Pani także sukces podczas „Kulinariady” organizowanej w ramach siedleckiego Jarmarku św. Stanisława – trzecie miejsce za Bezę Pavlovą Ani. Czyli jest też pasja do pieczenia?**

Anna Samoćko-Durek fot. arch. prywatne

- To moje hobby od wielu lat. Zawsze lubiłam przygotowywać ciasta dla rodziny i znajomych, a szczególne miejsce zajmuje u mnie właśnie beza Pavlova. Korzystałam z przepisu znalezionego kiedyś w internecie, ale z czasem dopracowałam go po swojemu – dostosowałam do swojego piekarnika i własnych doświadczeń. Bardzo się cieszę, że jury doceniło ten deser.

■ **Skąd wzięła się Pani życiowa determinacja?**

- Z domu rodzinnego. Mam czworo rodzeństwa. Rodzice nauczyli nas pracy, odpowiedzialności, ambicji i tego, żeby się nie poddawać. Nigdy nie słyszałam: „Nie uda ci się”. Zawsze raczej: „Spróbuj”.

■ **Mąż podobno mówi, że jest Pani „mózgiem operacyjnym”.**

- (Śmiech) Coś w tym jest. Ja wymyślam, on realizuje. Kiedy mówię: „Mam pomysł”, odpowiada: „Już się boję”. Ale po chwili i tak zabieramy się do pracy. Bardzo się wspieramy i bez niego niczego bym nie osiągnęła.

■ **Czy jest coś, czym głównie kieruje się Pani w życiu?**

- Dziś mówi się o wizualizacji czy manifestowaniu marzeń. Zgadzam się z takim podejściem. Czasami – nawet podświadomie – wyobrażam sobie cel, a potem zostaje już tylko konsekwentna praca, żeby go osiągnąć. Samo marzenie oczywiście nie wystarczy.

■ **Czyli sukces nie spada z nieba?**

- Nie. Trzeba działać. Marzenia są początkiem, ale później przychodzi codzienna praca, determinacja i odwaga, żeby wyjść ze swojej strefy komfortu. I chyba właśnie tego chciałabym nauczyć także swoje dzieci.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

MARIA POPEK

Mieszkańcy i łosiccy radni prosili, więc powiat otworzył...

Boiska dla wszystkich

Mieszkańcy sąsiadujący z boiskiem na osiedlu Zdrowa w Łosicach skarżyli się na hałas, który utrudnia im życie. Sprawa ta dwukrotnie stawała się tematem obrad rady miasta i gminy. Proponowano, by ograniczyć czas korzystania z boiska oraz objąć je dozorem firmy ochroniarskiej.

Jednym ze sposobów zmniejszenia uciążliwości boiska dla sąsiadów miało być udostępnienie na czas wakacji innych boisk w Łosicach, zwłaszcza znajdujących się przy szkołach.

NAJPIERW PRZY PODSTAWÓWKACH

– Czy będzie informacja o otwarciu tych boisk, żeby odciążyć nasze boisko? – pytał burmistrza przewodniczący zarządu osiedla **Artur Pluta**.

Burmistrz **Mariusz Kucewicz** zapowiedział, że działania zmierzające do otwarcia boisk przy szkołach zostaną podjęte. Już rozmawiał o tej sprawie z dyrektorami. Działo się to jeszcze przed wakacjami.

Już w trakcie wakacji okazało się, że udostępnione zostaną nie tylko boiska przy placówkach prowadzonych przez miasto Łosice, lecz również boiska przy szkołach średnich prowadzonych przez starostwo.

Na sesji rady powiatu łosickiego, która odbyła się 10 lipca, starosta **Bożena Niedzielak** poprosiła o wprowadzenie do porządku obrad dodatkowych punktów. Jednym z nich było uchwalenie regulaminu korzystania z boisk i innych zewnętrznych obiektów sportowych zlokalizowanych przy szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat.

- Podjęcie takiej uchwały jest konieczne, ponieważ chcemy na okres wakacji otworzyć wszystkie boiska przy placówkach, dla których jesteśmy organem prowadzącym – wyjaśniła starosta. - Jest to też na wniosek rodziców oraz radnych miasta i gminy Łosice.

ALE TYLKO ZGODNIE Z REGULAMINEM!

Przyjęty regulamin obowiązuje na boiskach wielofunkcyjnych, „Orlikach”, kortach tenisowych, boiskach trawiastych, boiskach do gier zespołowych oraz innych zewnętrznych obiektach sportowych. Reguluje zasady korzystania z tych obiektów nie tylko w czasie wakacji, lecz również w ciągu całego roku.

Zgodnie z przyjętym regulaminem, z boisk można korzystać w godzinach zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych, w czasie roku szkolnego od poniedziałku do piątku od godziny 8 do 16.30; w wyjątkowych przypadkach również w dni wolne od nauki. W okresie letnim (od maja do końca września) wszyscy chętni mogą korzystać z boisk od poniedziałku do piątku w godz. od 17 do 20, a w soboty i inne dni wolne od nauki (oprócz niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 22.

Czy boisko na osiedlu Zdrowa będzie teraz mniej uciążliwe dla mieszkańców? fot. DK

- W godzinach pracy szkoły pierwszeństwo korzystania z obiektów mają uczniowie oraz pracownicy szkoły realizujący zajęcia dydaktyczne i sportowe – czytamy w regulaminie. - Po zakończeniu zajęć szkolnych, obiekty mogą być udostępniane mieszkańcom oraz innym użytkownikom, zgodnie z zasadami określonymi przez dyrektora szkoły.

W regulaminie wyraźnie zastrzeżono, że na boiska zabrania się wjeżdżania na rolkach, hulajnogach i rowerach oraz wjazdu motorowerami i pojazdami mechanicznymi.

DARIUSZ KUZIAK

eprasa.pl 33287bb603

O tym, jak to jest dostać drugie życie, o „późnym” sporcie i antycelebryckości. Z Januszem Kaliniakiem rozmawia Mariola Zaczyńska.

To był cud...

Jest numerem „1” w Polsce (w singlu i deblu) w rankingu amatorów 70+ Polskiego Związku Tenisowego. W rankingu światowym ITF World Tenis Masters Tours w singlu uplasował się na 126 miejscu (jako pierwszy Polak w tym zestawieniu) i 22 w deblu. Ma 71 lat, ale patrząc na niego, nikt nawet nie pomyśli, że to senior. Chłopięca sylwetka, energia młodzieńca i wielkie poczucie humoru. Kilka dekad temu stworzył miejsce, które do dziś jest w Siedlcach ikoniczne i rozpoznawalne. Hotel i Restauracja „Janusz” gościły gwiazdy filmu, muzyki i literatury, prezydentów RP, polityków, sportowców. W wieku 65 lat przeszedł na emeryturę, ale firma rodzinna rządzi się swoimi prawami – ciągle coś trzeba robić, doradzać, doglądać. Janusz Kaliniak należy do wiecznych optymistów, ale w najśmielszych marzeniach nie przypuszczał, że doświadczy cudu. Bo jakby nie tego nie nazywać, gdy dostaje się drugie życie, to prawdziwy cud.

fot. mz

■ **Jak to jest dostać drugie życie?**

– Trudno o tym mówić bez wzruszenia, pokory i wdzięczności dla ludzi, którzy mnie uratowali. Właśnie jestem po nieprzespanej nocy, bo po wczorajszych badaniach mogę mówić o cudzie.

■ **To powiedzmy wcześniej o twojej pasji. Bo wydaje się, że w pewnym sensie uratowała ci życie. Jesteś numerem „1” w singlu i deblu w Polsce w rankingu amatorów, a w rankingu międzynarodowym 126. w singlu i 22 w deblu. Dodajmy, że jesteś jedynym Polakiem na tak wysokiej międzynarodowej pozycji.**

– Gra nas kilka tysięcy osób, więc bardzo to doceniam. Daje mi to wielką satysfakcję, bo kocham tenis.

■ **Jesteś przykładem „późnego” sportowca. Przecież zacząłeś się uczyć gry w tenisa w momencie, w którym zawodowcy praktycznie odkładają rakiety i schodzą z kortu. Twoje sukcesy to jakiś fenomen!**

– Pierwszą w życiu rakietę otrzymałem w wieku 45 lat. To był prezent od przyjaciela, znakomitego kariologa Piotra Kołodzieja, wielkiego miłośnika tenisa. To był przyjacielski gest i rada, żebym się zajął tym sportem.

■ **I przepadłeś...**

– W piątej dekadzie życia zacząłem pobierać nauki, przez pierwsze pół roku pod okiem Siedlczanina Piotra Szyszkowskiego. W tenisie od razu się zakochałem, potrafiłem grać po pięć godzin dziennie przez sześć dni w tygodniu. Moim pierwszym deblowym partnerem był śp. Ryszard Szurkowski. Do tej pory pięciokrotnie zdobyłem tytuł Mistrza Polski w singla i debla.

■ **Gratuluję. Ale powiedzmy teraz, co się wydarzyło 7 lat temu...**

– Miałem taki epizod... źle się poczułem. Nigdy nie chorowałem, więc to było takie nietypowe. Niestety, mój lekarz rodzinny, przyjaciel, Sławek Kiersztyn, zdiagnozował poważny problem. Zawiózł mnie do szpitala i był tam ze mną od 10 rano do 21. Zrobiono mi badania. Gdy wyszedł do nas doktor Krzysztof Kicki, zobaczyłem, że jest źle.

fot. arch.

■ **Wyczytałeś to z twarzy, czy powiedzieli ci wprost?**

– Nie wiedzieli, jak mi to powiedzieć. Mieli łzy w oczach. Ale od razu zaczęli szukać instytutu, gdzie mógłbym otrzymać pomoc. Trafiłem do szpitala na Saszerów, pod opiekę profesora Mirosława Dziekiewicza, który dziś też jest moim wielkim przyjacielem. Nie chcę wchodzić w szczegóły, ale miałem poważny problem naczyniowy, rzadko spotykany. Jak mi powiedziano, tylko 3% chorych wychodzi z tego, przeżywa. W ciągu tygodnia schudłem 12 kilogramów.

■ **Znalazłeś się w tym nielicznym procencie, który pokonał chorobę. I podobno pomógł ci w tym sport.**

– Długo szukano przyczyn zatorowości, podejrzewano problem nowotworowy, ale na szczęście to wykluczono. Najważniejsze jest to, że prawdopodobnie organizm tak się adoptował do wysiłku, że powstały swoiste obejścia głównych naczyń, tych, w których już coś się działo. Więc, tak, sport dał mi drugą szansę. I po prostu nauczyłem się z tym żyć, z tą tykającą „bombą” z tyłu głowy. Inna sprawa, że wcześniej sam zapracowałem na te kłopoty, pijąc przez 40 lat dwie butelki coca coli dziennie. One nie nawadniały, tylko odwadniały organizm, krew gęstniała...

■ **Zrobiłeś właśnie kontrolne badania i zarwałeś noc...**

– W tomografii okazało się, że to krytyczne naczynie zostało udrożnione. Lekarz stwierdził: jakiś Anioł nad panem czuwa. To cud, to się raczej nie zdarza. Po tylu latach! Jestem szczęśliwy.

■ **Cieszę się bardzo. To wspaniałe wieści! Czy teraz będziesz aktywnym, ale spokojnym emerytem?**

– Zależy co rozumiemy przez „spokój”. Kocham też żagle, więc jeżdżę do domku na Mazurach, są tenis, praca, rodzina. Dobry seniorski wiek sprawia, że brakuje na wszystko czasu, więc ten spokój jest pozorny.

■ **Na emeryturę przeszedłeś w wieku 65 lat, przepisowo.**

– Ale firma rodzinna rządzi się swoimi prawami. Może powinienem już odejść w cień, ale...

■ **Nie umiesz?**

– No może nie... Moi klienci to też duża rodzina. Więc jak zerwać kontakt?

■ **Zawsze się dziwiłam, że nie budujesz kapitału na swoich kontaktach, znajomościach. Twój hotel odwiedzały i odwiedzają gwiazdy filmu, muzyki, literatury, polityki, sportu, podejmowałeś obiadami prezydentów RP: Lecha Wałęsę, Aleksandra Kwaśniewskiego, śp. Lecha Kaczyńskiego, Bronisława Komorowskiego. I nigdy się tym nie chwaliłeś, nie stworzyłeś galerii zdjęć znakomitych gości. Do tej pory, wpadając do restauracji na obiad, można spotkać gwiazdy filmu, bo ekipy filmowe, kręcące w regionie, lubią się u ciebie zatrzymać.**

– I zapewne dlatego, że zawsze zapewniam im komfort dyskrecji i spokoju. Nie chwalę się tym, kogo goszczę, kogo znam.

■ **Jesteś antycelebrytą!**

– Branża hotelarska ma swoją etykę. Chwaląc się obecnością moich gości narażałbym ich na wścibstwo, natręctwo fanów, dyskomfort, i to w momencie, gdy pracują albo są tu prywatnie. To niepisana zasada wzajemnego zaufania. A od niektórych prezydentów do dziś otrzymuję życzenia na urodziny. Bardzo miło ich wszystkich wspominam.

■ **Skończyłeś 71 lat, ale jesteś w tak znakomitej formie, że nikt nie wierzy, gdy przyznajesz się do wieku. Jakieś rady dla seniorów?**

– Cieszyć się drobiazgami i nie żałować niczego. Nie odmawiać sobie przyjemności, wręcz sprawiać je sobie świadomie. Mieć czas dla siebie.

■ **A rady dla ludzi, którzy chcą odnieść sukces w biznesie? Tak z pozycji doświadczenia.**

– Nie wiem, czy jestem autorytetem, bo nigdy nie myślałem o ekonomii. Pracowałem w usługach, dla mnie było ważne, aby goście i klienci byli zadowoleni. Bo wtedy oni nie pozwolą, abym ja był niezadowolony.

■ **Dieta?**

– Nie mam diety, lubię kuchnię włoską i polską. Nie palę, nie piję alkoholu, uprawiam sport.

■ **Jesteś cholerykiem czy siłą spokoju?**

– W moim wieku każdy się już wyciszy. Ale kiedyś emocji mi nie brakowało.

■ **Rozumiem, że po medycznym cudzie, plany tenisowe masz świetlane.**

– Miałem przyjemność grać z „rakietą nr 1” w światowym rankingu, z numerem 3 i 5. To wielka radość, jestem wtedy dumny z tego, że reprezentuję Polskę, Siedlce. Nieważna jest wtedy wygrana czy przegrana. W amatorskim tenisie jest tak, że 80% grających to byli zawodowcy, obecnie często trenerzy. Czasem więc siły są nierówne, ale to nieważne, żyjemy jak rodzina. A gdy patrzę na kolegę z kortu, który ma 87 lat, nabieram nadziei, że jeszcze wszystko przede mną. I łapię się na tym, że kiedyś myślało się o siedemdziesiątce jak o końcu życia... Szkoda tylko, że czas tak szybko płynie i jest go za mało na spotkania. ■

fot. arch.

Partnerem cyklu „Seniorzy Mazowsza – historie warte opowiedzenia” jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl 33287bb603

Korespondencja z Jarocin Festiwal 2026

Moja krew, twoja krew

Jarocin. To tutaj rodził się polski rock. Przez festiwalową scenę przewinęły się zespoły, które na trwałe zapisały się w historii polskiej muzyki – Tilt, Kult, Siekiera, Daab, T.Love, Armia, Dżem, Kat, Closterkeller, Sztywny Pal Azji, czy Farben Lehre. A to przecież tylko część długiej listy.

Jarocin był miejscem debiutów, muzycznych poszukiwań i artystycznej wolności. Dla wielu wykonawców stał się początkiem ogólnopolskiej kariery. Na jarocińskiej scenie pojawiali się również muzycy z Siedlec, dla których festiwal był szansą na zaprezentowanie się szerokiej publiczności.

Wśród nich była **Iwona Kobylińska**. Zanim została wokalistką Orkiestry Dni Naszych, śpiewała w zespole heavy metalowym. Wraz z kolegami pojechała na przesłuchania do Jarocina. **Walter Chełstowski**, ówczesny dyrektor artystyczny festiwalu, zachwycił się jej silnym, nietuzinkowym głosem.

– Przechodzicie, chłopaki i dziewczyno, dalej. Ale nie ukrywam, że to dzięki waszej wokalistce – ogłosił.

Siedlecki zespół Izba S. zakwalifikował się do konkursu Festiwalu Muzyków Rockowych Jarocin ‚86. Rywalizował tam z zespołami, które kilka lat później stały się ikonami polskiego rocka, między innymi z Kobranocką z Torunia i Sztywnym Palem Azji z Chrzanowa. W przesłuchaniach uczestniczyli również Pudelsi z Krakowa, One Million Bulgarians z Rzeszowa, Tubylcy Betonu z Warszawy oraz ZiYO z Tarnowa.

Na jarocińskiej scenie siedlczanie wyróżniali się nie tylko muzyką. Gitarzysta zespołu, Maciek „Żółw” Jakubiak, był leworęczny i grał na instrumencie przygotowanym specjalnie dla niego.

– Zawsze mieliśmy z tym problemy – opowiadał mi przed laty **Andrzej Silny**, ówczesny menedżer Izby S, a później wiceprezydent Siedlec. – Podczas jednego z programów telewizyjnych **Piotr Zander** z Lombardu spojrzał na „Żółwia” i powiedział: „Ty chyba się zdenerwowałeś, bo gitarę masz powieszoną odwrotnie”. Faktycznie, wszystkie pokrętła miał u góry.

fot. FB Iwony Kobylińskiej

Iwona Kobylińska

W tamtych czasach kupienie gitary dla leworęcznego muzyka graniczyło z cudem. Sam instrument, a nawet części do niego kosztowały 20-30 dolarów, czyli niemal równowartość miesięcznej pensji.

MŁODZI GRAJĄ MUZYKĘ STARSZĄ OD SIEBIE

Podczas tegorocznego festiwalu dziennikarz muzyczny **Piotr Metz** pojawił się w koszulce promującej najnowszą płytę The Rolling Stones. Nie umknęło to uwadze **Wojciecha Waglewskiego**.

– Lubię ich, bo lubię zespoły starsze ode mnie – skwitował z właściwym sobie poczuciem humoru lider Voo Voo.

Żart Wojciecha Waglewskiego nie był przypadkowy. Historia Jarocina sięga znacznie dalej, niż wielu mogłoby przypuszczać. Mało kto pamięta, że jedną z laureatek jarocińskiego festiwalu była **Hanna Banaszak**. W 1974 roku, występując w duecie Hanna i Piotr, zwyciężyła w Wielkopolskich Rytmach Młodych.

Choć przez lata Jarocin stał się symbolem rockowego buntu, punku i muzyki alternatywnej, od początku był miejscem otwartym na różne muzyczne stylistyki.

W tym roku ze sceny popłynęła nawet piosenka z repertuaru **Krzysztofa Krawczyka** – „Bo jesteś ty”.

– Krawczyk w Jarocinie? – dało się usłyszeć wśród zaskoczonych uczestników.

Po ten nieoczywisty dla jarocińskiej publiczności repertuar sięgnęła młoda wokalistka Zuta, nadając utworowi własny charakter. Punkowcy w koszulkach z płyty „Nowa Aleksandria” Siekiery dobrze się bawili...

JANERKA: UROCZY, STRASZNY, WIELOWYMIAROWY

Podczas festiwalu odbyła się przedpremierowa projekcja filmu **Grzegorza Brzozowicza** „Lech Janerka. Śpij, śpij inteligencie”. Jarocińska publiczność zobaczyła wersję o 25 minut dłuższą od tej, która jesienią trafi do telewizji.

Sam Janerka opowiadał między innymi o wyjeździe zarobkowym do Nowego Jorku, gdzie pracował przy usuwaniu azbestu. Jak wspominał, wiązało się to z ogromnym zagrożeniem dla zdrowia, ale można było zarobić pieniądze porównywalne z tymi, jakie zdobywa się, napadając na bank.

fot. TMark

Małgorzata Potocka i Weronika (córka Grzegorza Ciechowskiego), Piotr Metz i zespół Republika

Obecna na spotkaniu **Bożena Janerka**, wiolonczelistka zespołu i żona artysty, została zapytana, czy film pokazuje prawdziwego Lecha Janerkę.

– Chyba tak. On jest wielowymiarowy. Czasem uroczy, czasem straszny. Wszystkiego po trochu, jak każdy – odpowiedziała.

Podczas spotkania nie zabrakło również pytań o używki i rockowy styl życia, z którym przez lata kojarzono wielu muzyków. Janerka przyznał, że właściwie do 55. roku życia nie pił alkoholu. Dziś zdarza mu się wypić z żoną lampkę wina do obiadu. Narkotyki także nigdy nie były mu potrzebne.

– Naturalna kokaina, a właściwie ADHD, jest we mnie. Alkohole mi nie smakowały, a stan, który wywołują – euforia połączona z melancholią – mam w sobie. Mój organizm sam go produkuje – mówił.

ZŁOTY MEDAL DLA REPUBLIKI

Czterdzieści lat temu brytyjska telewizja BBC skierowała kamery na Jarocin. Powstał dokument „My Blood, Your Blood”, opowiadający o fenomenie festiwalu i polskiego rocka. Tytuł filmu zaczerpnięto z utworu Republiki „Moja krew”. Podczas tegorocznego festiwalu Republika została uhonorowana Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. O tym, jak ogromne znaczenie miały piosenki Republiki, przypomniał **Zbigniew Krzywański**, gitarzysta i współzałożyciel zespołu. Wspominał swoje spotkanie z **Henryką Krzywonos**, legendą Solidarności, Sierpnia ‚80.

– Przy okazji tego spotkania poczułem się w obowiązku pogratulować jej tego, co w tamtym czasie zrobiła – opowiadał Krzywański. – A ona odpowiedziała: „To ja wam, chłopie, dziękuję, bo kiedy siedzieliśmy internowani, przetrzymywani w więzieniach, wasze utwory dodawały nam otuchy”.

Krzywański przyznał, że dla muzyka takie słowa są najlepszym dowodem na to, że piosenki żyły własnym życiem poza sceną i towarzyszyły ludziom w najtrudniejszych chwilach.

Być może właśnie w tym najlepiej kryje się fenomen Jarocina. Nie w próbie odtworzenia festiwalu sprzed czterech dekad, lecz w przekazywaniu kolejnym pokoleniom odwagi, niezależności i potrzeby mówienia własnym głosem.

TOMASZ MARKIEWICZ

102-letni Zenon Kołodziejczyk wciąż imponuje.

Dziękuję, poradzę sobie, to moja szabla

Gdy gdy podczas uroczystości, na której **Zenon Kołodziejczyk** został uhonorowany pamiątkową szablą, wójt gminy Mińsk Mazowiecki **Antoni Janusz Piechoski** zaproponował pomoc we wniesieniu jej po schodach, pan Zenon odparł:

-Dziękuję, poradzę sobie. To moja szabla.

Nie oddał nagrody nikomu. Sam zaniósł ją na górę.

Ta krótka scena doskonale pokazuje charakter najstarszego mieszkańca gminy Mińsk Mazowiecki. Samodzielność, upór i przekonanie, że z obowiązkami trzeba radzić sobie samemu.

Zenon Kołodziejczyk, najstarszy mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki, urodził się 9 lipca 1924 roku. Z okazji 102. urodzin jubilata odwiedzili wójt Antoni Janusz Piechoski oraz **Grzegorz Padzik** – działacz solidarnościowego podziemia, społecznik i wieloletni znajomy pana Zenona. Były serdeczne życzenia, wspólne zdjęcia, a przede wszystkim rozmowa, podczas której wróciły wspomnienia z wojny, pracy na poczcie, działalności w straży oraz wspomnienia o ludziach, którzy odegrali ważną rolę w życiu jubilata.

Choć sam przyznaje, że pamięć nie jest już taka jak kiedyś, wystarczyła chwila rozmowy, by wróciły obrazy sprzed ponad osiemdziesięciu lat. Pan Zenon wspominał czasy okupacji i działalność w obwodzie Armii Krajowej „Mewa–Kamień”. O wojnie mówił spokojnie, bez wielkich słów. Dla niego najważniejsi zawsze byli ludzie, których spotkał na swojej drodze.

Zenon Kołodziejczyk fot. Aga Król

Po zakończeniu wojny nie zabrakło pracy. Przez 30 lat był pracownikiem poczty, prowadził gospodarstwo i działał w OSP. Dla rodziny i znajomych był człowiekiem, który nigdy nie siedział z założonymi rękami. Obowiązek był dla niego czymś naturalnym, a służba drugiemu człowiekowi codziennością.

To właśnie z działalnością społeczną wiąże się kolejna historia, która najlepiej pokazuje jego charakter. Kiedy miał 96 lat, podczas jednej z patriotycznych uroczystości stanął przy sztandarze. Młodsi uczestnicy po pewnym czasie prosili o zmianę, bo długie stanie było dla nich zbyt męczące. Pan Zenon wytrwał do końca. Dla niego honor niesienia sztandaru był obowiązkiem, którego nie chciał oddać nikomu.

Z uśmiechem wspominał również młodzieńcze lata. Jak opowiadał Grzegorz Padzik, był on znakomitym tancerzem: – Nocy by zabrakło, żeby wszystkie panny obtańczyć.

Żadna zabawa w okolicy nie mogła odbyć się bez jego obecności. Gdy tylko rozbrzmiewała muzyka, pan Zenon ruszał na parkiet. Taniec był jedną z jego największych pasji i, jak wspominają bliscy, energii nie brakowało mu do białego rana.

Wśród wielu wspomnień szczególne miejsce zajmuje także **Marian Kuszczyński** – jego serdeczny przyjaciel. Dla mieszkańców Mińska Mazowieckiego zapisał się jako pierwszy taksówkarz w mieście, jeżdżący charakterystyczną Warszawą z numerem „1”. Dla pana Zenona był jednak przede wszystkim wiernym kolegą. Wspominał go z ogromnym szacunkiem, opowiadając o jego życzliwości, uczciwości i wojennych losach.

Zapytany o ulubione jedzenie odpowiadał bez wahania: – Ziemniaki.

Na pytanie o sekret długowieczności również nie potrzebował czasu do namysłu: – Nie przejmować się.

Trudno o prostszą receptę na życie.

Dziś pana Zenona otacza kochająca rodzina – synowie, wnuki i prawnuki. Najmłodsi pilnują, żeby na siebie uważał, ale on wciąż stara się zachować samodzielność. Nie lubi, gdy ktoś go wyręcza. Tak było przez całe życie i tak jest do dziś. Patrząc na pana Zenona, trudno uwierzyć, że urodził się jeszcze w czasach II Rzeczypospolitej. Przeżył wojnę, odbudowę kraju, lata ciężkiej pracy i ogromne przemiany, jakie zaszły w Polsce. Mimo 102 lat nadal imponuje pogodą ducha, humorem i niezwykłym charakterem. A historia z szablą tylko potwierdza, że są rzeczy, których nie zmienia nawet upływ czasu.

AGA KRÓL

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

eprasa.pl 33287bb603

Rada powiatu sokołowskiego nie da więcej pieniędzy.

Ośrodek znów bez kontroli

Ilu podopiecznych rzeczywiście jest w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Gródku Dworze? Starosta sokołowski przyznał wprost: powiat od miesięcy tego nie wie. Wie za to, ile pieniędzy chce ośrodek. Według przedstawionych przez MOS dokumentów, liczba wychowanków wzrosła, więc potrzebna jest dodatkowa dotacja - ponad 1,25 mln zł. Rada powiedziała: nie.

Sprawa MOS w Gródku ciągnie się od lipca 2024 roku, gdy przedstawiciele placówki z Zielonki pod Warszawą przekonali zarząd powiatu do zarejestrowania ośrodka. Od tamtej pory liczba zgłaszanych przez MOS wychowanków rosła w nieprzewidywalny sposób: od czterech w lipcu 2024 roku, przez 28 w lutym 2025, po deklarowane w tym roku 35 (w lutym). Placówka wielokrotnie korygowała swe sprawozdania, a próby kontroli podejmowane przez powiat od października ubiegłego roku są, jak przyznał na ostatniej sesji sam starosta, systematycznie utrudniane.

Adres, pod którym działa MOS, to znany w regionie ośrodek Gródek nad Bugiem w miejscowości Gródek-Dwór (gmina Jabłonna Lacka). Niegdyś ośrodek był wynajmowany na wesela, komunie, konferencje i imprezy okolicznościowe. W sieci jest aktywne ogłoszenie, podające ten sam adres: „do dyspozycji naszych Gości oddajemy 12 klimatyzowanych oraz luksusowo urządzonych pokoi”.

DLACZEGO TO KULA U NOGI POWIATU?

Mechanizm jest prosty i właśnie dlatego niebezpieczny: powiat przekazuje MOS pieniądze na podstawie deklaracji składanej przez placówkę. Im więcej wychowanków, tym więcej pieniędzy dostaje. Nikt tych deklaracji nie weryfikuje, bo pracownicy starostwa (o czym wielokrotnie mówiono na sesji) nie są wpuszczani na teren ośrodka. Efekt: na 2026 rok subwencja była liczona na 25 zadeklarowanych wychowanków. A ilu jest naprawdę?

NA CO POZWALA PRAWO?

Sprawę MOS radni poruszyli (już kolejny raz) w czerwcu, podczas dyskusji nad raportem o stanie powiatu. **Sylwester Rytel-Andrianik** zauważył, że starosta w swoim sprawozdaniu ani słowem nie wspomniał Ośrodku. Radny chciał się dowiedzieć, jaka jest sytuacja placówki, czy udało się przeprowadzić kontrole, czy finansowanie z ministerstwa pokrywa rzeczywiste potrzeby jednostki.

Starosta **Adam Góral** odpowiedział, że kontrola trwa „praktycznie od października”, ale.. - Nie ukrywam, że spotykamy się z wielkimi przeszkodami. MOS, jak tylko może, to te kontrole nam utrudnia. Jesteśmy konsekwentni i się nie poddajemy. To, na co nam pozwala prawo, kontrolujemy.

Jak relacjonował starosta, w międzyczasie wydano decyzję o wygaszeniu pozwolenia na funkcjonowanie MOS, jednak kuratorium ją uchyliło i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia. Po zmianie inspektora nadzoru budowlanego sprawą zaczął zajmować się inspektorat w Siedlcach, który nakazał przywrócenie pierwotnego, hotelowo-gastronomicznego, sposobu użytkowania budynku.

Starosta przypomniał, że na podstawie deklaracji z MOS z czerwca ubiegłego roku, zarezerwowano w budżecie na 2026 rok kwotę na 25 wychowanków.

- Tak się przygotowuje budżet i tak nalicza potrzeby ministerstwo edukacji: na podstawie tego, co szkoły wykazują w czerwcu. MOS bardzo często zmienia i koryguje raporty, jeśli chodzi o wychowanków (...) Teraz, w czerwcu, Ośrodek wykazał ponad 40 uczniów, co oczywiście będzie związane z finansami - mówił Adam Góral.- My byśmy bardzo chcieli sprawdzić, ilu wychowanków przebywa teraz w Ośrodku. Ale prawo nam zabrania, żebyśmy tam weszli i to skontrolowali.

Przewodniczący rady **Jarosław Puścion** dodał: - W krótkich żołnierskich słowach uzupełnię. Pieniądze na utrzymanie MOS, które wpłynęły z ministerstwa... skończyły się. I my płacimy. Na moją prośbę, zarząd przygotował poprawkę do budżetu, by na pozostałe miesiące zapewnić pieniądze dla Ośrodka. W tej chwili dzieci w MOS są na zielonej szkole. Zielona szkoła jest permanentna - ironizował przewodniczący.

Radna **Elżbieta Sadowska** nie kryła wątpliwości: - Skoro zarząd płaci, czyli idą pieniądze, nieważne, czy z dotacji, czy z budżetu powiatu, a nie ma możliwości skontrolowania, to są podstawy prawne żeby móc wypłacać? - pytała.

Pod koniec dyskusji o raporcie powiatu, mocno poirytowany przewodniczący wrócił do sprawy MOS.

- Grajmy na argumenty – zaapelował do opozycji. Pan starosta powiedział, że nie jesteśmy w stanie tam przeprowadzić kontroli, bo MOS nas nie wpuszcza. Proszę bardzo, który z panów chce iść tam na kontrolę?! Może was wpuszczą, skoro nas nie chcą wpuścić. I pytacie, ile osób tam jest? Nikt tego nie wie! Ponieważ MOS rozlicza się z nami na podstawie złożonego sprawozdania - mówił Jarosław Puścion.

AUTOPOPRAWKA NA PONAD MILION

Pod koniec sesji sprawa MOS wróciła. Starosta zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały budżetowej, poprzedzając ją znamienną wymianą zdań z przewodniczącym:

- Panie przewodniczący, Wysoka Rado, jestem zmuszony... - zaczął starosta.

- Nie, nie zmuszony - zripostował od razu Jarosław Puścion.

- Składam autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu – kontynuował starosta. - Dotyczy zwiększenia planowanych przychodów budżetu powiatu o 1 250 856,36 zł i zwiększenia planowanych wydatków o tę samą kwotę, z przeznaczeniem na dotacje dla ośrodka szkolno-wychowawczego i szkoły podstawowej specjalnej funkcjonującej w tym ośrodku MOS. Kwota ma być zabezpieczona z wolnych środków.

Przewodniczący dodał: - Skończyły nam się pieniądze z dotacji, które otrzymaliśmy z Ministerstwa Oświaty. To są pieniądze, których brakuje do końca września na utrzymanie MOS.

Propozycja zaskoczyła część rady. -Nie znałem tego tematu, bardzo bym prosił o kilka minut przerwy, by przedyskutować to z Klubem Radnych PiS – zaapelował **Piotr Woźniak**.

RADNI MÓWIĄ: NIE

Po przerwie radni jednogłośnie zagłosowali przeciwko zwiększeniu wydatków na dotację dla MOS. Efekt: powiat, który od miesięcy nie potrafi ustalić rzeczywistej liczby wychowanków ośrodka, nie ma teraz zgody rady na dofinansowanie jego działalności do końca września. Pytania radnej Sadowskiej o podstawę prawną wcześniejszych wypłat zostały bez jednoznacznej odpowiedzi. A MOS, mimo cofniętego pozwolenia i toczącego się postępowania o wykreślenie z rejestru placówek oświatowych, nadal funkcjonuje. Podopieczni przebywają na „zielonej szkole”.

MILENA CELIŃSKA

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Ignacy Radzikowski, ur. 20.07.2026, godz. 10:25, waga 3.190, wzrost 51, Wiśniew

Rozalia Chromińska, ur. 20.07.2026, godz. 12:06, waga 4.130, wzrost 58, Siedlce

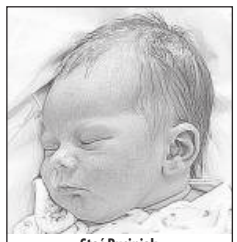
Staś Rusiniak, ur. 20.07.2026, godz. 03:35, waga 3.540, wzrost 55, Siedlce

Leon Osiej, ur. 20.07.2026, godz. 02:50, waga 3.330, wzrost 53, Nowe Opole

Oliwia Ładziak, ur. 19.07.2026, godz. 18:05, waga 3.580, wzrost 54, Hołubla

Wojciech Orzyłowski, ur. 24.07.2026, godz. 08:25, waga 4.650, wzrost 61, Tchórzew

Julia Rojek, ur. 21.07.2026, godz. 06:45, waga 3.400, wzrost 56, Mroczki

Miłosz Bancyrek, ur. 23.07.2026, godz. 12:24, waga 4.190, wzrost 58, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Rozalia Golec, ur. 23.07.2026, godz. 09:12, waga 2.850, wzrost 52, Grodzisk

Wojtuś Leszczyński, ur. 23.07.2026, godz. 10:40, waga 3.200, wzrost 53, Siedlce

Lilianna Wojciuk, ur. 19.07.2026, godz. 14:15, waga 3.310, wzrost 51, Żelków

Stanisław Czarnocki, ur. 20.07.2026, godz. 18:54, waga 3.730, wzrost 50, Siedlce

Jakub Gulewski, ur. 19.07.2026, godz. 14:55, waga 3.700, wzrost 52, Mikłusy

Leon Wesołowski, ur. 19.07.2026, godz. 16:03, waga 4.480, wzrost 55, Siedlce

Szymon Jóźwiak, ur. 19.07.2026, godz. 10:29, waga 3.490, wzrost 53, Drupia

Krzysztof Jastrzębski, ur. 23.07.2026, godz. 16:50, waga 2.915, wzrost 52, Zbuczyn

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich Patryk Strzeliński, tel. 508 988 390.

Drodzy Rodzice! Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Józef Martyniuk, ur. 22.07.2026, godz. 17:00, waga 3.000, wzrost 50, Łuków

Gustaw Szymczuk, ur. 23.07.2026, godz. 03:07, waga 3.410, wzrost 54, Łosice

Aleksander Koper, ur. 24.07.2026, godz. 13:16, waga 3.040, wzrost 50, Krynka

Kacper Izdebski, ur. 19.07.2026, godz. 19:10, waga 4.200, wzrost 54, Zbuczyn

Nela Sergiej, ur. 23.07.2026, godz. 04:05, waga 3.800, wzrost 51, Siedlce

JK

eprasa.pl 33287bb603

30 lipca - czwartek

TVP 1

05:00 Splątane losy
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Dobre historie, magazyn
08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:15 Kolumbowie
09:20 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 280
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Lis, który uratował wyspę, film dokumentalny
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:10 Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 994
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz
21:25 Sprawa dla reportera
22:25 Niewypowiedziane film dokumentalny
23:30 Morderstwa w Figeac film kryminalny
01:15 Popioły, dramat hist.
03:25 Wykrywacz kłamstw
03:45 Pytanie dnia
04:05 Reporterzy
04:20 Oko na świat, magazyn

TVP 2

05:30 M jak miłość
06:25 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3365
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:20 Tour de Pologne - kroniki
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 157
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 887
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 444
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 158
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3365
20:05 Omnibus - teleturniej
20:35 Omnibus - dogrywka
20:55 Kocham Cię, Polsko!
22:25 Czas honoru - Powstanie, Oficerowie przy wsparciu młodzieży uczestniczą w powstaniu warszawskim.
23:20 Czas honoru - Powstanie
00:15 PitBull, odc. 16
01:15 Skazany na bluesa, dramat biograficzny, Historia życia Ryszarda Riedla, jednego z najwybitniejszych polskich muzyków, który szukał wolności poprzez swoje utwory.
02:55 Kruk 3. Jak tu ciemno, odc. 3/6
03:55 Kruk 3. Jak tu ciemno, odc. 4/6

polsat

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 364
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 365
09:30 Trudne sprawy, odc. 1285
10:35 Trudne sprawy, odc. 1286
11:35 Gliniarze, odc. 902
12:35 Gliniarze, odc. 903
13:40 Dlaczego ja? odc. 1532
14:40 Dlaczego ja? odc. 1533
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1099
17:40 Gliniarze, odc. 1100
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Miłość do kwadratu bez granic, kom. romantyczna
22:10 Mamma Mia! Here We Go Again, komedia muzyczna, Sophie zachodzi w ciążę i poznaje historie z młodości swojej matki – szczególnie o czasie, w którym była ona w ciąży.
00:50 Zostań, jeśli kochasz melodramat
03:10 Nasz nowy dom
04:15 Kabaretowa Ekstraklasa

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1714
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1505
13:40 Ukryta prawda, odc. 1506
14:40 Ukryta prawda, odc. 1739
15:45 Detektywi, odc. 128
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4255
20:50 Kuchenne rewolucje
22:00 Wytańczyć marzenia, dramat obyczajowy, Pierre Dulane daje bezpłatne lekcje tańca towarzyskiego trudnej młodzieży ze szkoły publicznej. Nastolatkowie zmieniają zdanie na temat zajęć.
00:25 Czyja to kochanka? komedia rom., Parkingowy i top-modelka udają parę.
02:05 Kuba Wojewódzki
02:55 Uwaga!
03:15 Kwatery Hitlera
04:15 Detektywi, odc. 127
05:10 Nauka jazdy 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publicystyczny
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt program publicystyczny
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór program informacyjny
00:20 Republika nocą program informacyjny
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt, program publ.
04:30 Telezakupy

31 lipca - piątek

TVP 1

05:00 Splątane losy
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Welon, fura i brawura
08:00 Serwis Info
08:05 Pogoda Info
08:15 Kolumbowie
09:15 Ranczo
10:10 Komisarz Alex, odc. 281
11:05 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
13:00 Pioneer Beauty, film dok.
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info, Pogoda Info
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 995
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz
21:25 Drelich
22:25 Moje córki krowy komediodramat
00:05 Nocny patrol, film krym.
02:00 Plac Zbawiciela dramat obyczajowy
03:55 Wykrywacz kłamstw program publicystyczny
04:15 Pytanie dnia
04:35 Reporterzy
04:45 Oko na świat

TVP 2

05:00 Rodzinka.pl
05:30 M jak miłość
06:20 Anna Dymna - spotkajmy się, talk-show
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3366
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:20 Tour de Pologne - kroniki
11:30 Operacja zdrowie
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 158
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 888
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 445
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 159
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3366
20:05 Rodzinka.pl
20:40 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
21:45 Lato z Radiem i Telewizją Polską
22:45 To jest grane - wakacyjnie, program muzyczny
23:25 Re_Mind. Chcę to powiedzieć, skrót koncertu
00:30 Kayah na dobry wieczór
01:35 Jesień w Nowym Jorku komedia romantyczna
03:15 Lekcje pana Kuki komedia, Waldek planuje poszukać pracy za granicą w wakacje. Kilku bezcennych rad udziela mu znajomy, pan Kuka.

polsat

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 366
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 367
09:30 Trudne sprawy, odc. 1287
10:30 Trudne sprawy, odc. 1288
11:35 Gliniarze, odc. 904
12:35 Gliniarze, odc. 905
13:40 Dlaczego ja? odc. 1534
14:40 Dlaczego ja? odc. 1535
15:50 Wydarzenia
16:20 Pogoda
16:25 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 1101
17:40 Gliniarze, odc. 1102
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:25 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Miss Supranational 2026 widowisko
20:55 Miss Supranational 2026 widowisko
21:45 Miss Supranational 2026 widowisko
22:55 Szybko i wściekle film sensacyjny
01:10 21 Jump Street komedia kryminalna
03:35 Nasz nowy dom

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1715
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:25 Babski biznes, rozrywk.
12:35 Ukryta prawda, odc. 1507
13:40 Ukryta prawda, odc. 1508
14:40 Ukryta prawda, odc. 1740
15:45 Detektywi, odc. 129
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Troja, dramat historyczny, Ekranizacja epopei Homera opowiadająca o walce Greków pod murami Troi.
23:25 Romeo musi umrzeć film sensacyjny
01:50 13 minut, film katastr., W małym amerykańskim miasteczku Minninnewah, mieszkańcy zaczynają kolejny dzień. Mają tylko 13 minut na szukanie schronienia, zanim tornado spustoszy miasto, zmuszając ich do...
03:50 Uwaga!
04:05 Detektywi, odc. 128
05:00 Nauka jazdy 5

Republika

05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis inform.
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha program publicystyczny
22:00 Piachem w tryby program satyryczny
22:45 Kulisy manipulacji
23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski, program publ.
23:55 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 Podsumowanie tygodnia Rafała Ziemkiewicza
04:30 Telezakupy

1 sierpnia - sobota

TVP 1

05:20 Warszawskie dzieci ,44 film dokumentalny
06:20 Balans bieli
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych
08:55 Ranczo
09:55 Komisarz Alex, odc. 282
10:55 Ojciec Mateusz
11:55 Umrzeć za Warszawę film dokumentalny
13:00 Teksańczyk, western
14:40 Okrasa łamie przepisy
15:20 Rozmowy na medal magazyn sportowy
16:00 Dziedzictwo, odc. 996
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Skoki narciarskie: Letnie Grand Prix w Wiśle
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:30 Warszawiacy śpiewają (nie)zakazane piosenki 2026, koncert
22:10 Miasto 44, dramat woj.
00:25 Pożegnanie z Marią dramat obyczajowy, Grupa młodych ludzi próbuje zachować resztki normalności w okupowanej Warszawie.
02:05 Moje córki krowy komediodramat
03:45 Odnaleziony walc, dokum.
04:40 Sprawdzamy, magazyn

TVP 2

05:10 Barwy szczęścia, odc. 3362
05:45 Barwy szczęścia, odc. 3363
06:25 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:10 Tour de Pologne - kroniki
11:15 Górna półka smaku
11:50 Zmiennicy
13:05 Panna młoda, odc. 159
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces. Opole 2026 2
16:20 Na dobre i na złe
17:15 Panna młoda, odc. 160
18:10 Va banque, teleturniej
18:45 Wyższa Szkoła Jazdy
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl
20:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską
21:05 Lato z Radiem i TP
22:10 Gabi Drzewiecka zaprasza, talk-show
23:10 Medicus, film przyg., Persja, XI w. Młody chłopak, ukrywając się jako Żyd, podejmuje naukę w szkole lekarskiej, by zdobyć niezbędne kwalifikacje.
01:50 Mroczne wody, dramat biograficzny, Adwokat korporacyjny wytacza pozew dotyczący ochrony środowiska przeciwko firmie chemicznej, która posiada długą historię zanieczyszczeń.
04:05 Rodzinka.pl

polsat

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat
11:30 Nasz nowy dom
12:50 Garfield 2, film familijny
14:45 Sezon na misia 2, anim.
16:25 Speed: Niebezpieczna prędkość, film sens.
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf
22:00 Lucy, film sensacyjny, Podczas przemytu narkotyków w swoim organizmie Lucy przypadkowo zyskuje nadprzyrodzone zdolności.
23:55 Ciemniejsza strona Greya melodramat, Podczas gdy Christian walczy ze swoimi wewnętrznymi demonami, Ana mierzy się z gniewem i zazdrością jego byłej uległej.
02:35 Koszmarna noc, thriller, Kobieta będąca świadkiem morderstwa trafia ranna do szpitala. Policjant stara się uratować ją przed zabójcami.

tvn

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1716
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Na Wspólnej, odc. 4252
12:00 Na Wspólnej, odc. 4253
12:30 Na Wspólnej, odc. 4254
13:00 Na Wspólnej, odc. 4255
13:30 Młode gliny
14:35 W krzywym zwierciadle: Wakacje, komedia
16:45 Rozumiemy się bez słów komedia
19:00 Fakty
19:30 Sport, Pogoda
19:45 Uwaga!
20:00 Kwiat pustyni dramat biograficzny
22:35 Plan na miłość komedia romantyczna
00:55 Doktor Sen, horror, Dorosły Dan Torrance błąkając się po Ameryce spotyka małą dziewczynkę o takich samych zdolnościach jak on i stara się ją uchronić przed kultem Prawdziwy Węzeł.
04:05 Uwaga!
04:25 Nauka jazdy 5 program rozrywkowy
05:00 Recepta na stary dom 4

Republika

06:00 Smaki Polski
06:15 Kulisy manipulacji
06:50 Biznes Polska
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
11:30 Salonik Ziemkiewicza
12:25 Republika dzień
12:40 Hity w sieci program rozrywkowy
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia
14:00 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Republika dzień
18:00 Republika dzień
18:15 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Jastrząb show program publicystyczny
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:10 Ściśle jawne, magazyn
00:00 Odbudowani
01:00 Magazyn filmowy P. Goćka
01:25 Poland Daily
01:35 Poland Daily - Weather
01:40 Dzisiaj
03:00 Gość „Dzisiaj"
03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
03:55 Hity w sieci
04:25 Rewolwer

2 sierpnia

TVP 1

05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:35 Stawka większa niż życie, odc. 16/18
09:45 Stawka większa niż życie, odc. 17/18
10:55 Ojciec Mateusz
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana cykl reportaży
13:10 Planeta Ziemia III, serial dokumentalny odc. 7/8
14:15 Skoki narciarskie: - studio
15:45 Skoki narciarskie: Letnie Grand Prix w Wiśle
16:35 Skoki narciarskie: - studio
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka reality show
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 5/13
21:20 Światło między oceanami, dramat obyczajowy
23:40 Dewajtis
00:40 Miasto 44, dramat wojenny
02:55 Teksańczyk, western
04:25 Sprawdzamy

polsat

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat
11:25 Zakochany Madagaskar film animowany
11:50 Hop, film familijny
13:55 Fałszywa dwunastka II, kom., Tom z żoną i dziećmi wyjeżdża na wakacje nad jezioro, gdzie spotyka dawnego rywala.
16:00 Zaginiony Świat: Jurassic Park, film przygodowy
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Miss Polski 2026
20:55 Miss Polski 2026
21:55 Miss Polski 2026
23:00 Mayday, serial komediowy odc. 1/4
00:00 Mayday, serial komediowy odc. 2/4
01:00 Erin Brockovich, dramat obycz., Prawdziwa historia Erin Brockowich, samotnej matki, która walczy o odszkodowanie dla ofiar zanieczyszczeń wody w małym miasteczku.
03:55 Świat według Kiepskich odc. 394

Republika

06:00 Transmisja mszy świętej
07:00 Oko na niedzielę
07:10 Republika, wstajemy!
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki morning show
09:05 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie program publicystyczny
10:35 13. piętro, pr. publ.
12:10 Studio prasowe program publicystyczny
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:10 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:00 Republika dzień
16:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem

eprasa.pl 33287bb603

niedziela

TVP 2
05:20 Barwy szczęścia, odc. 3365
05:50 Barwy szczęścia, odc. 3366
06:25 M jak miłość
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:10 Tour de Pologne - kroniki
11:15 Dzień z życia artysty talk-show
11:50 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
12:55 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces. Opole 2026 2, widowisko
16:15 Tak to leciało!
17:15 Maxima. Droga na tron
18:15 Rodzinka.pl
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:20 Postaw na milion
21:20 Mazurska Noc Kabaretowa 2026. Muszkieterowie kabaretu
22:20 Mazurska Noc Kabaretowa 2026. Muszkieterowie kabaretu
23:25 Harry Wild, Harry Wild kończy karierę wykładowczyni literatury na uniwersytecie. Na emeryturze ingeruje w śledztwa prowadzone przez jej syna-policjanta.
00:30 Harry Wild
01:30 Król, 1937 rok. W Warszawie działa gang dowodzony przez Kuma Kaplicę i Jakuba Szapiro.
02:45 Medicus, film przygodowy

tvn
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1717
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Co za tydzień
12:20 Ugotowani, program kulinarno-rozrywkowy
13:30 Lemony Snicket: Seria niefortunnych zdarzeń, film familijny, Po śmierci rodziców, trójka rodzeństwa dostaje się pod opiekę hrabiego Olafa - aktora teatralnego i ich kuzyna, planującego ukraść otrzymaną w spadku przez dzieci fortunę.
15:50 Akademia Policyjna 5: Misja w Miami Beach komedia
17:55 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:45 Transformers: Ostatni Rycerz, film SF, Gdy na świecie Transformery i ludzie toczą wojnę.
23:00 Kod dostępu, film sens.
01:10 Śubuk, dramat obycz.
03:30 Uwaga!
03:45 Detektywi, odc. 129
04:45 Nauka jazdy 5
05:15 Recepta na stary dom 4

Republika
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 Rachoń & Cejrowski program publicystyczny
21:30 Klub Republiki
22:30 Piachem w tryby
23:15 Wywiad z chuliganem
00:10 Express Republiki
00:25 Express Republiki+
00:40 Poland Daily
00:50 Poland Daily - Weather
00:55 Dzisiaj, serwis inform.
02:20 Miłosz Kłeczek - Wysokie Napięcie
03:40 Salonik polityczny
04:30 Telezakupy

3 sierpnia - poniedziałek

TVP 1
05:00 Splątane losy
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z SMB na Jasnej Górze
07:30 Studio Raban
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:15 Kolumbowie
09:15 Ranczo
10:05 Komisarz Alex, odc. 283
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Planeta Ziemia III, serial dokumentalny odc. 7/8
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:15 Kolarstwo: Tour de Pologne - studio
15:20 Kolarstwo: 1. etap: Gdynia - Koszalin
16:50 Kolarstwo: studio
17:00 Teleexpress
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 07 zgłoś się, odc. 7/21
21:40 Fighter, dramat biogr.
23:40 Tour de Pologne - kroniki
23:50 Wanda. Ostatnia z oddziału, film dokum.
00:55 Światło między oceanami, dramat obyczajowy
03:35 Wykrywacz kłamstw
03:55 Pytanie dnia
04:15 Reporterzy
04:25 Oko na świat

TVP 2
05:35 M jak miłość
06:25 Rodzina (nie od) święta
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3367
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Wyższa Szkoła Jazdy
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 160
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, serial fabularno-dok., odc. 889
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 446
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 161
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3367
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - dogrywka
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale, odc. 885
22:20 Na sygnale, odc. 886
22:55 Matlock, Siedemdziesięciolatka wraca do pracy w prestiżowej kancelarii, gdzie wykorzystuje swoje niepozorne usposobienie i przebiegłe taktyki, aby wygrywać sprawy i ujawniać korupcję.
23:50 Matlock
00:40 Karol, władca Hiszpanii
01:40 Nasz dom w górach serial obycz., odc. 22
02:35 Akacjowa 38, telenowela
03:30 Rodzinka.pl

polsat
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy odc. 368
09:45 Malanowski & Partnerzy odc. 369
10:20 Trudne sprawy, odc. 1289
11:20 Gliniarze, odc. 905
12:25 Gliniarze, odc. 906
13:25 Dlaczego ja? odc. 1534
14:25 Dlaczego ja? odc. 1535
15:30 Wydarzenia, Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1103
17:40 Gliniarze, odc. 1104
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:35 Sport, Pogoda
20:00 Świat w płomieniach film sensacyjny
22:50 Pierwszy śnieg, film krym., Detektyw Harry Hole bada sprawę zaginięcia kobiety.
01:20 Siła rażenia, film sensacyjny, Podczas akcji policyjnej Marshall Lawson traci swoich ludzi. Próbując wymierzyć sprawiedliwość...
03:30 Nasz nowy dom
04:35 Kabaretowa Ekstraklasa

tvn
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1718
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1509
13:40 Ukryta prawda, odc. 1510
14:40 Ukryta prawda, odc. 1741
15:45 Detektywi, odc. 130
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport
19:40 Kroniki Tour de Pologne
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4256
20:50 Mój przyjaciel szpieg - Wieczne miasto, komedia sensacyjna, Były agent CIA i jego 14-letnia pasierbica i protegowana ponownie łączą siły, aby uratować świat, gdy tournée chóru licealnego po Włoszech zostaje...
23:10 Transformers: Ostatni Rycerz, film SF
02:25 Co za tydzień
03:10 Uwaga!
03:30 Wallander
05:15 Nauka jazdy 5

Republika
05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta..., pr. publ.
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Ewa Bugała. Wszystko jasne
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:00 Biznes Polska magazyn ekonomiczny
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

4 sierpnia - wtorek

TVP 1
05:00 Splątane losy
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej
07:30 Kościół z bliska
08:00 Serwis Info
08:15 Chłopi
09:15 Ranczo
10:05 Komisarz Alex, odc. 284
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Italia. El último territorio salvaje, serial dok., odc. 1/6
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:15 Kolarstwo: studio
15:20 Kolarstwo: 2. etap: Międzyzdroje - Szczecin
16:50 Kolarstwo: studio
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 07 zgłoś się, odc. 8/21
21:35 Zaginiony w akcji 2 dramat wojenny
23:15 Tour de Pologne - kroniki
23:25 Dzieci w niewoli lajków film dokumentalny
00:35 Fighter, dramat biogr.
02:40 Powstanie zwykłych ludzi, film dokumentalny
03:40 Wykrywacz kłamstw
04:00 Pytanie dnia
04:20 Reporterzy
04:30 Oko na świat

TVP 2
05:35 M jak miłość
06:25 Wnuczka Anisy. Śladami starowierów, reportaż
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3368
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 161
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 890
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, ser. obycz., odc. 447
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 162
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3368
20:05 Omnibus - teleturniej
20:35 Omnibus - dogrywka
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale, odc. 887
22:20 Na sygnale, odc. 888
22:55 Berlin Ku'damm 59, serial obycz., odc. 9/18
23:50 PitBull, serial sens., odc. 17
00:50 Karol, władca Hiszpanii
01:50 Nasz dom w górach serial obycz., odc. 23, Sebastian nie potrafi wybaczyć Lorenzowi, którego obwinia o wypadek i śmierć swojego syna. Konflikt między mężczyznami przenosi się na ich dzieci.
02:45 Bez maski, film dokum.
03:45 Rodzinka.pl

polsat
05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy odc. 370
09:50 Malanowski & Partnerzy odc. 371
10:20 Trudne sprawy, odc. 1290
11:20 Gliniarze, odc. 907
12:25 Gliniarze, odc. 908
13:25 Dlaczego ja? odc. 1536
14:25 Dlaczego ja? odc. 1537
15:30 Wydarzenia
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1105
17:40 Gliniarze, odc. 1106
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Alita: Battle Angel film SF, Naukowiec ratuje kobietę-cyborga od zniszczenia.
22:40 Dziedzictwo Bourne'a film sensacyjny
01:20 Split, thriller, Mężczyzna o mnogiej osobowości porywa trzy nastolatki. Okazuje się, że jedna z jaźni zaczyna dominować nad innymi.
04:00 Ewa gotuje

tvn
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1719
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1511
13:40 Ukryta prawda, odc. 1512
14:40 Ukryta prawda, odc. 1742
15:45 Detektywi, odc. 131
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport
19:40 Kroniki Tour de Pologne
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4257
20:50 Batman, film sensacyjny, Batman i James Gordon stawiają czoła nieobliczalnemu Człowiekowi-Zagadce w skorumpowanym Gotham City.
00:25 Kuba Wojewódzki
01:45 Kod dostępu, film sens., Genialny haker dostaje propozycję nie do odrzucenia. Uświadamia sobie, że...
03:45 Uwaga!
04:00 Detektywi, odc. 130
05:00 Recepta na stary dom 4

Republika
05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki morning show
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta... program publ.
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień program informacyjny
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt program publicystyczny
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

5 sierpnia - środa

TVP 1
05:00 Splątane losy
05:50 Akacjowa 38
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze
07:30 Rodzina (nie od) święta
08:00 Serwis Info, Pogoda Info
08:15 Chłopi
09:15 Ranczo
10:05 Komisarz Alex, odc. 285
11:00 Ojciec Mateusz
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes, Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Italia. El último territorio salvaje, serial dokumentalny odc. 2/6
14:00 Splątane losy
15:00 Serwis Info
15:15 Kolarstwo: Tour de Pologne - studio
15:20 Kolarstwo: 3. etap: Gorzów Wlkp. - Zielona G.
16:50 Kolarstwo: studio
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:30 07 zgłoś się, odc. 9/21
21:55 Operacja Mincemeat dramat wojenny
00:15 Kanał, dramat wojenny
01:55 Zaginiony w akcji 2 dramat wojenny
03:35 Wykrywacz kłamstw
03:55 Pytanie dnia
04:15 Reporterzy
04:25 Oko na świat

TVP 2
05:30 M jak miłość
06:20 Pożyteczni.pl
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3369
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl
12:00 Rodzinka.pl
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 162
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 891
15:05 La Promesa - pałac tajemnic, serial obyczajowy odc. 448
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 163
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3369
20:05 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
20:35 Omnibus - szybcy i mądrzy - dogrywka
20:55 Postaw na milion
21:50 Na sygnale, odc. 889
22:20 Na sygnale, odc. 890
22:55 Berlin Ku'damm 59, odc. 10/18
23:50 PitBull, odc. 18
00:50 Karol, władca Hiszpanii
01:50 Nasz dom w górach, odc. 24
02:45 Twarze Agaty, film dokumentalny, Agata od 20 lat walczy z nawrotami naczyniaków, nie porzucając przy tym swoich artystycznych upodobań.

polsat
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:15 Malanowski & Partnerzy odc. 372
09:50 Malanowski & Partnerzy odc. 373
10:20 Trudne sprawy, odc. 1291
11:20 Gliniarze, odc. 909
12:25 Gliniarze, odc. 910
13:25 Dlaczego ja? odc. 1538
14:25 Dlaczego ja? odc. 1539
15:30 Wydarzenia, Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1107
17:40 Gliniarze, odc. 1108
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Duże dzieci, komedia, Piątka przyjaciół z dzieciństwa spędza razem weekend w domku nad jeziorkiem. Podczas pobytu wracają do dawnych wspomnień i pokazują pociechom, jak się kiedyś bawiono.
22:05 Gruby i chudszy 2: Rodzina Klumpów, komedia
00:35 Alita: Battle Angel, film SF
03:10 Nasz nowy dom
04:15 Kabaretowa Ekstraklasa

tvn
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1720
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1513
13:40 Ukryta prawda, odc. 1514
14:40 Ukryta prawda, odc. 1743
15:45 Detektywi, odc. 132
16:50 Szpital św. Anny
17:55 Młode gliny
19:00 Fakty, Sport
19:40 Kroniki Tour de Pologne
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4258
20:50 U Pana Boga w ogródku komedia obyczajowa, Do Królowego Mostu trafia najgorszy z absolwentów szkoły policyjnej. Jednocześnie miejscowość ta zostaje wybrana na azyl dla...
23:20 Troja, dramat hist., Ekranizacja epopei Homera opowiadająca o walce Greków pod murami Troi.
02:40 Detektywi, odc. 131
03:45 Uwaga!
04:00 Wallander

Republika
05:50 Agro Info
05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny
10:01 Po 10:00, program publ.
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta..., pr. publ.
13:35 Republika dzień program informacyjny
14:10 1410 Bitwa polityczna program publicystyczny
15:00 Republika dzień program informacyjny
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj” program informacyjny
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby program satyryczny
23:20 Codziennie *****burza
23:35 Republika wieczór
00:20 Republika nocą
01:40 Express Republiki
02:00 Express Republiki+
02:15 Poland Daily
02:30 Dzisiaj, serwis inform.
03:45 W punkt
04:30 Telezakupy

eprasa.pl 33287bb603

KRONIKA POLICYJNA

NIETRZEŹWI KIEROWCY

24 lipca w **Woli Rębkowskiej** policjanci zatrzymali do kontroli 36-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, kierującego Subaru. Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał blisko promil alkoholu w organizmie. Tego samego dnia około godz. 16 na ul. Targowej w Garwolinie w ręce funkcjonariuszy wpadł kolejny nietrzeźwy kierowca. Za kierownicą Citroena siedział 51-latek, który miał 0,7 promila alkoholu.

25 lipca w **Samogoszczy** (gm. **Maciejowice**) policjanci zatrzymali do kontroli 42-letniego mieszkańca powiatu, kierującego motorowerem marki Romet. Badanie wykazało, że miał ponad 2 promile alkoholu.

27 lipca w **Woli Rębkowskiej** około godz. 7 na **ul. Przemysłowej** zatrzymany został 45-letni kierowca Renault. Mężczyzna prowadził samochód, mając 0,9 promila alkoholu w organizmie.

Wszyscy kierowcy stracili prawa jazdy. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

16-LATEK ODNALEZIONY

25 lipca w **Garwolinie** około godz. 15 policjanci rozpoczęli poszukiwania 16-letniego Filipa, który samowolnie oddalił się z oddziału szpitala. Informacja o zaginięciu szybko trafiła do mieszkańców za pośrednictwem mediów społecznościowych. Około godz. 18 nastolatek został odnaleziony cały i zdrowy.

SPEED

W minionym tygodniu policjanci mazowieckiej grupy SPEED skontrolowali 52 pojazdy. Ujawnili 50 wykroczeń, z których aż 46 dotyczyło przekroczenia dozwolonej prędkości. Funkcjonariusze nałożyli 44 mandaty karne, skierowali jeden wniosek o ukaranie do sądu oraz zatrzymali dwa dowody rejestracyjne.

POSZUKIWANY TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

22 lipca w **Garwolinie** około godz. 13.30 policjanci zatrzymali 41-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Garwolinie. Mężczyzna miał do odbycia zastępczą karę pozbawienia wolności za popełnione wykroczenia. Po zatrzymaniu został doprowadzony do zakładu karnego. **(ak)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 4

Płace zżerają budżet

Szpitale niechętnie ujawniają szczegółowe informacje o strukturze swoich wydatków, ale raz na jakiś czas muszą to zrobić na forum samorządowym. Analiza finansowa SPZOZ w Garwolinie za ubiegły rok, przedstawiona na posiedzeniu rady powiatu, wybrzmiała optymistycznie.

Mirosław Walicki fot. MB

Zespół osiągnął przychody w wysokości 146 696 879 zł przy kosztach wynoszących 152 516 728 zł. Strata księgowa wyniosła, co prawda, 5 819 848 zł, ale 6 035 139 zapisano jako amortyzację odzwierciedlającą dekapitalizację majątku.

- Strata jest niższa o 215 290 zł od amortyzacji, co oznacza, że 2025 rok udało nam się zbilansować – poinformował zastępca dyrektora SPZOZ **Michał Rękawek**. - Nie utraciliśmy płynności finansowej. Rok 2026 zapewne będzie gorszy. Nasze główne przychody, wynoszące ponad 80 procent, są z kontraktów na świadczenia lecznicze zawarte z NFZ. Spore wpływy osiągamy też jako podwykonawca siedleckiego Meditransu w ramach państwowego systemu ratownictwa medycznego. Głównymi naszymi kosztami są wynagrodzenia. Wraz z kontraktami i usługami pomocniczymi wynoszą około 90 procent. Gdybyśmy przyjęli amerykańską klasyfikację, która zakłada, że szpital jest bezpieczny, gdy na płace, ogrzewanie, oświetlenie i inne koszty stałe przeznacza maksimum 50 procent przychodów, to w Polsce żaden szpital nie byłby bezpieczny. Nie my jednak stworzyliśmy ten system. On został stworzony prawie 30 lat temu przez rząd **Jerzego Buzka**. Dzisiaj doszliśmy do ściany i jeśli nie będzie zmian systemowych, grozi nam poważna katastrofa.

Michał Rękawek fot. MB

W zasadzie po tej informacji radni mogliby przejść do kolejnego punktu, ale **Michał Jaworski** łatwo nie odpuścił, dociekając, które działalności stricte lecznicze przynoszą największe straty.

- Na pewno dochodowa jest kardiologia – odpowiedział dyrektor Rękawek. - Inwestujemy w nią, jest dobrze wyceniona i dobrze prowadzona. To przynosi oczekiwane efekty. Podobnie jest z chirurgią urazowo-ortopedyczną. Najgorzej zaś z oddziałem ginekologiczno-położniczym i noworodkowym. Przyniosły one około półtora miliona straty. Zmniejszyliśmy na tych oddziałach koszty osobowe, ale nie mamy przychodów. W ciągu ostatnich kilku lat dramatycznie zmniejszyła się liczba porodów. W 2018 roku było ich 1072, w roku ubiegłym tylko 353. Delikatnie wzrostowa była tendencja w I kwartale tego roku, ale w czerwcu było ich tylko 20. Straty przynosi interna, mimo że zmniejszyliśmy liczbę łóżek i częściowo wydatki osobowe Koszty leczenia przebywających tam pacjentów są bardzo drogie, wymagają dużej ilości leków, diagnostyki. Kosztowne są również oddziały intensywnej terapii i dziecięcy. Na oddziale dziecięcym w okresie letnim mamy czasem tylko 2-3 pacjentów, a zgodnie z przepisami personel nie może liczyć mniej niż 6 osób. W pracowniach tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego od stycznia przeceniono procedury z 500 zł na 350 zł.

- Skupianie się na tym, które oddziały przynoszą straty, jest drogą donikąd – polemizował wicestarosta **Mirosław Walicki**. - Powiat garwoliński musi mieć oddziały ginekologiczny, położniczy, pediatryczny niezależnie od kosztów i strat. Szpital należy traktować jako całość. Prawdziwym problemem są przekraczające 90 procent koszty wynagrodzenia.

- Patrzymy na szpital jako na całość, ale nasze koszty osobowe są przypisane do poszczególnych oddziałów – tłumaczył Michał Rękawek. - Jeżeli my musimy na oddziale, który jest mocno deficytowy, utrzymywać pod parą całą masę ludzi, bo za chwilę przyjedzie pani rodzić, to, niestety, mamy tam olbrzymie koszty, a nie mamy przychodu. I nikogo to nie interesuje. Za chwilę może okazać się, że będziemy mieli nie 353 a 150 porodów, a minister powie: po co wam taki oddział, niech panie jeżdżą rodzić do Mińska Mazowieckiego czy Otwocka. To jest problem.

Sytuacja w służbie zdrowia jest prawdziwym węzłem gordyjskim. Problemy narastały latami. Przykrywano je kolejnymi transferami pieniężnymi w obawie przed gniewem wyborców. Brak zdecydowanych decyzji i umiarkowania w płacach niechybnie doprowadzi do katastrofy. W Garwolinie cieniem rzuca się też fakt, że dyrektor SPZOZ **Krzysztof Żochowski** zarobił w ubiegłym roku grubo ponad 1 mln zł. Tłumaczenia, że ciężko pracował, łatając braki kadrowe, nie wszystkich przekonują.

MIROSŁAW BUCZEK

W Wildze
Nowoczesna strażnica

Z udziałem posła **Grzegorza Woźniaka** i członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janiny Ewy Orzełowskiej** oficjalnie i uroczyście dokonano otwarcia nowoczesnej strażnicy OSP w Wildze.

Obiekt, który kosztował ok. 5 mln zł, w całości został sfinansowany dzięki pieniądzom z Polskiego Ładu i wsparciu samorządu mazowieckiego. Podczas uroczystości wyróżniono zasłużonych druhów.

Srebrne medale „Za zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali: Tomasz Węgrzynek, Łukasz Woźniak i Wojciech Parol.

Odznakami „Strażak Wzorowy" nagrodzono: Martynę Mróz, Alicję Dymek, Damiana Nabera, Karola Knotka i Łukasza Zgutkę.

Odznaki „Za wysługę lat" przyznano: Marianowi Woźniakowi (55 lat), Wiesławowi Parolowi (45), Pawłowi Woźniakowi (35), Adamowi i Andrzejowi Głowalom (30), Tomaszowi Węgrzynkowi, Łukaszowi Woźniakowi, Wojciechowi Parolowi (20) oraz Albertowi Wachnickiemu (10). **(MB)**

W Parysowie
Pomogą potrzebującym

Bożena Kwiatkowska fot. MB

Wójt Parysowa **Bożena Kwiatkowska** nie marnuje energii na komentarze polityczne i podkręcanie zasięgów w mediach społecznościowych. Działa na rzecz lokalnej społeczności. Dzięki tym staraniom w gminie powstanie, między innymi, nowoczesne Centrum Usług Społecznych.

Pozyskanie unijnej dotacji w kwocie ponad 5 mln zł pozwoli na udzielenie bezpośredniego wsparcia minimum 75. osobom w trudnej sytuacji. Utworzony zostanie dzienny dom pomocy, ale pomoc świadczona będzie także w miejscu zamieszkania osób jej potrzebujących. Realizacja projektu potrwa do końca 2028 roku. **(MB)**

Krok do przodu

Z rygorem natychmiastowej wykonalności Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję lokalizacyjną, pozwalającą przejść do kolejnych faz przygotowawczych modernizacji linii kolejowej Pilawa – Parysów.

Jest to jednak tylko element większej inwestycji, mającej również wznowić kursowanie pociągów osobowych z Pilawy do Czachówka Wschodniego. W ramach projektu wybudowany zostanie nowy, dwutorowy most kolejowy nad Wisłą w Górze Kalwarii.

Obydwa brzegi rzeki połączy też ciąg pieszo-rowerowy. Na linii 32 km powstanie ok. 50 obiektów inżynierskich, nowe perony, sieć trakcyjna, infrastruktura techniczna i środowiskowa. **(MB)**

Odszedł Dariusz Piotrowski

W wieku 67 lat zmarł zasłużony mieszkaniec Garwolina, ceniony lekarz **Dariusz Piotrowski**.

W latach 1994-2001 był dyrektorem garwolińskiego SPZOZ. Od 2022 roku nieprzerwanie kierował Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie. Był odznaczony, między innymi, Złotym Krzyżem Zasługi.

Spoczął na garwolińskim cmentarzu, pożegnany przez rodzinę i licznie zgromadzonych przyjaciół. **(MB)**

fot. arch.
Dariusz Piotrowski

Rzecznik rodem z Garwolina

Posłowie i senatorowie RP wybrali nowego Rzecznika Praw Obywatelskich. Została nim pochodząca z Garwolina mec. **Sylwia Gregorczyk-Abram**.

Ukończyła Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz studia podyplomowe z zakresu bioetyki, prawa medycznego i socjologii. Była stypendystką programu The Maurice R. Greenberg World Fellows na Uniwersytecie Yale oraz Georgetown University w Waszyngtonie.

Kontynuuje rodzinne tradycje. Jej ojciec był prokuratorem, a następnie prowadził biuro notarialne. Jest założycielką Fundacji Wolne Sądy oraz Komitetu Obrony Sprawiedliwości. Zasiada w Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej. Była wielokrotnie nagradzana i wyróżniana. Otrzymała, między innymi, tytuły „Prawnik Pro Bono", „Złoty Paragraf" dla najlepszego adwokata w Polsce i Warszawianki Roku 2024. Aktywnie sprzeciwiała się reformie sądownictwa wdrażanej przez PiS. Teraz jednak zapowiedziała, że w momencie ślubowania wszystkie przekonania i poglądy polityczne schowa w najdalszym zakamarku szuflady. **(MB)**

fot. arch.
Sylwia Gregorczyk-Abram

JK

eprasa.pl 33287bb603

Wyniki matur w powiecie łosickim. Na tle sąsiadów...

Lepiej niż sądzisz

W powiecie łosickim najlepsze wyniki na maturze osiągnęli uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 1 (ul. Szkolna 3). W tym roku do egzaminu dojrzałości przystąpiło tam 91 uczniów, zdało – 82. Tak zwana zdawalność wyniosła więc 90,11%.

W I Technikum im. Tadeusza Kościuszki w Zespole Szkół nr 2 (ul. Piłsudskiego 9) zdawalność wyniosła 51,85%. Maturę zdało 14 z 27 absolwentów. Najsłabiej wypadła matura w II Technikum w Zespole Szkół nr 3 Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stanisława Staszica przy ul. Radzyńskiej 1. Do matury przystąpiło 18 uczniów, a zdało zaledwie 5, zdawalność – 27,78%.

POLSKI, ANGIELSKI, MATEMATYKA

Jeśli bardziej szczegółowo przyjrzeć się wynikom matur z języka polskiego, języka angielskiego oraz matematyki, pozycja szkół w zestawieniu się nie zmienia – na pierwszym miejscu I LO, po nim I Technikum oraz II Technikum. Można zauważyć, że tegoroczni maturzyści w powiecie łosickim zdecydowanie najlepiej radzili sobie z językiem polskim. Egzamin z tego przedmiotu zdało 97,80% uczniów LO (średni wynik 62,76%), 92,59% uczniów I Technikum (średni wynik 50,70%) oraz 88,89% uczniów II Technikum (średni wynik 51%). Egzamin ustny z języka polskiego (tak samo jak egzamin ustny z języka angielskiego) w każdej ze szkół zdali wszyscy uczniowie, którzy do egzaminu przystąpili. Różny był jedynie średni wynik zdających, w I LO – 61%, w I Technikum – 54,66%, w II Technikum – 65,72%.

Na maturze z języka angielskiego w I LO zdawalność wyniosła 97,53% (średni wynik 78,17%), w I Technikum – 75,00% (średni wynik 55,04%), a w II Technikum – 62,5% (średni wynik 50,5%). Przeciętny wynik ustnej matury z języka angielskiego w tych trzech szkołach to odpowiednio – 79,48%, 67,46% oraz 64,38%.

Matury z matematyki na poziomie podstawowym w I LO nie zdało 5 z 91 uczniów. Współczynnik zdawalności wyniósł więc 94,51%, a średni wynik to 69,69%. W I Technikum zdawalność to 66,67%, średni wynik – 38%. W II Technikum z 18 uczniów, którzy podeszli do matury, zdało tylko 6. Zdawalność wyniosła więc 33,33%, średni wynik – 30,66%.

W I Liceum Ogólnokształcącym 29 uczniów przystąpiło do egzaminu z matematyki na poziomie rozszerzonym. Średni wynik tego egzaminu to 36,62%.

W Łosicach najlepsze wyniki na maturze osiągnęli uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 1. fot. DK

A W OKOLICY?

Aby zobrazować wyniki, jakie osiągnęli w tym roku maturzyści ze szkół w Łosicach, warto porównać je ze średnimi wynikami z sąsiednich powiatów. Uczniowie powiatu łosickiego wypadają w tym porównaniu całkiem nieźle. Jak wynika z danych Ministerstwa Edukacji Narodowej, średni wynik matury z języka polskiego na poziomie podstawowym na Mazowszu to 61,5%. W powiecie łosickim było to niewiele mniej, bo 58,81%. A jednocześnie więcej niż np. w Siedlcach, gdzie średnia z tego egzaminu wyniosła 58,01%. W sąsiednich powiatach wyniki okazały się jeszcze niższe, w sokołowskim – 57,49%, w węgrowskim – 53,92%, mińskim – 56,18%, garwolińskim – 55,37%, siemiatyckim – 50,99%, bialskim – 48,9%. Lepiej niż w Łosicach było w powiecie łukowskim – 60,87% oraz w Białej Podlaskiej (powiat grodzki) – 67,18%. W sumie na tle sąsiadów powiat łosicki pod względem wyników z języka ojczystego wypadł całkiem nieźle.

Przeciętny wynik matury z języka angielskiego (poziom podstawowy) wyniósł na Mazowszu 80,97%. W powiecie łosickim było to 69,93%. Dla porównania: w sokołowskim – 65,87%, w węgrowskim – 67,67%, w mińskim – 75,25%, garwolińskim – 71,26%, w Siedlcach – 75,17%, w powiecie łukowskim – 74,76%, w bialskim – 65,53%, w Białej Podlaskiej – 76,06%, a w powiecie siemiatyckim – 71,87%.

Średni wynik egzaminu z matematyki (poziom podstawowy) osiągnięty przez maturzystów ze szkół w Łosicach to 58,24%. I jest to - nie licząc Siedlec, gdzie przeciętna wyniosła 60,17% - najlepszy wynik ze wszystkich powiatów z naszej, wschodniej części Mazowsza. W powiecie sokołowskim średnia ta wyniosła zaledwie 50%, w węgrowskim – 53,2%, w garwolińskim – 56,94%, w siemiatyckim – 51,66%, w bialskim – 45,47%, a w Białej Podlaskiej – 56,96%. Podobnym, choć nieco słabszym, wynikiem do powiatu łosickiego może się pochwalić powiat miński – 58,01%. Znacznie wyższą średnią egzaminu z matematyki osiągnęli natomiast maturzyści w powiecie łukowskim – 63,11%. Średnia dla Mazowsza to 62,39%.

Warto również zwrócić uwagę na wyniki z egzaminu maturalnego matematyki na poziomie rozszerzonym. Średnia na poziomie 36,62% w Łosicach może wydawać się niska. W porównaniu z sąsiednimi powiatami wygląda to jednak zupełnie inaczej. W Siedlcach średni wynik to zaledwie 31,92%, a w pozostałych powiatach tej części Mazowsza było jeszcze słabiej: powiat sokołowski – 30,19%, węgrowski – 31,87%, miński – 33,92%, garwoliński – 30,76%. W Białej Podlaskiej średnia to 32,73%, a w powiecie bialskim zaledwie 18,51%.

Aby nie popadać w euforię, warto zauważyć, że w sąsiadujących z powiatem łosickim Siemiatyczach wynik matury na poziomie rozszerzonym z matematyki był jeszcze lepszy – średnia 38,22%, a w powiecie łukowskim wyniósł nawet 42,16%.

DARIUSZ KUZIAK

NIETRZEŹWY W OPLU

20 lipca w **Łosicach** policjanci zatrzymali do kontroli 48-letniego mieszkańca Warszawy. Mężczyzna kierował Oplem, będąc w stanie nietrzeźwości, badanie wykazało 0,6 promila alkoholu w organizmie.

...I NA ROWERZE

20 lipca w **Łosicach** 45-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 1 promil alkoholu.

W VOLKSWAGENIE PO UŻYCIU

20 lipca w miejscowości **Terlików** (gm. **Sarnaki**) 49-letni mieszkaniec tej gminy kierował Volkswagenem, będąc w stanie po użyciu alkoholu. Badanie wykazało 0,42 promila.

...I W DACII TEŻ

20 lipca w **Niemojkach** (gm. **Łosice**) 52-letni mieszkaniec powiatu świdnickiego kierował Dacią, będąc w stanie po użyciu alkoholu. Badanie wykazało 0,3 promila alkoholu w organizmie.

...I JESZCZE W MERCEDESIE

20 lipca w miejscowości **Próchenki** (gm. **Olszanka**) 46-letni mieszkaniec gminy Platerów kierował Mercedesem, będąc w stanie po użyciu alkoholu. Badanie wykazało 0,26 promila alkoholu w organizmie.

PONAD 2 PROMILE

22 lipca w miejscowości **Mężenin** Kolonia (gm. **Platerów**) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 55-letniego mieszkańca tej gminy. Mężczyzna kierował motorowerem, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile. **(DK)**

Łosice

Święto Policji

Od mszy św. w kościele pw. św. Zygmunta rozpoczęły się 16 lipca powiatowe obchody Święta Policji w Łosicach. Dalsza część uroczystości odbyła się w sali Transgranicznego Centrum Dialogu Kultur. Gości powitała komendant powiatowy insp. **Agnieszka Sienkiewicz**. Oprócz samorządowców z terenu powiatu w uroczystości uczestniczyli m.in. insp. **Paweł Herbuś**, zastępca komendanta wojewódzkiego, komendant powiatowy PSP st. bryg. **Tomasz Wojtaś** oraz kapłani ks. **Paweł Madaliński** i ks. kanonik **Sławomir Kapitan**.

Komendant insp. Agnieszka Sienkiewicz podziękowała policjantom i pracownikom komendy za zaangażowanie w codzienne obowiązki, a samorządowcom - za wsparcie i współpracę.

Policyjne święto tradycyjnie stało się okazją do wręczenia aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe. Nominacje 19 policjantom wręczyli insp. Paweł Herbuś oraz insp. Agnieszka Sienkiewicz. Na stopień starszego aspiranta awansowali: asp. **Tomasz Niedźwiedź**, asp. **Marek Wawrzyszczuk**; na stopień młodszego aspiranta: sierż. szt. **Łukasz Daniluk**, sierż. szt. **Rafał Guzowski**, sierż. szt. **Hubert Kucharczyk**; na stopień sierżanta sztabowego: st. sierż. **Damian Szałucha**, na stopień starszego sierżanta: sierż. **Sebastian Rybicki**. Na stopień sierżanta awansowali starsi posterunkowi: **Paweł Jakubiak, Kamil Kosiński, Katarzyna Kot, Grzegorz Marczuk, Kamil Owsianko, Przemysław Semeniuk, Marta Seredziuk, Kamila Tarasiuk**. Na stopień starszego posterunkowego awansowali posterunkowi: **Jakub Lipiński, Andrzej Kowalczyk, Marcin Ostojski** i **Kacper Warecki**. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Akt oskarżenia w sprawie śmiertelnego wypadku w Starej Kornicy

Zginął motocyklista, sprawa w sądzie

Prokuratura Rejonowa w Siedlcach skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie wypadku, do którego doszło latem ubiegłego roku w Starej Kornicy.

– Prokurator Prokuratury Rejonowej w Siedlcach zarzucił Paulinie O., że 30 sierpnia 2025 r. w m. Stara Kornica nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że włączając się do ruchu, to jest wyjeżdżając samochodem osobowym marki Audi A3 z miejsca parkingowego przy cmentarzu na drogę wojewódzką nr 698, nie upewniła się, czy może wykonać manewr i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu tą drogą od miejscowości Stara Kornica w kierunku miejscowości Konstantynów Kamilowi D., który kierował motocyklem marki Honda CBR, w następstwie czego kierujący motocyklem uderzył w lewy przedni błotnik samochodu Audi A3, a w wyniku zaistniałego zdarzenia pokrzywdzony doznał masywnych obrażeń klatki piersiowej skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia, tj. o czyn z art. 177 § 2 kk – czytamy w komunikacie Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

Art. 177 § 2 Kodeksu karnego dotyczy spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym lub ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu innej osoby.

Jak informuje prokuratura, przesłuchana w charakterze podejrzanej Paulina O. nie przyznała się do popełnienia zarzuconego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień. Przestępstwo, którego popełnienie zarzucono podejrzanej, zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. **(DK)**

Boisz się, że zabraknie wody?

Dodatkowa studnia

Gmina Stara Kornica może pochwalić się nową, pożyteczną inwestycją. Przy Stacji Uzdatniania Wody w Nowej Kornicy działa już dodatkowa studnia.

- Dzięki uruchomieniu dodatkowego ujęcia, nasz system wodociągowy jest lepiej przygotowany na okresy zwiększonego poboru wody, awarie oraz inne nieprzewidziane sytuacje – informuje urząd gminy w Starej Kornicy. - To rozwiązanie zapewni mieszkańcom większy komfort i pewność, że dostęp do czystej wody będzie odpowiednio zabezpieczony.

Do kosztów budowy nowej studni dołożył się samorząd województwa. **(DK)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 12

eprasa.pl 33287bb603

NIEBEZPIECZNA HULAJNOGA

Łukowska policja została powiadomiona, że 16-letni mieszkaniec gminy **Stanin**, jadąc hulajnogą elektryczną, wyjechał z drogi podporządkowanej i nie ustąpił pierwszeństwa Volkswagenowi Golfowi. Samochodem kierowała 21-letnia mieszkanka gminy Stoczek Łukowski. Nastolatek odniósł obrażenia i trafił do szpitala. Według policjantów bezpośrednią przyczyną wypadku było niezachowanie szczególnej ostrożności przez kierującego hulajnogą.

Funkcjonariusze ustalili również, że chłopiec nie miał wymaganych uprawnień do kierowania takim pojazdem oraz jechał bez kasku ochronnego. Jego sprawa zostanie przekazana do Sądu Rodzinnego i Nieletnich.

NIELEGALNY SALON GIER

Łukowscy policjanci, działając wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego w **Białej Podlaskiej**, zlikwidowali kolejny nielegalny punkt hazardowy. Akcję przeprowadzono w jednym z lokali na terenie Łukowa. Znajdowało się pięć automatów do gier hazardowych działających bez wymaganej koncesji lub zezwolenia. Funkcjonariusze zabezpieczyli wszystkie urządzenia, a także znalezioną na miejscu gotówkę.

W związku ze sprawą zatrzymano 45-letniego mieszkańca Siedlec. **(T.MARK)**

Atrakcja wciąż niewykorzystana?

Sauny, wypożyczalnia rowerów i oferta rekreacyjna przyciągają mieszkańców nad zalew Zimna Woda. Ale często powracają tematy bezpiecznego dojazdu, ścieżki rowerowej oraz miejsc noclegowych. Czy jedna z najważniejszych atrakcji Łukowa może przyciągać gości przez cały rok?

W sezonie z zalewu Zimna Woda chętnie korzystają mieszkańcy miasta i okolic. W ostatnich latach oferta kompleksu została poszerzona. Podczas sesji rady miasta przypomniano o wypożyczalni rowerów, a przede wszystkim uruchomieniu saun.

- To hit ubiegłego i bieżącego roku, skorzystało z nich ponad trzy tysiące osób – mówił jeden z radnych.

Przytoczona liczba wskazuje, że inwestycje uzupełniające podstawową ofertę kąpieliska mogą spotkać się z dużym zainteresowaniem. Sauny pozwalają również częściowo uniezależnić obiekt od pogody i krótkiego sezonu letniego.

Nie oznacza to, że cały potencjał Zimnej Wody został już wykorzystany.

DOJAZD JEST PROBLEMEM

Najpoważniejsze zastrzeżenia dotyczą drogi prowadzącej nad zalew oraz bezpieczeństwa rowerzystów. Radni zwracali uwagę, że mimo wcześniejszych zapowiedzi nadal brakuje wygodnego połączenia z kompleksem.

– Nie ma ani ścieżki, ani dobrej drogi, ani pobocza. To jest problem.

Ich zdaniem poprawa dojazdu zwiększyłaby bezpieczeństwo, a jednocześnie przyciągnęłaby nad zalew większą liczbę osób spoza Łukowa.

– Budujcie drogę na Zimną Wodę – apelowano.

Problem jest szczególnie istotny w przypadku rodzin z dziećmi i rowerzystów. Jeżeli droga nie zapewnia im poczucia bezpieczeństwa, część potencjalnych użytkowników wybierze samochód albo całkowicie zrezygnuje z wyjazdu. Ścieżka rowerowa mogłaby natomiast połączyć funkcję rekreacyjną z codzienną aktywnością mieszkańców.

Realizacja takiego połączenia wymaga współpracy miasta i powiatu, ponieważ odpowiedzialność za poszczególne drogi oraz grunty może należeć do różnych samorządów. Dlatego poza samą deklaracją potrzebny byłby konkretny harmonogram: przygotowanie dokumentacji, wskazanie zarządcy drogi, oszacowanie kosztów i ustalenie źródeł finansowania.

A MOŻE DOMKI?

Drugim pomysłem jest stworzenie niewielkiej bazy noclegowej. Nie chodzi o duży hotel, lecz o domki rekreacyjne lub kempingowe, które pozwoliłyby zatrzymać turystów na dłużej.

Obecnie Zimna Woda pełni przede wszystkim funkcję lokalnego miejsca wypoczynku. Baza noclegowa mogłaby zmienić charakter kompleksu, umożliwiając organizację dłuższych pobytów, zawodów sportowych, obozów oraz weekendowych wyjazdów rodzinnych.

Taki pomysł wymaga jednak odpowiedzi na kilka pytań. Trzeba ustalić, czy istnieje wystarczający popyt, kto miałby sfinansować budowę i zarządzać domkami oraz jak inwestycja wpłynęłaby na środowisko i koszty utrzymania kompleksu.

OD KĄPIELISKA DO OFERTY CAŁOROCZNEJ

Największym wyzwaniem dla terenów takich jak Zimna Woda jest sezonowość. Kąpielisko przyciąga użytkowników przede wszystkim latem, natomiast infrastruktura wpływa na koszty także poza sezonem. Sauny są przykładem rozwiązania, które może wydłużać okres wykorzystania obiektu.

Kolejnymi elementami całorocznej oferty mogłyby być trasy spacerowe i rowerowe, wydarzenia sportowe, morsowanie, zajęcia rekreacyjne, niewielka gastronomia oraz miejsca noclegowe.

Zimna Woda ma już rozpoznawalność. Nie zaczyna więc od zera. Barierą pozostaje przede wszystkim dojazd oraz brak spójnej odpowiedzi na pytanie, czy kompleks ma być głównie kąpieliskiem, czy postawić na szerszą ofertę rekreacyjno-turystyczną.

TOMASZ MARKIEWICZ

fot. OSiR w Łukowie

Alkohol w Łukowie - znów dyskusja

Łukowska „polityka alkoholowa" ponownie stała się przedmiotem sporu. Z jednej strony miasto ograniczyło sprzedaż alkoholu w godzinach nocnych, z drugiej zwiększyło limit zezwoleń na sprzedaż napojów wysokoprocentowych. Radni różnią się w ocenie skutków tych decyzji.

W 2025 roku Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych miała przeprowadzić 80 kontroli punktów sprzedaży. Według danych przytoczonych podczas obrad, żadna z nich nie wykazała naruszenia przepisów.

– Jak widać, mamy odpowiedzialnych sprzedawców – mówił radny **Bartłomiej Bryk**.

Brak naruszeń nie oznacza jednak, że sprawę można uznać za zamkniętą. Radny wskazywał, że kontrola punktów sprzedaży pokazuje przede wszystkim przestrzeganie prawa przez przedsiębiorców, ale nie odpowiada na pytanie o zdrowotne i społeczne skutki łatwiejszego dostępu do alkoholu.

– Problem alkoholu nie sprowadza się do formalnej zgodności liczby punktów sprzedaży z przepisami. Dotyczy również zdrowia, bezpieczeństwa i kosztów społecznych – argumentował.

PRAWIE 900 TYS. ZŁ NA PROFILAKTYKĘ

W trakcie sesji podano, że pieniądze przeznaczone na programy profilaktyczne wyniosły około 892 tys. zł. Ta suma miała pochodzić z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu oraz opłat od sprzedaży hurtowej.

Sama wysokość wydatków nie przesądza jednak o skuteczności profilaktyki. Zdaniem Bartłomieja Bryka, samorząd powinien dokładniej pokazywać efekty prowadzonych działań.

– To, że wydaliśmy złotówkę, nie znaczy, że sam fakt wydatku był sukcesem – podkreślał.

W jego ocenie w miejskich dokumentach powinny znaleźć się informacje o liczbie osób objętych pomocą, dostępności wsparcia dla rodzin oraz skuteczności działań edukacyjnych. Pozwoliłoby to odpowiedzieć na pytanie, czy program ogranicza rzeczywiste szkody związane z alkoholem, czy jedynie rozlicza zaplanowane wydatki.

SPÓR O POWODY ZWIĘKSZENIA LIMITU

Jednym z najostrzejszych punktów dyskusji była kwestia powodów zwiększenia liczby zezwoleń. Bartłomiej Bryk przypominał, że podczas wcześniejszych rozmów miały pojawiać się argumenty dotyczące dodatkowych wpływów do budżetu.

– Powinniśmy otrzymać wyjaśnienia: ile zezwoleń wydano, jakie były realne wpływy i na co przeznaczono te pieniądze – mówił.

Władze miasta podkreśliły natomiast: – Nie formułowaliśmy celu, że zwiększenie liczby pozwoleń ma podnieść wpływy z opłaty – zaznaczono podczas dyskusji.

Liczba zezwoleń wzrosła, ale wpływy z opłat miały się zmniejszyć. Ma to podważać tezę, że zmiana automatycznie doprowadziła do większej sprzedaży alkoholu. Dokładne porównanie wpływów z kolejnych lat wymaga jednak sprawdzenia miejskich sprawozdań finansowych.

Inny radny przekonywał, że poparł zmianę przede wszystkim z myślą o prowadzących działalność gospodarczą.

– Zagłosowałem za normalnością, żeby przedsiębiorca, który chce sprzedawać alkohol, mógł to robić – tłumaczył.

W uzasadnieniu miejskiej uchwały – jak przypomniano podczas sesji – proponowane limity określono jako optymalne dla zachowania równości podmiotów już prowadzących działalność oraz tych, które zamierzają ją rozpocząć.

TOMASZ MARKIEWICZ

Dym nad ogródkami działkowymi

Mieszkańcy chcą reakcji miasta

Problem spalania odpadów na łukowskich ogródkach działkowych trafił pod obrady Rady Miasta. Do samorządu wpłynęła petycja wzywająca do podjęcia działań przeciwko takim praktykom.

Jej autorzy zwracają uwagę na uciążliwy dym oraz zagrożenie dla zdrowia osób mieszkających w pobliżu działek. Spalanie odpadów może powodować emisję szkodliwych substancji, a szczególnie niebezpieczne jest wrzucanie do ognia plastiku, lakierowanego drewna, opakowań czy innych śmieci.

Podczas sesji sprawę określono jako dotyczącą „działań przeciwko nielegalnemu spalaniu odpadów na terenach ogródków działkowych". Samo przyjęcie lub rozpatrzenie petycji nie rozwiąże jednak problemu. Potrzebne są kontrole, możliwość szybkiego zgłaszania przypadków zadymienia oraz informowanie działkowców, czego nie wolno spalać.

Dla mieszkańców najważniejsze pozostaje pytanie, czy za petycją pójdą konkretne działania i czy kontrole będą prowadzone również wieczorami oraz w weekendy, kiedy problem może być najbardziej odczuwalny. **(T.MARK)**

Będzie bezpieczniej

22 lipca rozpoczęła się przebudowa odcinka drogi wojewódzkiej nr 807, przebiegającej przez Maciejowice, Sobolew, Żelechów i Łuków. Inwestycja obejmie około czterech kilometrów trasy między Wandowem a Ogniwem, a jej wartość wynosi blisko 36,5 mln zł.

Modernizacja ma szczególne znaczenie dla mieszkańców gminy Wola Mysłowska. Droga od wielu lat była w złym stanie, przejazd tym odcinkiem był nie tylko mało komfortowy, ale również stwarzał zagrożenie dla uczestników ruchu.

W związku z rozpoczęciem prac kierowcy powinni liczyć się z czasowymi zmianami w organizacji ruchu. Zarządca drogi przypomina o zachowaniu ostrożności oraz stosowaniu się do ustawionych na trasie znaków. Jeżeli roboty będą przebiegały zgodnie z planem, przebudowany odcinek zostanie oddany do użytku w listopadzie 2027 roku. **(T.MARK)**

R E K L A M A

JK

eprasa.pl 33287bb603

Właściciele większych działek mogą „stać się milionerami”.

Cegłów drugim obwarzankiem stolicy?

„Cegłów ma 2400 mieszkańców, a szykuje teren dla 15 tysięcy. 50 kilometrów od Warszawy rośnie drugi obwarzanek stolicy” – napisała „Gazeta Wyborcza”. Hasło robi wrażenie. Nie oznacza to jednak, że w Cegłowie powstaje jedno gigantyczne osiedle dla 15 tysięcy osób. To przygotowanie rozległych terenów do zabudowy, która w ciągu wielu lat może zmienić skalę miejscowości.

fot. Tomasz Markiewicz

Rada miejska jednogłośnie przyjęła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszarów nazwanych „Cegłów Północ” i „Cegłów Południe”. Około 400 hektarów przeznaczono przede wszystkim pod budownictwo mieszkaniowe i usługi. To ogromna powierzchnia jak na miasto liczące około 2400 mieszkańców. Nic dziwnego, że sprawą zainteresowały się ogólnopolskie media. Liczba 15 tysięcy działa na wyobraźnię.

Nie oznacza to jednak, że gmina podpisała umowę z deweloperem albo że za chwilę rozpocznie się budowa osiedla wielokrotnie większego od obecnego Cegłowa. Mówimy o możliwościach zapisanych w dokumentach planistycznych, a nie o liczbie mieszkań, które zostały już zaprojektowane, sprzedane czy choćby zgłoszone do budowy.

Jak tłumaczy burmistrz **Marcin Uchman** plany miejscowe mówią przede wszystkim, co będzie można na danym terenie wybudować. Nie przesądzają natomiast, czy inwestycje rzeczywiście powstaną, kiedy to nastąpi i ilu ludzi ostatecznie się tutaj sprowadzi. Wiele zależy od właścicieli gruntów, zainteresowania inwestorów, sytuacji na rynku nieruchomości, a przede wszystkim od możliwości doprowadzenia dróg i niezbędnych sieci.

DOMY, BLIŹNIAKI I SZEREGOWCE

Nowe przepisy dopuszczają budowę domów jednorodzinnych wolnostojących, bliźniaków oraz szeregowców. Minimalna powierzchnia nowo wydzielanej działki ma wynosić 800 metrów kwadratowych dla domu wolnostojącego, 600 metrów dla bliźniaka i 500 metrów dla zabudowy szeregowej. Budynki będą mogły mieć do trzech kondygnacji nadziemnych i nie więcej niż 12 metrów wysokości.

Nie ma to więc być dzielnica wysokich bloków. Jeśli plany zostaną zrealizowane zgodnie z przyjętymi założeniami, powstawać będzie raczej rozległa i stosunkowo niska zabudowa mieszkaniowa, uzupełniona usługami.

Dwie części miasta mają rozwijać się w nieco inny sposób. Południe zaplanowano jako spokojniejszą przestrzeń mieszkaniowo-rekreacyjną. Północ ma być bardziej aktywna gospodarczo, z większym udziałem usług i dogodniejszym dostępem do najważniejszych tras komunikacyjnych.

Plan nie powstawał bez sporów. W sąsiedztwie osiedla Leśnego przewidywano początkowo tereny usługowe. Po protestach i uwagach mieszkańców zmieniono ich przeznaczenie na mieszkaniowo-usługowe. Kontrowersje wywoływał także przebieg nowych dróg oraz planowany zielony bulwar. Dla miasta są to elementy przyszłego układu komunikacyjnego, dla części właścicieli – ingerencja w ich działki.

ZIEMIA MOŻE ZDROŻEĆ

Zmiana przeznaczenia gruntu potrafi gwałtownie zwiększyć jego wartość. Podczas sesji padło nawet stwierdzenie, że właściciele większych działek mogą „stać się milionerami”. To efekt prostego mechanizmu: ziemia, na której można budować domy, jest zwykle znacznie więcej warta niż grunt bez takiej możliwości.

Nie każdy jednak od razu zamieni zapis w planie na pokaźną sumę. Wartość nieruchomości będzie zależała między innymi od jej położenia, dostępu do drogi, mediów oraz faktycznego zainteresowania kupujących. Działka budowlana bez kanalizacji, wodociągu czy dogodnego dojazdu może przez długi czas pozostać atrakcyjna głównie na papierze.

A infrastruktura będzie najtrudniejszą częścią całego przedsięwzięcia. Nowe osiedla potrzebują dróg, chodników, wodociągów, kanalizacji, energii, telekomunikacji i odwodnienia. Do tego dochodzą szkoły, przedszkola, opieka zdrowotna, komunikacja oraz tereny publiczne.

Plany przewidują między innymi drogi, które w przyszłości miałyby przejąć część ruchu, oraz zielone bulwary. Władze nie ukrywają jednak, że urzeczywistnienie całej wizji może kosztować setki milionów złotych.

Pierwsze wydatki mogą pojawić się wcześniej niż pierwsi nowi mieszkańcy. Gmina będzie musiała liczyć się choćby z odszkodowaniami za nieruchomości przejmowane pod drogi i inne cele publiczne. Samorząd liczy, że z czasem część kosztów zrównoważą wyższe wpływy podatkowe, a w rozwój infrastruktury włączą się prywatni inwestorzy.

CEGŁÓW CZĘŚCIĄ „DRUGIEGO OBWARZANKA”?

Określenie użyte przez ogólnopolskie media – „drugi obwarzanek stolicy” – odwołuje się do znanego zjawiska. Rosnące ceny mieszkań, praca zdalna i poszukiwanie spokojniejszego otoczenia sprawiają, że część warszawiaków przenosi się coraz dalej od stolicy. Miejscowości położone kilkadziesiąt kilometrów od Warszawy zyskują nowych mieszkańców, a wraz z nimi nowe osiedla, usługi i problemy komunikacyjne.

Cegłów, położony około 50 kilometrów od Warszawy i mający połączenie kolejowe, może stać się częścią tej fali. Pytanie brzmi jednak nie tylko, ilu ludzi będzie chciało się tutaj osiedlić, lecz także czy miasto zdąży przygotować się na ich przyjęcie.

TOMASZ MARKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

SIEDEM KOLIZJI NA DROGACH POWIATU MIŃSKIEGO

Jak informuje Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, w minionym tygodniu na drogach powiatu mińskiego odnotowano siedem kolizji. Wśród zgłoszonych zdarzeń znalazły się dwa z udziałem motocyklistów. W obu przypadkach poszkodowane osoby wymagały przewiezienia do szpitala.

Do jednego ze zdarzeń doszło 25 lipca na ulicy Piłsudskiego w Sulejówku, gdzie samochód osobowy zderzył się z motocyklem. Jedna osoba została zabrana do szpitala przez zespół ratownictwa medycznego.

Kolejne zdarzenie z udziałem motocyklisty odnotowano 26 lipca na ulicy Siedleckiej w Stanisławowie. Również w tym przypadku jedna osoba została przewieziona do szpitala. **(T.MARK)**

Obchody 82. rocznicy zbrodni w Gęsiance

Burmistrz Miasta i Gminy Dobre zaprasza mieszkańców oraz wszystkich, którym bliska jest pamięć o lokalnej historii, na uroczystości upamiętniające 82. rocznicę zbiorowego mordu na ludności cywilnej w Gęsiance. Obchody odbędą się 9 sierpnia o godz. 18.30 przy Pomniku Pomordowanych w Gęsiance.

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy zostaną zaproszeni do wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych i refleksyjnych z udziałem rodziny Ratuskich oraz Orkiestry Dętej OSP Dobre. Dla wszystkich przygotowane zostaną śpiewniki. **(T.MARK)**

Koncepcja zagospodarowania terenów w rejonie ulic Słowackiego i Orzeszkowej

„Central Park” w środku Cegłowa?

Zbiornik retencyjny, nowy układ drogowy oraz duży teren rekreacyjny mogą w przyszłości powstać w centralnej części Cegłowa. Podczas sesji rady miasta poinformowano o spotkaniu z mieszkańcami, na którym zaprezentowano wstępną koncepcję zagospodarowania terenów w rejonie ulic Słowackiego i Orzeszkowej.

Obszar ten jest obecnie terenem rolnym. Władze chciałyby jednak nadać mu bardziej miejski charakter. Jednym z najważniejszych elementów projektu ma być zbiornik retencyjny, który przejmowałby wodę z planowanego układu drogowego. Jednocześnie zbiornik i jego otoczenie mogłyby pełnić funkcję rekreacyjną.

Przedstawiciele samorządu porównali planowaną przestrzeń – z zastrzeżeniem, że jest to określenie na wyrost – do niewielkiego „Central Parku”. Miałoby to być zielone miejsce wypoczynku położone w rozwijającej się części miasta.

Realizacja projektu wiązałaby się również z wprowadzeniem nowej organizacji ruchu. To może oznaczać większą liczbę samochodów na ulicach Słowackiego i Orzeszkowej. Mimo tych obaw koncepcja miała zostać dobrze przyjęta przez mieszkańców osiedla.

Na obecnym etapie nie jest to jeszcze zatwierdzona inwestycja z ustalonym budżetem i terminem wykonania. Samorząd dopiero pracuje nad koncepcją. **TOMASZ MARKIEWICZ**

Tłumy na „Sójce Mazowieckiej” w Cegłowie

Natalia Łączkowska - laureatka Złotej Sójki, organizatorzy, prowadzący oraz burmistrz Marcin Uchman fot. UM Cegłów

XVIII Festiwal Folkloru i Smaku „Sójka Mazowiecka” w Cegłowie okazał się sporym sukcesem frekwencyjnym. To jedna z największych letnich imprez plenerowych w powiecie mińskim. Organizatorzy przygotowali całodniowy program, w którym nie zabrakło koncertów, występów folklorystycznych, lokalnych przysmaków oraz atrakcji dla całych rodzin.

Na scenie jako pierwsi pojawili się laureaci VIII Cegłowskiego Festiwalu Muzycznego „Złota Sójka”, którym zostały wręczone nagrody. Następnie zaprezentował się Zespół Ludowy Cegłowianie, a następnie grupa Piersi. Wieczorem publiczność usłyszała także zespół The Brickvillers, a najbardziej oczekiwanym artystą wieczoru był **Dawid Kwiatkowski**, z którym publiczność śpiewała wszystkie jego największe przeboje. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 14

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

JK

eprasa.pl 33287bb603

INTERNETOWE OSZUSTWO

19 lipca w **Siedlcach** 31-letnia mieszkanka miasta straciła ponad 2200 zł, chcąc kupić konsolę PlayStation wystawioną na jednym z portali ogłoszeniowych. Po otrzymaniu wiadomości e-mail z formularzem płatności zalogowała się do bankowości elektronicznej i zatwierdziła dwie transakcje kodami szybkiej płatności. Po przelaniu pieniędzy kontakt ze sprzedającym urwał się, a ogłoszenie zniknęło z portalu.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

24 lipca w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 35-letniego mieszkańca miasta, poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna miał do odbycia karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, a także 70 dni więzienia wynikające z trzech innych nakazów doprowadzenia za nieopłacone grzywny. Został osadzony w Zakładzie Karnym w Siedlcach.

CZTERY NAKAZY, PONAD DWA LATA WIĘZIENIA

25 lipca w **Siedlcach** w ręce policjantów wpadł 43-letni mieszkaniec Garwolina. Był poszukiwany na podstawie czterech nakazów doprowadzenia wydanych przez Sąd Rejonowy w Garwolinie. Do odbycia ma łącznie karę roku i sześciu miesięcy oraz 135 dni pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu trafił do Zakładu Karnego w Siedlcach.

WYBIŁ SZYBĘ W RESTAURACJI

26 lipca w **Siedlcach** przed godz. 18 policjanci zatrzymali 40-letniego mieszkańca miasta podejrzanego o zniszczenie mienia. Mężczyzna wybił szybę w drzwiach wejściowych jednej z restauracji w centrum Siedlec. Wstępnie straty oszacowano na co najmniej 1000 zł. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu, gdzie czeka na dalsze czynności.

OSZUST JAKO ZNAJOMA

21 lipca w **Siedlcach** 50-letnia mieszkanka miasta straciła 6 tys. zł po tym, jak oszust przejął konto jej znajomej w mediach społecznościowych. Podszywając się pod nią, poprosił o przekazanie kodów szybkiej płatności. Kobieta, przekonana, że pomaga znajomej, wygenerowała i zatwierdziła kody w aplikacji bankowej, tracąc 6 tys. zł.

NIETRZEŹWY PODCZAS „TRZEŹWEGO PORANKA"

20 lipca **w Siedlcach** około godz. 7, podczas działań „Trzeźwy Poranek", policjanci zatrzymali do kontroli 36-letniego kierowcę Skody Superb. Badanie wykazało, że kierowca miał blisko promil alkoholu w organizmie. Za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. (**ak**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 2, 5, 6, 12

Wiśniowe szaleństwo

Patronat „TS"

Wiśniowe szaleństwo w gminie Wiśniew już po raz kolejny przyciągnęło tłumy. Nic dziwnego: dla wielu osób wakacje bez lipcowego festynu w Wiśniewie po prostu się nie liczą.

Choć trudno w to uwierzyć, za nami już XVIII Festiwal Kuchni Regionalnej „Z wiśniowym smakiem". Przyciągnął nie tylko smakoszy i wielbicieli tradycyjnych smaków, ale i muzyki. Ludowej i nie tylko, bo, oprócz XX Festiwalu Kapel Ludowych „Pod Siedlcami w Wiśniewie", można było potańczyć do utworów zespołu TOPKY oraz **Antka Smykiewicza**.

„Z WIŚNIOWYM SMAKIEM" I PIEROGI Z… PRZYTUPEM

Trudno o imprezę kulinarną w regionie, która cieszyłaby się taką popularnością jak festiwal „Z wiśniowym smakiem". Każdego roku organizatorzy promują swoją gminę w myśl zasady: przez żołądek do serca.

O to, by tak właśnie było i w tym roku, zadbała gospodyni gminy, wójt **Barbara Rybaczewska** oraz panie z gminnych Kół Gospodyń Wiejskich.

– To był piękny dzień w słońcu, z radosnymi ludźmi, a w tle – wszędzie wisienki – mówi **Mirosław Greluk**, artysta malarz i kawaler Orderu Uśmiechu. – Profesjonalnie zorganizowany festiwal! Próbowałem kilka osobliwych potraw z dodatkiem wiśni i wszystkie były znakomite. Zaś pierogi z kaczką i wiśnią oraz pieczeń z wiśnią utkwiły mi w pamięci najbardziej… Zresztą te pierogi z kaczką i wiśnią zdobyły pierwsze miejsce w konkursie kulinarnym, a pasztet otrzymał wyróżnienie, więc tylko potwierdzam werdykt jury...

Do konkursu zgłoszono 16 potraw. Propozycje przedstawiło 13 reprezentacji. Pierwsze miejsce zdobyły „Kobiety z Przytupem" z Radomyśli za wspomniane pierogi z siekaną kaczką, wiśnią i masłem szałwiowym. Drugą nagrodę komisja przyznała KGW „Kwiat Lipy" z Lipniaka za chłodnik wiśniowy z fenkułem, a trzecią – sołectwu Ciosny za wiśniową niespodziankę. Wyróżnienie trafiło do KGW Borki-Paduchy za pieczeń wiśniowo-pistacjową z musem wiśniowym.

Zgodnie z festiwalową tradycją zaproszeni goście zasypali wiśnie, z których powstanie nalewka na przyszłoroczne święto. Przez najbliższy rok pieczę nad nią będą sprawowały „Kobiety z Przytupem", jako zwycięzczynie konkursu.

NA LUDOWĄ NUTĘ

A kto wygrał w XX Festiwalu Kapel Ludowych „Pod Siedlcami w Wiśniewie"?

W kategorii „Soliści" zwyciężył akordeonista **Karol Wójcik** z Łukówca koło Jeruzala. Drugie miejsce zajął **Mateusz Czyż** z Kurpi, a trzecie – **Jerzy Kruszewski** z Białegostoku. Jury wyróżniło także **Andrzeja Jarmocika** z Białegostoku oraz **Mieczysława Borkowskiego**, znanego jako „Podlaski Janko Muzykant".

Zasypywanie wiśni na nalewkę fot. LS.

Wśród kapel pierwsze miejsce wywalczyli Okrzejacy z Okrzei. Drugą nagrodę odebrała Kapela znad Liwca z okolic Łochowa, a trzecią – Łysozianie z miejscowości Łyse na Kurpiach. Wyróżnienie przypadło formacji Szwagry Band z Łukowa.

Festiwal zakończyła wspólna „Polka wiśniewska" w wykonaniu wszystkich artystów. Występom z uwagą przysłuchiwali się goście, m.in. **Łukasz Wawryniuk**, burmistrz miasta i gminy Mordy.

– Dla mnie ludowość to nie tylko muzyka, ale przede wszystkim ludzie, którzy z pasją pielęgnują nasze tradycje. W Wiśniewie było to doskonale widać. – mówi. – Od kapel, przez znakomitych solistów, po publiczność, która żyła każdym występem. Cieszę się, że są miejsca, gdzie folklor nie jest muzealnym eksponatem, ale czymś żywym, autentycznym i przekazywanym kolejnym pokoleniom. Takie wydarzenia przypominają nam, skąd jesteśmy i jak bogatą kulturę ma nasze Podlasie i wschodnie Mazowsze.

LUIZA SŁUSZNIAK

W pierwszą niedzielę sierpnia…

Korczew będzie najzieleńszą z gmin

Muzyka, warsztaty pszczelarskie i artystyczne, sportowa rywalizacja oraz koncert zespołu Enej – w niedzielę, 2 sierpnia, Korczew zaprasza na plenerową imprezę „Zielony Korczew i Targi dla Wsi". Zabawa potrwa od wczesnego popołudnia do późnego wieczora.

Start? O godzinie 13. W Pałacyku Syberia na uczestników czekają warsztaty pszczelarskie i artystyczne. O godz. 15 ruszy główna część imprezy, a wraz z nią kolejne warsztaty, konkursy oraz zawody sportowo-rekreacyjne. Na scenie pojawi się zespół Starsi, a publiczność pozna zwycięzców turnieju piłki nożnej.

O godz. 20 scenę przejmie gwiazda wieczoru: zespół Enej, znany z energetycznego połączenia rocka i folku. Grupa z pewnością porwie nas do wspólnej zabawy w rytm przebojów „Radio Hello", „Skrzydlate ręce" czy „Tak smakuje życie".

Potem przed publicznością po raz trzeci i ostatni tego dnia zaprezentuje się Xenia i Carnival Stars Show (cz. 1 show o 18.15, cz. 2 – o 19.30), a wieczór zwieńczy występ zespołu Klasyka Polskiego Rocka. Impreza potrwa do godz. 22.30.

„Zielony Korczew" połączy wszystko, z czego słyną letnie gminne święta: lokalne smaki, atrakcje dla młodszych i starszych, spotkania pod gołym niebem i muzykę, która niesie się daleko poza scenę. W pierwszą sierpniową niedzielę Korczew stanie się najzieleńszą i jedną z najbardziej rozśpiewanych i roztańczonych gmin w naszym regionie. (**LS**)

Gmina Siedlce: Konkurs na wieniec dożynkowy

Pula nagród robi wrażenie

Kłosy zbóż, kwiaty, zioła, owoce i warzywa znów ułożą się w kunsztowne kompozycje. Gmina Siedlce zaprasza do konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Na zwycięzców czekają nagrody o wartości do 2 tys. Czas na zgłoszenia upływa 31 lipca.

W konkursie mogą wystartować: sołectwa, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, ochotnicze straże pożarne, organizacje pozarządowe oraz osoby prywatne z terenu gminy Siedlce.

Trzyosobowa komisja przyjrzy się metodzie wykonania każdego wieńca, jego walorom artystycznym, zgodności z ludową tradycją oraz ręcznie przygotowanym elementom. Pod uwagę weźmie również ogólny wyraz kompozycji.

Autorzy najpiękniejszego wieńca otrzymają nagrodę o wartości do 2 tys. zł. Za drugie miejsce organizator przewidział do 1,5 tys. zł, za trzecie – do 1 tys. zł. Wartość wyróżnień – 500 zł.

Karty zgłoszeniowe należy dostarczyć do 31 lipca osobiście do sekretariatu Urzędu Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (drugie piętro, pokój nr 28) lub przesłać na adres: gmina@gminasiedlce.pl.

Konkurs rozstrzygnie się 30 sierpnia podczas dożynek gminnych na placu przy świetlicy w Wołyńcach. Wszystkie zgłoszone wieńce uświetnią również mszę świętą, która poprzedzi uroczystości. Każda delegacja powinna przywieźć planszę z nazwą reprezentowanego sołectwa. (**LS**)

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

11-latek ranny

Wypadek motocyklisty

24 lipca w Soćkach (gm. Wodynie) doszło do wypadku z udziałem 11-letniego chłopca jadącego motocyklem typu cross.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że podczas przejeżdżania przez jezdnię chłopiec prawdopodobnie nie ustąpił pierwszeństwa Fordowi, którym kierował 18-letni mieszkaniec gminy Skórzec.

Ranny chłopiec został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala. Cross nie był zarejestrowany i nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Kierowca Forda był trzeźwy. (**ak**)

eprasa.pl 33287bb603

W tym roku dwa dni zabawy i...

Patronat „TS"

Ponad 50 zabytkowych maszyn

Stare Traktory i Przyjaciele wracają do Rozbitego Kamienia.

Już 8 i 9 sierpnia Rozbity Kamień w gminie Bielany znów wypełni się gośćmi. Kuźnia Urbanki zaprasza na piątą, tym razem dwudniową, edycję zlotu „Stare Traktory i Przyjaciele".

Pomysłodawcą zlotu jest **Daniel Dmowski**, właściciel Kuźni Urbanki. Inżynier rolnik i kowal, który od lat łączy dwie pasje: zabytkowe ciągniki oraz rzemiosło kowalskie. Pierwsze dwa zloty były organizowane wyłącznie dla znajomych i przyjaciół jako prywatne spotkania. Z czasem, gdy zainteresowanie starymi traktorami wśród mieszkańców zaczęło rosnąć, organizator zdecydował się przygotować imprezę dla szerszej publiczności. I tak zlot z roku na rok przyciąga coraz więcej wystawców i gości, stając się barwnym wydarzeniem, które co roku gromadzi tłumy odwiedzających i dziesiątki wystawców z całej Polski.

W tegorocznej edycji na uczestników czeka ponad 50 zabytkowych traktorów i maszyn rolniczych, a do tego silniki stacjonarne i dawna technika, wystawa nowoczesnego sprzętu oraz pokazy rękodzieła i rzemiosła.

RODEO NA BYKU, SUMO I PIANA PARTY

I w sobotę, i w niedzielę początek o godzinie 12. 00 w Rozbitym Kamieniu, przy ulicy Urbanki 1. Zaproszeni są nie tylko znawcy motoryzacji. Organizatorzy przygotowali całą gamę atrakcji z myślą o najmłodszych i całych rodzinach: dmuchańce, mechaniczny byk rodeo, dart piłkarski, zapasy sumo, subsoccer (gra dla młodzieży), piana party oraz tradycyjne przejażdżki wozem konnym po okolicy. Nie zabraknie też emocji sportowo-rywalizacyjnych. Nie zabraknie konkursów: na to, kto najdłużej utrzyma się na mechanicznym byku (osobno w kategorii dzieci i dorosłych), wyścigi traktorów, toczenie bel, wyścigi z taczką, rzut podkową oraz zapowiadany z przymrużeniem oka konkurs stolarski (szczegóły organizatorzy trzymają w tajemnicy).

PARTNER SPECJALNY: GRZEGORZ Z „GRY O PLON"

Patronat nad wydarzeniem obejmie **Grzegorz Jastrzębski**, rolnik spod Parczewa, który od ponad dwóch lat prowadzi popularny kanał na YouTube poświęcony rolnictwu. Nazwa kanału nawiązuje do znanego serialu „Gra o tron". Grzegorz z zawodu jest ślusarzem. Pracy na roli uczył się sam, dziś prowadzi kilkudziesięciohektarowe gospodarstwo. Dla wielu młodszych i sieciowych fanów rolniczej tematyki jego obecność w Rozbitym Kamieniu będzie z pewnością dodatkową zachętą do przyjazdu. To okazja, by zobaczyć twarz znaną z ekranu wśród traktorów, które na co dzień pokazuje w swoich filmach.

DIADEM WIECZOREM

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Diadem, jedna z rozpoznawalnych grup na polskiej scenie disco polo, działająca od 1996 roku. Na koncie ma pięć płyt i kilkanaście teledysków emitowanych na antenie Polo TV, a wśród najbardziej znanych przebojów znajdują się takie utwory, jak „Kto więcej serca Ci da", „Klaun" czy „Samoloty".

Organizatorzy przygotowali także coś dla fanów polskiego bluesa. Na

scenie wystąpi zespół Bezpiecznik. To siedlecka formacja grająca klasyki polskiego bluesa, m.in. przeboje Tadeusza Nalepy, Breakoutu, Dżemu czy Nocnej Zmiany Bluesa.

W niedzielę na scenie pojawi się grupa muzyczna Suesto&SKAY'S. Jej początki sięgają 2014 r. Wykonują utwory w stylu disco polo i dance, a znani są głównie z singla „Pamiętaj skarbie" wydanego w styczniu 2024 roku. Zespół założył 12 lat temu Jacek Kondraciuk, a trzy lata temu dołączył do niego wokalista Damian Sułkowski SUESTO. Występują razem, tworząc nowe utwory, takie jak: „Polećmy do gwiazd'" czy „Serce swe oddałem". W roku 2025 zajęli trzecie miejsce na ogólnopolskim festiwalu DISCDBRACJA w Bartoszycach, otrzymując dyplom i nagrodę pieniężną na dalszy rozwój działalności.

ZAPISY DLA WYSTAWCÓW

Organizatorzy, którzy dotąd budowali zlot w dużej mierze siłą własnych rąk i pasji, szukają sponsorów i partnerów. W zamian oferują promocję podczas imprezy, obecność w materiałach reklamowych i mediach społecznościowych oraz możliwość zaprezentowania swojej działalności na miejscu. Wciąż przyjmowane są zgłoszenia od właścicieli zabytkowych maszyn, którzy chcą zaprezentować swoje pojazdy. Zapisy, jak i informacje dotyczące wsparcia wydarzenia, pod numerem telefonu 666 662 546 lub w wiadomości prywatnej na profilu „Kuźnia Urbanki Daniel Dmowski".

MILENA CELIŃSKA

W Lebiedziach sokołowscy policjanci zlikwidowali...

Laboratorium narkotyków syntetycznych

Blisko 163 kilogramy klefedronu (narkotyk syntetyczny) i prawie 400 litrów półproduktów - to bilans akcji sokołowskich policjantów w Lebiedziach (gm. Sterdyń). Cztery osoby zostały zatrzymane, dwie usłyszały zarzuty i trafiły do aresztu, a śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

17 lipca w miejscowości Lebiedzie pojawiła się policja. W budynkach gospodarczych odkryła reaktory oraz specjalistyczny sprzęt umożliwiający prowadzenie produkcji na dużą skalę. Funkcjonariusze dokładnie sprawdzili wszystkie zabudowania, zabezpieczając sprzęt oraz ślady świadczące o nielegalnej działalności.

fot. KPP Sokołów Podlaski

- W trakcie czynności zabezpieczono niespełna 163 kilogramy klefedronu oraz liczne półprodukty i mieszaniny chemiczne, będące częścią trwającego procesu produkcji – poinformowała rzeczniczka KPP w Sokołowie Podlaskim, mł. asp. **Aneta Szurowska**. - Laboratorium miało charakter zorganizowany i przygotowany do produkcji znacznych ilości narkotyków syntetycznych.

Zatrzymano czterech mieszkańców regionu: trzech mężczyzn w wieku 68, 56 i 42 lat z powiatu sokołowskiego oraz 48-letnią kobietę z powiatu węgrowskiego. 42-latek i 48-latka usłyszeli w Prokuraturze Rejonowej w Sokołowie Podlaskim zarzuty wytwarzania, wbrew przepisom ustawy, znacznych ilości substancji psychotropowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za co grozi od 3 do 20 lat pozbawienia wolności. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec obojga tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące.

Sokołowskim policjantom pomagali funkcjonariusze Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego oraz Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu. Nie są wykluczone kolejne zatrzymania. **(mc)**

KRONIKA POLICYJNA

PĘDZIŁ BEZ PRAWA JAZDY

19 lipca funkcjonariusze wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierowcę samochodu marki Honda, który w **Tchórznicy Włościańskiej** (gm. **Sabnie**) jechał z prędkością 105 km/h przy obowiązującym ograniczeniu do 50 km/h. Za kierownicą był 24-letni mieszkaniec powiatu wyszkowskiego. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że przekroczenie prędkości nie było jedynym przewinieniem kierowcy. Mężczyzna przekroczył limit 24 punktów za naruszenia przepisów drogowych i ma już zatrzymane prawo jazdy. Policjanci uniemożliwili mu dalszą podróż. Kierowca stanie przed sądem.

998

KARAMBOL NA LIPOWEJ

21 lipca na ulicy **Lipowej** w **Sokołowie Podlaskim** doszło do zderzenia trzech samochodów osobowych. Na miejscu interweniowali strażacy z JRG PSP Sokołów Podlaski oraz KP PSP Sokołów Podlaski, a także policja oraz zespół ratownictwa medycznego.

OGIEŃ W SKRZYNCE ELEKTRYCZNEJ

24 lipca strażacy z JRG PSP Sokołów Podlaski, OSP „Cukrownia" Sokołów Podlaski i OSP KSRG Nowa Wieś gasili pożar skrzynki elektrycznej z przewodami przy ulicy **Gałczyńskiego** w **Sokołowie Podlaskim**. Sytuację opanowano, nie dopuszczając do rozprzestrzeniania ognia na budynki. Na miejscu pracowała także policja.

PŁONĘŁO ZBOŻE NA POLU

24 lipca przy trasie **Kolonia Hołowienki-Ratyniec** (gm. **Sabnie**) miał miejsce pożar zboża na pniu. Działania gaśnicze prowadziły jednostki OSP z Sabni, Hołowienek i Buczyna. Z uwagi na pobliskie linie energetyczne, wezwano także pogotowie energetyczne.

WYBUCH BUTLI W LISZKACH

Dramatyczny finał miał wybuch butli z gazem w miejscowości **Liszki** (gm. **Repki**). W wyniku eksplozji, która nastąpiła 25 lipca, byli poszkodowani. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego „Ratownik 19". W akcji brały udział zastępy z PSP Sokołów Podlaski oraz OSP Skrzeszew, Sawice i Liszki. **(mc)**

Zbadaj wzrok

12 i 13 sierpnia mieszkańcy gmin Bielany i Ceranów będą mogli skorzystać z darmowego badania wzroku w mobilnym gabinecie Opto-Bus.

12 sierpnia Opto-Bus pojawi się przy bibliotece w Bielanach (godz. 11.00 - 12.00), a 13 sierpnia w Ceranowie na parkingu przy Przychodni „Centrum" (godz.14.00 - 15.30). zaproszeni są wszyscy chętni, którzy ukończyli 15. rok życia.

Organizatorzy proszą o wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu 570 107 107. Rejestracja prowadzona jest codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00. Liczba miejsc ograniczona. **(mc)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 11, 15

JK

eprasa.pl 33287bb603

WYPADEK W ŁOCHOWIE

20 lipca w **Łochowie** mieszkaniec powiatu wyszkowskiego, kierujący dostawczym Renaultem, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go busa przewożącego ludzi. Doszło do zderzenia. W wyniku wypadku trzy osoby zostały przewiezione do szpitala.

WYPILI I JECHALI

23 lipca w **Łochowie** policjanci zatrzymali nietrzeźwą mieszkankę powiatu wołomińskiego (ponad 2 promile alkoholu), która kierowała pojazdem marki Hyundai. Tego samego dnia w Liwie zatrzymano mieszkańca powiatu węgrowskiego, który kierował rowerem mając ponad 1 promil alkoholu w organizmie.

ZWIERZĘTA NA DRODZE

20 lipca w **Łochowie** mieszkaniec powiatu biłgorajskiego kierujący ciężarowym Manem uderzył w łosia który wszedł na jezdnię. 23 lipca w **Płatkownicy** (gm. **Sadowne**) mieszkaniec powiatu węgrowskiego kierując Mazdą uderzył w sarnę. Natomiast 24 lipca w **Paplinie** (gm. **Korytnica**) mieszkanka powiatu wołomińskiego jadąca fordem uderzyła w sarnę.

KRONIKA STRAŻACKA

POŻAR STODOŁY

23 lipca w **Laskach** (gm. **Łochów**) zapaliła się murowana stodoła kryta eternitem. Na miejscu zdarzenia strażacy stwierdzili, że pali się część budynku (jeden sąsiek z sianem). Po opanowaniu pożaru stopniowo usuwano siano z sąsieka i przelewano je wodą. Przeprowadzono też drobne prace rozbiórkowe fragmentu nadpalonego dachu stodoły. W akcji gaśniczej brało udział 34 strażaków z 7 zastępów PSP i OSP.

WYPADEK NA AUTOSTRADZIE

25 lipca na autostradzie A2 w okolicach **Nowej Trzcianki** (gm. **Grębków**) kierująca samochodem osobowym marki Mitsubishi straciła panowanie nad pojazdem w wyniku „wystrzału" tylnej opony. Auto uderzyło w barierę ochronną i zablokowało jeden pas ruchu. Samochodem podróżowały 3 osoby, które opuściły samochód o własnych siłach przed przybyciem jednostek ochrony przeciwpożarowej. Działania zastępu polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia. Następnie udzielono poszkodowanym wsparcia psychicznego oraz przeprowadzono wstępne badanie. Na miejsce wezwano śmigłowiec LPR, więc na pewien czas został wtrzymany ruch na autostradzie w obu kierunkach. **(sej)**

Węgrów

Wyróżnienia dla zasłużonych

Pięć osób, w tym dwie nieżyjące, zostanie w tym roku uhonorowanych tytułami „Honorowy Obywatel Węgrowa" oraz „Za zasługi dla Węgrowa".

Kandydatów, spośród zgłoszeń, wyłoniła najpierw kapituła, której z urzędu przewodniczy burmistrz **Paweł Marchela**, potem zatwierdziła ich Rada Miejska. Stanowiło to jedynie formalność, bo radni byli jednomyślni. Wręczenie odznak i tytułów odbędzie się 8 sierpnia na uroczystej sesji będącej zwieńczeniem Dni Węgrowa.

HONOROWY OBYWATEL

Tytułem „Honorowy Obywatel Węgrowa" zostanie wyróżniony pośmiertnie **Zdzisław Jerzy Barbasiewicz** – oficer Wojska Polskiego i żołnierz Armii Krajowej. O uhonorowanie Zdzisława Barbasiewicza zabiegała dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Węgrowie **Małgorzata Rospara**, a z wnioskiem o przyznanie tytułu wystąpił burmistrz.

Śp. Zdzisław Jerzy Barbasiewicz urodził się 21 listopada 1909 roku w Korytnicy. Był synem węgrowskiego nauczyciela, wieloletniego kierownika szkoły powszechnej - Jana. W krótkim (zaledwie 42-letnim) życiu dowiódł swojego patriotyzmu i oddania sprawie narodowej, co potwierdziły liczne odznaczenia, m.in. dwukrotnie przyznany Order Virtuti Militari V kl., Polonia Restituta, brązowy, srebrny i złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Partyzancki, Krzyż Walecznych, Order za Warszawę, Order Odrodzenia Polski V kl.

Jako absolwent Oficerskiej Szkoły Podchorążych Piechoty otrzymał przydział do 22 pp. w Siedlcach. W kampanii wrześniowej walczył pod Dęblinem, Krasnymstawem, Cześnikami, Suchowolą i Krasnobrodem. Po kapitulacji swojej dywizji objął w Parczewie dowództwo jednego z pododdziałów Samodzielnej Grupy Operacyjnej ,,Polesie" gen. Franciszka Kleeberga. Walczył do ostatniego rozkazu.

W listopadzie 1939 roku rozpoczął działalność konspiracyjną. Poszukiwany przez gestapo, ukrywał się pod Siedlcami, potem w Warszawie. Występując pod ps. „Jur", był wykładowcą w tajnej podchorążówce AK na Ochocie. W grudniu 1943 r. w Czesławicach na Lubelszczyźnie uczestniczył w akcji wysadzenia pociągu, przewożącego odziały SS na front wschodni. W listopadzie 1944 został zmobilizowany do służby w Ludowym Wojsku Polskim i przydzielony do Sztabu Głównego WP we Włochach pod Warszawą na stanowisko szefa Wydziału II w Oddziale I Organizacyjno-Mobilizacyjnym. Zweryfikowany do stopnia majora, wkrótce awansował na podpułkownika. 17 kwietnia 1950 r. aresztowany i uwięziony pod zarzutem współudziału w tzw. spisku generałów. 29 października 1951 r. pod fałszywymi zarzutami działalności szpiegowskiej skazany na dwukrotną karę śmierci. Karę wykonano w więzieniu mokotowskim 10 stycznia 1952 r. W 1956 roku Jerzy Barbasiewicz został zrehabilitowany.

fot. sej

ZASŁUŻENI DLA MIASTA

W gronie wyróżnionych tym tytułem znalazła się **Barbara Jakubisiak**. To mieszkanka Węgrowa, wieloletnia nauczycielka i wychowawca młodzieży, osoba wrażliwa, która chętnie wspiera potrzebujących. Pracę zawodową w Węgrowie rozpoczęła w 1999 r. w Szkole Podstawowej nr 2. Uczyła matematyki, a w latach 2001-2012 kierowała szkołą. W latach 2006-2010 zasiadała w Radzie Powiatu Węgrowskiego, a w latach 2018-2024 - w radzie miejskiej. Współpracuje z organizacjami pozarządowymi, m.in. Towarzystwem Miłośników Ziemi Węgrowskiej oraz Rejonowym Związkiem Emerytów i Rencistów w Węgrowie, gdzie jest sekretarzem zarządu.

Kolejny wyróżnionym jest urodzony w 1944 roku **Tadeusz Gałązka**. Już jako nastolatek wstąpił w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Węgrowie. Przez ponad 60 lat brał udział w wielu akcjach ratujących życie i mienie mieszkańców. Jako druh brał też udział w wielu wydarzeniach religijno-patriotycznych. Otrzymał szereg odznaczeń, m.in. odznaki „Za wysługę 25. lat służby" oraz „Za wysługę 65. lat służby", brązowy, srebrny i złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa", oraz odznakę „Wzorowy strażak".

Odznakę „Za zasługi dla Węgrowa" otrzyma też **Józef Zarzycki**. To jeden z najstarszych członków OSP w Węgrowie. Przez dziesięciolecia brał czynny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, działaniach zabezpieczających uroczystości miejskie i religijne oraz w inicjatywach mających poprawić bezpieczeństwo mieszkańców.

Odznaką „Za zasługi dla Węgrowa" zostanie też uhonorowany śp. **Mariusz Witkowski** – rodowity Węgrowianin, osoba pełna empatii, bezinteresowna. Był członkiem klubu MKS „Czarni" Węgrów", w którym pełnił m.in. funkcję jednego z zastępców prezesa klubu oraz dyrektora wykonawczego ds. piłki seniorskiej. Jeden z pomysłodawców i twórców Akademii Piłkarskiej MKS „Czarni" Węgrów oraz wieloletni sponsor tego przedsięwzięcia. W 2023 roku za zasługi na rzecz społeczności piłkarskiej Delegatury Siedleckiego Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej odznaczony Złotą Odznaką OZPN Siedlce. W latach 2014-2018 i 2024-2025 zasiadał w Radzie Miejskiej w Węgrowie. Interesował się też fotografią, dokumentując swoim aparatem najważniejsze wydarzenia w mieście. Zmarł nagle w ubiegłym roku.

Od 1996 roku węgrowska Rada Miejska zdecydowała o odznaczeniu 222 osób odznaką „Za Zasługi dla Węgrowa", 16 osób tytułem „Honorowy Obywatel Węgrowa" oraz 15 tytułem „Zasłużony Obywatel Węgrowa".

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wypadek motolotni w Zambrzyńcu

W minioną sobotę 26 lipca w Zambrzyńcu (gm. Łochów) spadła motolotnia. W wypadku dwie osoby doznały obrażeń.

Z wstępnych ustaleń służb wynika, że motolotnia leciała bardzo nisko i zahaczyła o dwa zaparkowane samochody osobowe, a następnie uderzyła w drzewo i spadła na ziemię. Strażacy, którzy zostali wezwani do wypadku, zabezpieczyli miejsce zdarzenia i ewakuowali z motolotni dwie osoby.

Po ewakuacji poszkodowanych sprawdzono ich stan. Okazało się, że mężczyzna ma uraz klatki piersiowej, a kobieta uraz lewej dolnej kończyny. W drodze już był śmigłowiec LPR, więc strażacy wyznaczyli i zabezpieczyli miejsce jego lądowania na pobliskiej łące. Poszkodowanymi zajęły się załogi karetki pogotowia oraz śmigłowca LPR Ratownik 12.

Zastępy PSP i OSP zostały na miejscu, by - na prośbę policji - wyznaczyć i zabezpieczyć większą strefę, w której znajdowały się ślady pozostawione przez spadającą maszynę. **(sej)**

Spacerkiem po Korytnicy

Stowarzyszenie Aktywni dla gminy Korytnica oraz filia Biblioteki Pedagogicznej w Węgrowie zapraszają mieszkańców i gości do wspólnego odkrywania ciekawych, może jeszcze nieodkrytych, miejsc na terenie gminy. Tym razem będzie to kolejny spacer po Korytnicy.

- Myślisz, że znasz Korytnicę? Ten spacer może Cię zaskoczyć! – zaznaczają organizatorzy.

Temat przewodni spaceru to. . . woda i inne korytnickie ciekawostki. Przewodnikiem będzie **Andrzej Kruszewski**, działacz społeczny, regionalista, a także radny powiatu węgrowskiego.

Spacer po Korytnicy odbędzie się w niedzielę 2 sierpnia. Rozpocznie się o godz. 15 na parkingu przy kościele. Stąd zebrani wyruszą, by na nowo odkryć znane i mniej znane zakątki stolicy gminy. **(sej)**

Najpiękniejsze ogrody są w Sadownem

Ogród pani **Iwony Dobosz** z Sadownego został w tym roku wybrany na najpiękniejszy ogród gminy Sadowne.

Konkurs „Najpiękniejszy ogród gminy Sadowne" odbywa się od kilkunastu lat. Jego organizatorem jest Gminny Ośrodek Kultury, a honorowy patronat nad przedsięwzięciem sprawuje wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran**.

Komisja, pod oględzinach zgłoszonych do konkursu ogrodów, postanowiła przyznać główne nagrody. Pierwsze miejsce przyznano Iwonie Dobosz z Sadownego. Drugie miejsce zajęła **Krystyna Lisiecka**, trzecie - **Sylwia Ziółkowska** (obie również z Sadownego). Specjalne wyróżnienie „za bogactwo gatunków roślin" otrzymały: **Beata Buber Bubrowiecka** z Zarzetki i p. **Hanna Koroś** z Zieleńca.

Wręczenie nagród odbędzie się 15 sierpnia podczas dożynek gminno-parafialno-powiatowych. Laureaci otrzymają nagrody ufundowane m.in. przez PSB „Mrówka" Sadowne oraz sklep ogrodniczy „Agawa". **(sej)**

W Sadownem

Retro Moto Show po raz dwunasty

Miłośnicy zabytkowych pojazdów spotkają się w najbliższą niedzielę 2 sierpnia w Sadownem na kolejnej edycji Retro Moto Show.

Zlot pasjonatów zabytkowych pojazdów w Sadownem odbędzie się po raz dwunasty. Ta jedna z większych tego typu imprez na północnym Mazowszu rozpocznie się o godz. 10.30 na placu targowym za sadowieńskim kościołem. Tego dnia plac będzie przystanią dla starych samochodów, motocykli, traktorów, a nawet rowerów. W programie przewidziano wiele atrakcji, m.in.: konkursy dla dzieci i dorosłych, pokaz pierwszej pomocy oraz wesołe miasteczko. Niewątpliwą atrakcją będzie parada zabytkowych pojazdów ulicami Sadownego.

Organizatorzy Retro Moto Show: Gmina Sadowne, Gminny Ośrodek Kultury w Sadownem oraz Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Sadowne. Wstęp wolny. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 4, 6

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

JK

eprasa.pl 33287bb603

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 24 lipca

Waldemar Magrowicz, 73 lata
Barbara Stanisława Walenda, 72 lata
Robert Cybulski, 51 lat
Dariusz Antoni Piotrowski, 68 lat
Katarzyna Zofia Lech, 55 lat
Jan Trzpil, 92 lata
Stanisław Grzegrzółka, 76 lat
Jerzy Piotr Kozłowski, 86 lat
Marianna Krystyna Zajner, 84 lata
Alina Piętka, 69 lat

Panu

Tomaszowi Maleszewskiemu

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

dyrekcja i pracownicy Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa

USC w Kosowie Lackim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 24 lipca

Andrzej Wojtczuk, 75 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 24 lipca

Wojciech Karczewski, 70 lat
Stanisława Urban, 94 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 lipca

Krystyna Zalewska, 74 lata
Jadwiga Janusiewicz, 72 lata
Stanisław Tomkiewicz, 82 lata
Szczepan Gajowniczek, 85 lat,
Zdzisław Komar, 71 lat
Zbigniew Wierzbicki, 72 lata
Miłosz Filipowicz, 28 lat
Zbigniew Wojda, 63 lata
Maria Sulej, 74 lata
Wanda Łubkowska, 91 lat
Zofia Artych, 94 lata
Waldemar Rybczonek, 66 lat
Halina Cegiełka, 95 lat
Teresa Gromek, 68 lat
Alina Zygmunt, 76 lat
Zofia Kołodziejczuk, 80 lat
Józef Domański, 86 lat
Tadeusz Radzikowski, 94 lata
Krzysztof Żbik, 57 lat
Jerzy Przeździecki, 75 lat
Grzegorz Wysocki, 57 lat
Eleonora Żurawska, 93 lata
Irena Zduniewicz, 75 lat
Zofia Chojecka, 74 lata
Bożena Stelęgowska, 73 lata
Helena Igańska, 77 lat
Józef Smolis, 81 lat
Czesław Nowak, 88 lat
Teresa Pawlak, 76 lat
Zdzisław Zabadała, 88 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 23 lipca

Stanisław Banasiuk, 75 lat
Andrzej Harasim, 66 lat
Jan Klimczuk, 65 lat
Marcin Koziarski, 34 lata
Kazimierz Matwiejczuk, 72 lata
Andrzej Sikorski, 70 lat

COWKINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 31.07-6.08.2026r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE LATO: ZWIERZOGRÓD 2	108					10:30		
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PSI PATROL I DINOZAURY- DUBBING- PRZEDPREMIERA	89		11:15 13:15 15:15 17:15	11:15 13:15 15:15 17:15				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ - 3D DUBBING	145	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ - DUBBING	145	11:30 17:00	11:30 17:00	11:30 17:00	11:30 17:00	11:30 17:00	11:30 17:00	11:30 17:00
SPIDER-MAN: CAŁKIEM NOWY DZIEŃ - NAPISY	145	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45
MŁODY WASZYNGTON	119	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ODYSEJA - NAPISY	172	16:30 19:30	16:30 19:30	16:30 19:30	16:30 19:30	16:30 19:30	16:30 19:30	16:30 19:30
EKIPA ZWIERZAKÓW - DUBBING	85	11:45 16:00	11:45 16:00	11:45 16:00	11:45 16:00	11:45 16:00	11:45 16:00	11:45 16:00
MINIONKI I STRASZYDŁA- DUBBING- PRZEDPREMIERA	85	11:15 13:15 15:15 17:15	11:00 14:45	11:00 14:45	11:15 13:15 15:15 17:15	13:15 15:15 17:15	11:15 13:15 15:15 17:15	11:15 13:15 15:15 17:15
TOY STORY 5 DUBBING	102	12:30 14:30	12:45	12:45	12:30 14:30	12:30 14:30	12:30 14:30	12:30 14:30
VAIANA- DUBBING	115	13:45 17:45	13:45 17:45	13:45 17:45	13:45 17:45	13:45 17:45	13:45 17:45	13:45 17:45
ZAPROSZENIE- NAPISY	107	19:15	19:15	19:15	19:15	19:15	19:15	19:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

Blisko 11 mln zł na rozwój transportu publicznego w Siedlcach

Będą nowe parkingi

Siedlce otrzymały blisko 11 mln zł dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza na realizację projektu „Rozwój infrastruktury transportu publicznego oraz zintegrowanego węzła przesiadkowego w Siedlcach". Wartość całego przedsięwzięcia wynosi 13,3 mln zł, a jego realizację zaplanowano na lata 2026–2028.

Projekt początkowo znalazł się na pierwszym miejscu listy rezerwowej. Do uzyskania wsparcia brakowało około 600 tys. zł. Ale po zwiększeniu puli środków przez Zarząd Województwa Mazowieckiego miasto otrzymało dofinansowanie.

– Cieszę się, że mogliśmy wesprzeć projekt Siedlec. To inwestycja, która poprawi funkcjonowanie transportu publicznego, zwiększy dostępność nowoczesnej infrastruktury i zachęci mieszkańców do korzystania z komunikacji zbiorowej – podkreśla **Janina Ewa Orzełowska**, członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego.

Największym elementem projektu będzie budowa dwóch parkingów typu „Parkuj i Jedź" – przy ul. Żółkiewskiego w pobliżu dworca PKP oraz przy ul. Pileckiego, między Centrum Przesiadkowym a istniejącym parkingiem wielopoziomowym.

– Na obu parkingach powstanie ponad 100 miejsc postojowych dla samochodów osobowych. Przewidziano również stanowiska dla autobusów MPK – mówi wiceprezydent Siedlec **Dariusz Stopa**.

Inwestycje obejmą również budowę nowoczesnych węzłów przesiadkowych przy ul. Kalinowej i Kurpiowskiej. Powstaną tam miejsca postojowe dla rowerów, zadaszone wiaty, elementy zielonej infrastruktury oraz zaplecze socjalne dla kierowców komunikacji miejskiej. Projekt przewiduje także zakup systemu liczenia pasażerów oraz budowę infrastruktury do ładowania autobusów elektrycznych. Nowe inwestycje mają poprawić funkcjonowanie komunikacji miejskiej, zwiększyć komfort podróżowania i zachęcić mieszkańców do korzystania z transportu zbiorowego.

AGA KRÓL

Na Zamku w Liwie

Trzy dni z teatrem

Patronat „TS"

W miniony weekend (24-26 lipca) mury Zamku w Liwie stały się niepowtarzalną scenerią dla przedstawień. Trzydniowe święto teatru przyciągnęło rzesze widzów.

IV Festiwal Teatralny na Zamku w Liwie zainaugurowano 24 lipca o godzinie 18 spektaklem familijnym „Kusy Janek" w wykonaniu Teatru Słuchaj Uchem. Była to pełna muzyki, ludowych pieśni i tańców opowieść o podróży w poszukiwaniu Królewny z Drewna, która wprowadziła widzów w świat dawnych zabaw i dziecięcej wyobraźni.

Wieczorne przedstawienia były adresowane do dorosłej publiczności, która zarówno w piątek 24 jak i w niedzielę 26 lipca o godz. 21 mogła obejrzeć „Sanatorium pod klepsydrą" w reżyserii **Sebastiana Gontarza**. Twórca i aktorzy grający w przedstawieniu, inspirowanym twórczością Brunona Schulza (m.in. utworami „Wiosna" czy „Traktat o manekinach"), mistrzowsko wykorzystali naturalną przestrzeń zamkowego otoczenia, tworząc niepowtarzalną opowieść o pamięci i przemijaniu. W sobotę widzowie obejrzeli spektakl „Małe kobietki" w reżyserii **Ingi Chmurzyńskiej** – współczesny kolaż sceniczny podejmujący refleksję nad rolami kobiet i ich zawodowymi aspiracjami.

Jak podkreślają organizatorzy, tegoroczna edycja Festiwalu jest kontynuacją tradycji plenerowych spotkań, zapoczątkowaną w poprzednich latach, kiedy to publiczność mogła podziwiać takie sztuki jak „Ślub" Gombrowicza czy „Zemstę" Fredry. Formuła festiwalu pozwoliła na wykorzystanie historycznych murów, wieży bramnej oraz nowo powstałego tarasu nad gotycką piwnicą jako naturalnej scenografii. Magię wieczorów podkreślało otoczenie rzeki Liwiec, tworzące rzadko spotykaną więź między aktorami a naturą. Sukces IV edycji Festiwalu potwierdził, że Zamek w Liwie jest nie tylko zbrojownią, ale żywym ośrodkiem kultury, umiejętnie łączącym edukację historyczną z nowoczesnym teatrem. **(sej)**

Spektakl „Małe kobietki" Fot. arch. Zamek w Liwie

JK

eprasa.pl 33287bb603

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

29 lipca - 4 sierpnia 2026 r. NR 30

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY
z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
506-20-20-50
25-632-96-37
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 sierpnia 2026r.

40% na okna
avante® okna

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-00-21.00
www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową
Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą
Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale
podnoszenie podłogi

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  SONEX AGD RTV, ul. 3 Maja 53, tel. 25 633 36 78
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów,** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL
Semmelrock
kostka brukowa,
YTONG
SOLBET
CEMEX
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63
Osiedle „Przy Lesie"
Siedlce ul. Poziomkowa
zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396
INWESTOR:
P.H.U. węgl bud
www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Łukowie

I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą akt I Ns 162/22

toczy się postępowanie z wniosku **Czesława Nurzyńskiego** o zasiedzenie na jego rzecz i jego żony **Joanny Urszuli Nurzńskiej** nieruchomości zabudowanej położonej w **Łukowie** przy ulicy **Rurowej**, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki **nr 2986** o powierzchni **0,5510 ha**. Sąd wzywa nieznanych z miejsca zamieszkania i z nazwiska następców prawnych zmarłych właścicieli **Marianny Frankiewicz c. Szymona i Florentyny** w dniu 15 listopada 1985 r. oraz **Ignacego Frankiewicza s. Wojciecha i Ewy** w dniu 20 stycznia 1982 r., ostatnio stale zamieszkałych w **Łukowie** przy ulicy **Czechowicza 10**, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w sprawie, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi nabycie własności bez ich udziału, gdy zostanie ono udowodnione.

381-1p

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

eprasa.pl 33287bb603

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 61 § 1, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) Starosta Łukowski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z wnioskiem Burmistrza Miasta Łuków, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków dotyczącym wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczącej przebudowy i rozbudowy drogi gminnej nr 102356L – ulicy Bartniej w ramach projektu *„budowa ulicy Bartniej"*.

Inwestycja dotyczy nieruchomości usytuowanych w Łukowie (obręb 0003 Łuków, jednostka ewidencyjna 061101_1) o nr ew.: 2695/1; 2695/2; 2576; 2580/5; 11038; 2619; 2477/3; 2436/1; 2605; 2586/5; 2438/1; 2438/2; 8880; 2440; 2444; 2447; 2451; 2452; 2454; 2456/2; 2457; 2459; 2461; 2463; 2465/2; 2466/2; 2468/2; 2475/2; 2481/1; 2483/2; 2487; 2489; 2495/1; 2496; 2566; 2567/3; 2569/4; 2574/3; 2575/3; 2576; 2577; 2578; 2579; 2587/2; 2589; 2590/2; 2591/1; 2628/1; 2629; 2630; 2631/2; 2632/1; 2633/1; 2634; 2635; 2636; 2637; 2638/1; 2638/2; 2639; 2640/1; 2641; 2642/3; 2642/2; 2643/1; 2644; 2646; 2647; 2648; 2653; 2655; 2657; 2658; 2660; 2662/3; 2662/6; 2663/2; 2664; 2665; 2666; 2668; 2669; 2670; 2673; 2674; 2675; 2676; 2678/1; 2678/2; 2679; 2680; 2682; 2683; 2686; 2685; 10940; 2690; 2691; 2692/1; 2693; 2986; 2985; 2649/1; 2640/2; 2649/2; 2449/1; 2442; 2436/4

Jednocześnie informuję, iż stosownie do treści art. 10 § 1 i art. 73 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, stronom przysługuje prawo brania czynnego udziału w każdym stadium postępowania, wglądu w akta sprawy oraz sporządzania z nich notatek, kopii lub odpisów.

Z dokumentacją stanowiącą załącznik do przedmiotowego wniosku można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. w godz. 7.30 - 15.30.

Zgodnie z treścią art. 49 § 2 k.p.a. zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ewentualne uwagi i wnioski można złożyć w ww. wydziale lub przesłać na adres: Starostwo Powiatowe w Łukowie Wydział B. i A., 21-400 Łuków ul. Piłsudskiego 17 w terminie 7 dni licząc od daty dokonanego zawiadomienia.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

384-1p

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przysłanie tresci ogłoszenia. Tygodnik Siedlecki

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**, Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**, Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**, Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**, Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**, Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Łosice, dnia 29 lipca 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY ŁOSICE

o konsultacjach społecznych projektu Planu Ogólnego Miasta i Gminy Łosice

Na podstawie art. 8h oraz art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 poz. 538, z późn. zm.) oraz art. 39 w związku z art. 46 ust. 1, pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670), w związku z Uchwałą Nr XII/88/25 z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego Miasta i Gminy Łosice, **informuję o konsultacjach społecznych do projektu Planu Ogólnego Miasta i Gminy Łosice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, prowadzonych w terminie od 29 lipca 2026 r. do 26 sierpnia 2026 r.**

Konsultacje społeczne prowadzone są w formie:
- zbierania uwag do projektu planu ogólnego oraz uwag i wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w terminie trwania konsultacji społecznych, tj. **od 29 lipca 2026 r. do 26 sierpnia 2026 r.;**
- spotkania otwartego wraz z prezentacją projektu planu, w dniu **18 sierpnia 2026 r.** o godz. 15.45;
- dyżurów projektanta, które odbędą się:
- dyżur I w dniu **12 sierpnia 2026 r**. w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 6; w godzinach 15:45 - 17:45,
- dyżur II w dniu **18 sierpnia 2026 r**. w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 6, w godzinach 17:15 - 19:15;

Na dyżury z projektantem należy zapisać się do dnia 7 sierpnia 2026r. do godziny 15:00 pod numer telefonu 833068825 w dni pracy urzędu w godzinach: poniedziałek 9:00 do 17:00, pozostałe dni 7:30 do 15:30 lub w pokój nr 26.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem, prognozą oddziaływania na środowisko i wykazem wniosków, został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu: https://bip.gminalosice.pl/zagospodarowanie_przestrzenne/plan-ogolny-miasta-i-gminy-losice/

Uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego albo uwagę lub wniosek w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej, **wyłącznie na formularzu „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego"**, zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Uwagę lub wniosek składa się do Burmistrza Miasta i Gminy Łosice, który jest organem właściwym do rozpatrzenia złożonych uwag i wniosków.

Formularz „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego" dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Łosice, w zakładce: „Zagospodarowanie przestrzenne" lub w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 6 w pok. nr 26.

Uwagę lub wniosek na formularzu „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego":
- w formie elektronicznej można przesłać:
- na adres do e-Doręczeń: AE:PL-21879-58438-WUADI-37
- za pomocą platformy ePUAP - adres skrytki: /5281xsgcdg/skrytka
- pocztą elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@gminalosice.pl
- w formie papierowej można:
- przesłać drogą korespondencyjną na adres: Urząd Miasta i Gminy w Łosicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 6, 08 – 200 Łosice.
- złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach, w godzinach pracy Urzędu w pok. nr 21

W przypadku przedkładania Pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego w formie papierowej o dacie złożenia Pisma decyduje data wpływu do Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach.

Składający Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego, a także jego pełnomocnik podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy składający Pismo jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Pisma dotyczące aktu planowania przestrzennego nie zawierające prawidłowych i pełnych danych oraz nie opatrzone podpisem właściwym dla danej formy przez składającego pismo lub jego pełnomocnika, a także doręczone przed terminem rozpoczęcia lub po zakończeniu konsultacji społecznych **nie będą brane pod uwagę** w przedmiotowej konsultacji i **nie będą rozpatrywane** w ramach procedury planistycznej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach lub pod numerem telefonu 83 306 88 25, w godzinach pracy Urzędu.

/-/ Burmistrz Miasta i Gminy Łosice
Mariusz Kucewicz

KLAUZULA INFORMACYJNA DOTYCZĄCA PRZETWARZANIA DANYCH OSOBOWYCH

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) zwanego dalej RODO informuję, iż:

1) Administratorem Pani/Pana/Państwa danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Łosice, ul. Marszałka Piłsudskiego 6, 08 – 200 Łosice, tel. 83 306 88 21.
2) Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
3) Pani/Pana/Państwa dane osobowe będą gromadzone i przetwarzane w celu realizacji procedury planistycznej dotyczącej sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Łosice zgodnie ze złożonym wnioskiem na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO tj. w celu realizacji obowiązku prawnego nałożonego na Administratora w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
4) Podanie danych jest konieczne dla realizacji celów, dla których dane są zbierane. Brak podania wymaganych danych uniemożliwi realizację celów, dla których są zbierane.
5) W związku z przetwarzaniem danych w celach wskazanych w pkt 3 Pani/Pana/Państwa dane osobowe mogą być udostępniane innym odbiorcom lub kategoriom odbiorców danych osobowych. Odbiorcami Pani/Pana/Państwa danych osobowych są podmioty uprawnione do ujawnienia im danych na podstawie przepisów prawa, podmioty realizujące świadczenie usług dla administratora (wykonawca projektu planu ogólnego) oraz operator pocztowy lub osoba uprawniona do odbioru dokumentów.
6) Pani/Pana/Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres realizacji procedury planistycznej, a następnie przez okresy wskazane w przepisach prawa obejmujących ustawę z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2020 r. poz. 164 z późn. zm.), w tym rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
7) W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje Pani/Panu/Państwu prawo dostępu do danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec dalszego przetwarzania danych oraz prawo do przenoszenia danych – o ile inne przepisy prawa nie uniemożliwiają administratorowi realizacji tych celów.
8) W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania planu ogólnego miasta i gminy Łosice prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.
9) Wystąpienie z żądaniem ograniczenia przetwarzania danych osobowych, nie wpływa na przebieg i wynik postępowania dotyczącego sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego.
10) W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa) w przypadku uznania, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy RODO.
11) Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Osoba, której dane dotyczą jest zobowiązana do ich podania.
12) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
13) Dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym również w formie profilowania.

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł

SPOTKANIE→ANALIZA→ZGŁOSZENIE

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

eprasa.pl 33287bb603

SED-BUD CHROMIŃSKI
BETONY | KRUSZYWA | WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU
roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe
SIEDLCE, ul. Brzeska 116 508 374 750 605 419 891 660 770 703 www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Bale, deski, 600 343 816. 849909

Betoniarka, 720 579 814, 660 697 730. 851443

Drewno opałowe, deski, 571 082 170. 849908

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841946

Kosiarka do koszenia trawy, 668 414 198. 852323

Oddam dom, drewniany po pożarze za uprzątnięcie placu w Strzale, 888 601 180. 851265

Piec CO na drzewo, węgiel, 120 m, 5000 zł, 694 966 771. 843108

Ramy okienne - 95 szt. 720 579 814, 660 697 730. 851442

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802. 777641

Sprzedam drewno opałowe, 606 953 048, 795 594 555. 850273

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991. 777638

Sprzedam nowe drzwi zewnętrzne - prawostronne - tanio, 692 605 861. 850867

Suche szczapy, 694 929 296. 848415

ROLNICZE

Elektryk ciągników, kombajny, maszyny rolnicze, wymiana instalacji, poprawki, odbudowa spalonych instalacji, 503 045 541. 847950

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841948

Koszenie zbóż Claasem, 502 860 145. 851454

Kupię stodołę z drewna sosnowego, może być też z zawalonym dachem. Tel. 503 100 349. 852308

Sprzedam las i łuparkę, 504 914 764. 852191

Sprzedam las, 665 818 472. 852193

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Sprzedam obornik kurzy, 604 641 655 507 134 442. 849041

Kupię słomę na pokosie, 606 550 489. 851447

NAWÓZ NPK MGS: AZOT-8% FOSFOR-24% POTAS-24%SIARKA -9%MAGNEZ-7%+plus MICRO ELEMENTY, CENA 2400 zł/t tel. 513 198 160. 849402

Sprzedam siano w belach, pierwsze, pogodne, suche, tel. 608 884 705. 850146

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, pługofrezarkę, 663 955 935. 848732

Kupię ciągnik do remontu bez dokumentów. Kupię kombajn ziemniaczany, sortownik elektryczny, przyczepę i glebogryzarkę, tel. 667 769 708. 778176

Kupię T25, C33, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072 848731

Kupię wszystkie ciągniki, maszyny, 665 207 084. 770316

Zakupię przyczepę wywrotkę + rozsiewacz nawozu + siewnik poznaniak, 721 517 916. 847206

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360. Tel. 666 941 477. 852696

SKUP CIĄGNIKÓW, ŁADOWAREK, PRAS, MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANYCH w każdym stanie. Dobre, uszkodzone, niekompletne, spalone. 693 888 308. 783130

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Sprzedam ciągnik URSUS 360 3P, Gmina Krzywda, Powiat Łukowski, 509 502 352. 851435

330, wywrotkę jednoosiową, kopaczka ciągnikowa, 516 281 394. 852197

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

C-360-3P, 601 413 962. 850294

Ciągnik 3P 1989 r. Przyczepa wywrotka 2-strony, 4,5 tony, stan idealny. Przyczepa 1-os, 5 ton, 3-stronny wyrzut, 720 579 814, 660 697 730. 851441

Kombajn Claas Mercator 70 z sieczkarnią, silnik Perkinsa, heder 3,6 metra, kombajn gotowy do sezonu, tel. 534 002 669. 850806

Prasa Sipma na zamki, Ursus 330, 660 913 597. 850295

Przewracarka FELLA, 513 446 443. 851044

Rozrzutnik tandem, owijarka samozaładowcza, pług obrotowy, przyczepy objętościowe, heder, kemper do kukurydzy, agregaty prądotwórcze, 608 231 461. 851451

Sprzedam Bizona na części, piec 24 kW, bojler 100l, 506 922 815. 852358

Sprzedam przyczepy, opryskiwacz, pługi, brony, rozsiewacz, lampy świetlówki, 530 147 975.

Sprzedam tanio opryskiwacz, 2005 rok, Jarmet, 606 953 048.

Sprzedam C-363P, sprzedam 5,5 h pszenżyta, 731 154 871. 852359

Sprzedam kombajn Bizon Super, 1989, stan bardzo dobry, zgrabiarkę 7-gwiazdową, 1995, 603 556 804. 849007

Sprzedam maszyny rolnicze, kopaczka, siewnik Poznaniak, kosiarka rotacyjna, 518 365 997. 850864

Sprzedam słomę pszenną i rzepakową na pokosie, gm. Korytnica, ciągnik MF555, przyczepę wywrotkę 3,5 t, rozsiewacz nawozów Amazone 902. 694 147 458. 850288

Sprzedam Władimirec T25A, 602 256 490. 852357

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555. 847581

Zakład kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866. 812928

Koza mleczna, 501 627 046. 852356

Sprzedam prosięta, 693 324 217. 851904

Witam, mam do sprzedania trzy cielaki, krzyżówka limousine z helefordem, wiek około 2 tygodni, Cena za jednego to 1300zł bez negocjacji. Tel. 726 568 906. 852433

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139. 807425

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990. 839883

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990. 794194

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2 DK2, 692 248 990. 794193

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990. 794192

Kupię las, 503 770 802. 777639

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Posiadam lokal pod dział. gosp. 90 m², 603 174 340. 851029

Dom 2 pokoje, kuchnia, garaż, 609 367 680. 852194

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam dom z bala nowego, całoroczny z działką, 10 km od Siedlec, 508 133 363. 850866

Działki budowlane, Opole Nowe, wszystkie media, 602 843 307. 852196

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obręb Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925. 753185

Sprzedam działkę budowlaną, Ozorów, 605 227 465. 841282

Sprzedam działkę Sokołów Podlaski, ul. Szkolna, 512 269 783. 851428

Sprzedam działki Węgrów-Nowiny, tel. 533 635 137. 849568

Sprzedam las (las ok. 80 lat) z pokładami żwiru o pow. ok. 3 ha. Działka znajduje się w miejscowości Ugoszcz, gmina Miedzna, woj. mazowieckie. Cena 180.000 zł, tel. 25 791 83 20, 511 940 747. 851553

Mieszkanie 81,7 m², ul. Czerwonego Krzyża 21, tel. 508 187 311. 846924

Sprzedam dom drewniany, 604 957 120. 850289

Na sprzedaż mieszkanie przy ul. Niepodległości w Siedlcach. 2 pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka z WC, przedpokój, 2 piętro, 47,7 m². Do lokalu przynależy piwnica. 420 000 zł. Tel. 791 319 558. 820722

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. tel. kontaktowy 607 373 238. 846858

Sprzedam posesje, 606 897 781. 849903

MEDYCZNE

Skuteczny Detoks Alkoholowy 24/7 w Twoim domu | Profesjonalne przerwanie ciągu | Pełna regeneracja | Wzmocnienie | Dyskretna opieka medyczna | KAC24.PL | Zadzwoń teraz po dojazd i konsultację za 0zł! 839466

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874. 851759

Kawaler bez nałogów i zobowiązań, katolik 42 lata, z ok. Mińska Mazowieckiego, pozna kobietę, szczupłą bez nałogów. Po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie. Więcej informacji pod: 665 999 282. 850869

USŁUGI

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 775308

Montaż: Pawilonów, Tarasów, Pergoli. Projekty, wizualizacje, doradztwo. Tel. 732 494 438. 850317

Mycie dachów, elewacji, usługi ślusarskie, tel. 664 979 950. 850868

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986. 798144

eprasa.pl 33287bb603

Notowania z jarmarków

20-24.07.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100	100	100	110	120	100	100
żyto	zł/dt	-	-	70-75	-	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	100	100-110	100-110	100-120	100	90
miesz. zbóż	zł/dt	80-100	-		85	-	90	70
owies	zł/dt	80	60	65-70	-	100	90	60-70
pszenżyto	zł/dt	80	70	70-75	80-85	100	90	80
kukurydza	zł/dt	120	120	90-100	110-120	140	100	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	2,0	0,50 - 1,0	2,0-3,0	2,5-3,0	2,0-2,5	1,30-2,50
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,4	1,1-1,3	1,2-1,4	0,9-1,6	1,0-1,3	1,0-1,2

STRUS 1991

Budujemy od 35 lat.

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA

STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.

WWW.STRUSDEVELOPMENT.PL

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:

500 151 041

SPROWADŹ Z NAMI AUTO z USA

576 330 399

www.BIDUSA.pl

SANDMAR

części IVECO

Nowa lokalizacja:

ul. Morelowa 2, Siedlce

(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH

SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

SKUP KABLI - INSTALACJI samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

tel. 602 434 521

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

LASER AUTO-SZYBY

ROK ZAŁ. 1994

CENY HURTOWE!!!

Dojazd do klienta!!!

www.laser-autoszyby.pl

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. 852320

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. 851276

Naprawa, regeneracja siłowników hydraulicznych, maszyn rolniczych, budowlanych, przyczep, kipra i inne, 512 492 045. 847952

Usługi elektryczne naprawy usterki awarie montaż i demontaż urządzeń AGD z pieczątką w karcie gwarancyjnej producenta. Pogotowie elektryczne w weekend oraz nocne. Łuków, Siedlce. Tel. 884 943 058. 852030

Przeprowadzki, przewiozę, 786 170 983. 847812

Przewóz osób, 602 529 547. 834108

Transport busem towarowym, 602 881 562. 793947

USŁUGI Budowlane

A. Malowanie pomieszczeń i na zewnątrz. Drobne remonty i naprawy instalacji i wyposażenia wnętrz. Składanie mebli. Złota rączka. 789 257 221. 848249

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 843389

Art - Remo Usługi remontowo - budowlane, 502 116 770. Artur Oleszczuk. 851464

Dachy, obróbki, naprawy, remonty, kominy, podbitki, 512 847 417. 844509

Docieplanie budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, 664 265 473. 852189

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 792806

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, poddasza, 600 705 498. 847947

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. 849009

Krycie dachów, malowanie dachów, 664 518 262. 848727

Malowanie elewacji, renowacja balkonów i tarasów, tel. 515 518 272. 847841

Malowanie, gładzie, płytki, 513 684 610. 852221

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788. 847912

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607, 534 445 624. 849331

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. 844619

Montaż mebli z paczek, docinanie blatów pod zlew, płytę grzewczą, 514 381 054. 847948

Remonty kompleksowo, solidnie, 721 935 064. 807426

Remonty, 515 518 272. 846284

Usługi budowlane, murowanie, budowa budynków mieszkalnych i użytkowych. 514 251 923. 852329

Usługi zduńskie, 603 819 270. 847816

Wykończenia wnętrz kompleksowo, 798 413 839. 851022

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sygnału, montaż, Siedlce i okolice do 60 km, 577 859 107. 847591

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. 841947

Hydraulika, 608 187 880. 776400

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 777655

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 777657

Studnie, solidnie, 608 046 239. 794569

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. 846283

Wykonam ogrodzenie panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272. 846282

PRACA

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 793500

Zakres obowiązków: rozładunek i załadunek towaru z magazynu, kompletowanie zamówień, kontrola stanu magazynowego, utrzymanie porządku, 605 934 969. 851754

Praca dla kierowcy C+E, tylko Polska, trasa 2/3 dni, weekendy, wolne, tel. 882 697 329. 847802

Zatrudnię chętne osoby do prac przy ociepleniach budynków oraz prac ogólnobudowlanych, 600 203 007. 850849

Szukam pracy dorywczej, ok. Siedlec, kobieta, 515 418 872. 852348

Jestem opiekunką osób starszych, chorych, posiadam duże doświadczenie, tel. 531 540 111. 850122

MOTORYZACYJNE

INNE

Sprzedam hurtem nowe i używane części Żuk, Warszawa, 518 094 337. 851023

MOTOCYKLE, SKUTERY

ZiPP City 50 4t. Pierwszy właściciel. Ubezpieczenie ważne rok, 515 744 263. 850871

FIAT

500x, 4x4, 2017, (SUV), 512 269 783. 850700

OPEL

Opel Meriva 2005 r. + hak, diesel, tel. 602 513 094. 850272

GT TRANSLATOR EXPRESS

25 633 16 45

696 528 267

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów

- wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

NOWY ADRES:

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9:00-16:00

Corsa, 2011 r. 4-drzwiowy, 576 318 223. 852324

HYUNDAI

Hyundai Accent, 140 tys. przebiegu, stan dobry, 720 579 814, 660 697 730. 851444

Tucson, 2017, idealny, bezwypadkowy, 609 686 019. 852350

Sprzedam Hyundai Tucson, 2020 r. 508 133 363. 850865

VOLVO

Sprzedam samochód Volvo V40, Diesel, rok produkcji 2017 r. W stanie idealnym. Przebieg 122 tys. Po wymianie rozrządu i opon. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 105 719. 849476

SKODA

Sprzedam Skodę Fabię Combi, rok 2003, 1,4, 75 KM, przebieg 178200 km, garażowana, stan dobry. Cena 4500 zł, do negocjacji. Gmina Wodynie. Tel. 600 678 212. 851893

TOYOTA

Sprzedam Toyotę Auris. 1,6d, 2014 r. 505 837 500. 852351

Sprzedam zakupioną w salonie Toyotę Avensis. Data pierwszej rejestracji 2014 r. Przebieg 94 tysiące km. Bezwypadkowy, serwisowany, garażowany, 603 196 433. 852317

FORD

Transit, 2017, L3, niski przebieg, 512 269 783. 850697

INNE

Kia Sportage, 2017, idealny, 539 847 667. 852349

eprasa.pl 33287bb603

Skoro w Barcelonie może grać czterech wychowanków, to dlaczego my nie mamy mieć całej takiej drużyny?

O wyższości swego nad cudzym

Prowadził zespoły złożone z wychowanków, ale też takie, w których dominowali zawodnicy przyjezdni. Porównując, nie ma wątpliwości: - Trzeba stawiać na swoich! Z Tomaszem Araszkiewiczem, zasłużonym człowiekiem siedleckiej koszykówki i wieloletnim radnym, rozmawia Paweł Świerczewski.

fot. arch.

Na zdjęciu z początków Basketu Siedlce: Wiesław Głuszczak, Krzysztof Chaberski i Tomasz Araszkiewicz.

■ **Porozmawiajmy o koszykówce...**

- ...I o sporcie.

■ **O sporcie oczywiście też, ale zacznijmy od koszykówki, bo „bliższa koszula ciału".**

- Mojemu zdecydowanie!

■ **Prezes Mazowieckiego Okręgowego Związku Koszykówki, członek PZKosz Robert Szywalski stwierdził, że w siedleckiej koszykówce byłeś od zawsze. I tak sobie myślę, że jeśli się pomylił, to niewiele.**

- To „od zawsze" w moim przypadku znaczy od 1984 roku. Wtedy przyjechałem do Siedlec i poszedłem na studia na AWF w Białej Podlaskiej. Byłem obcy, prawie nikogo nie znałem, a jak się okazało, właśnie tu znalazłem swoje miejsce na ziemi. Byłem wtedy zawodnikiem. Mój przyjaciel Arek Misiak, widząc, jak się ruszam i że mam trochę drygu do koszykówki, namówił mnie do gry w siedleckim KU AZS WSRP, który występował w III lidze. Trenerem był Wiesław Głuszczak. Tak przecięły się nasze drogi. I tak się przecinają do dzisiaj. Cała moja bytność w siedleckiej koszykówce ma związek z trenerem Głuszczakiem, który z mojego szkoleniowca stał się mentorem i przyjacielem. Bardzo miło wspominam czas gry dla AZS. Wszystko było wtedy takie proste, oparte na ogromnej pasji. Czysta przyjemność z gry, nieobwarowana zależnościami finansowymi. Grałem blisko 12 lat, do momentu, aż stwierdziłem, że mając prawie 32 lata, lepszy już nie będę. Czas podzielić się moim doświadczeniem z dzieciakami.

■ **Czym cię Siedlce urzekły, że postanowiłeś zostać tu na stałe?**

- Nie jestem Siedlczaninem z urodzenia. Może trochę z przypadku, a już na pewno z wyboru. Pochodzę z Wałcza na Pomorzu Zachodnim, gdzie mieszkałem do matury. Piękne miejsce: jeziora, lasy, nieskazitelna natura. Lubię tam wracać. Pokazuję synowi miejsca ze swojego dzieciństwa, jak spędzałem młodość. Mój tata był lekarzem wojskowym. Prawdopodobnie na mocy oficerskiego rozkazu miał wybrać, gdzie się przenieść - do Kielc czy do Siedlec. Śp. tato, dziękuję za decyzję, że Siedlce. Zamieszkaliśmy na Osiedlu Warszawska, przy ulicy Kurpiowskiej, 50 metrów od Szkoły Podstawowej nr 10, gdzie postawiłem pierwsze kroki na swojej drodze trenerskiej.

■ **I to właśnie jako trener zapisałeś największy rozdział w swojej koszykarskiej przygodzie.**

- Zaczęło się od klasy sportowej w „Dziesiątce". Ja miałem zająć się koszykarkami, a mój śp. kolega Marek Ciok piłkarzami. Wszystko za aprobatą ówczesnej pani dyrektor Jadwigi Stasiak. Od początku nie byłem nastawiony na robienie nie wiadomo jakich wyników. Zależało mi na rozwoju tych dziewczyn. Ale jeśli rozwój jest odpowiedni, to zawsze przychodzą też wyniki. Myślę sobie, że jeśli u kogoś to tak nie wygląda, to powinien albo zastanowić się nad swoimi metodami treningowymi, albo zająć się czymś innym. Pojawiły się znaczące sukcesy nie tylko w skali wojewódzkiej, ale też ogólnokrajowej: dwa razy piąte i szóste miejsce na mistrzostwach Polski. Po reformie szkolnictwa i pojawieniu się gimnazjów dostałem propozycję pracy z „Czwórki". Tam zająłem się szkoleniem chłopców, którzy w niedalekiej przyszłości zostali graczami SKK Siedlce.

■ **Gdy rozmawiałem z Arkiem Mazurkiewiczem, stwierdził, że wie, jak się robi ekstraklasę, bo raz już ją zrobił. Analogicznie ty możesz stwierdzić, że wiesz, jak się robi I ligę, bo dokonałeś tego właśnie z SKK.**

- To się nie wzięło z niczego. Dzięki Siedleckiej Lidze NBA panował ogromny koszykarski boom. Trenowało mnóstwo chłopców i dziewcząt. Było w kim przebierać. W III lidze graliśmy tylko i wyłącznie wychowankami. Od zawsze było dla mnie priorytetem szkolić, wychowywać i grać jak najwięcej swoimi. W bardzo wtedy mocnej III lidze zajęliśmy na Mazowszu drugie miejsce. Dało nam to szansę gry w barażach o awans. W decydującym meczu ulegliśmy zaledwie jednym punktem. I muszę tu pochylić czoła przed ówczesnym zarządem SKK, który nie chcąc zniweczyć tego całego ogromnego wysiłku zdecydował się na wzięcie „dzikiej karty". W II lidze, dalej grając wyłącznie wychowankami, potrafiliśmy się utrzymać, a później, już przy wsparciu kilku graczy przyjezdnych, mniej więcej w proporcji pół na pół z wychowankami, zajęliśmy drugie miejsce, uprawniające do walki o awans. Naszym rywalem był zespół z Pleszewa. Z dwunastu graczy mieliśmy do dyspozycji siedmiu. Reszta była kontuzjowana. Po pierwszej połowie przegrywaliśmy różnicą 17 albo 15 punktów. Powiedzieliśmy sobie w szatni, że jeśli zejdziemy poniżej 10, zacznie się „nerwówka" u rywali. I rzeczywiście tak się stało. Ostatecznie wygraliśmy 15 punktami. To był koncert! Wspomnienie, które zostanie ze mną do końca życia. Tak znaleźliśmy się w I lidze.

■ **A prym zaczęli wieść zawodnicy przyjezdni.**

- To prawda. Liznęliśmy wtedy naprawdę dużej koszykówki. Jeździliśmy na mecze po całej Polsce. Mogliśmy się poczuć jak zawodowi trenerzy i sportowcy. Od tych graczy wiele się nauczyłem. To było fantastyczne, ale niestety krótkowzroczne. I właśnie dlatego, że mam doświadczenie pracy w formule grania wychowankami, osiągania z nimi sukcesów oraz w pracy z drużyną złożoną z graczy napływowych, mogę stwierdzić z pełnym przekonaniem, że naprawdę warto stawiać na swoich. Nie atakuję tych, którzy sądzą i działają inaczej . Bardzo ich szanuję, bo robią wiele dobrego i ciężko pracują. Ale w moim przekonaniu tylko praca od podstaw, oparta na solidnej bazie, konsekwentnie realizowana i rozwijana ma sens. W przeciwnym razie łatwo stać się „kolosem na glinianych nogach". Kiedyś trener drużyny przeciwnej zapytał mojej koszykarki: - Może Sielce dałyby nam wygrać? Odpowiedziała: - Jak kiedyś nauczy się pan mówić „Siedlce", to może pogadamy. Wygraliśmy zdecydowanie ten mecz. Uczmy wszystkich swoją pracą, postawą, pasją, zaangażowaniem, charakterem mówić wyraźnie: „Siedlce".

■ **„Gramy swoimi" – to koncepcja, jaką przyjęliście w funkcjonowaniu Basketu Siedlce.**

- W tym momencie muszę, jako gracz zespołowy w sporcie i w życiu, wspomnieć o Krzysztofie Chaberskim - moim przyjacielu, który był motorem stworzenia klubu. Krzysztof powiedział: - Tomek budujemy klub koszykarski! Koszykówka w Siedlcach musi być, to jest nasze zadanie. Wtedy byliśmy dwójką bez sternika i bez pieniędzy na koncie klubu. Dzisiaj jest nas dużo: koszykarek, koszykarzy, szkoleniowców, członków zarządu, osób wspierających, a będzie jeszcze więcej. Uważam, że skoro w takiej Barcelonie, jednym z najlepszych klubów piłkarskich świata, może grać czterech wychowanków, to dlaczego my nie mamy mieć całej takiej drużyny? W Polsce niestety pokutuje przekonanie, że cudze jest lepsze. Najwyższy czas skończyć z tym zakompleksieniem. W Baskecie stawiamy na naszych, szkolimy dzieci i młodzież z przekonaniem, że na tej bazie zbudujemy coś wartościowego.

■ **I od lat nie możecie się przebić powyżej III ligi. Może, upierając się przy grze samymi wychowankami, sami obniżacie sobie sportowy sufit?**

- Nie obniżamy sufitu, chcemy po prostu sami go zbudować. Nie interesuje nas efekt zupki chińskiej, którą wystarczy zalać wrzątkiem i jest gotowa. 10 lat to w procesie szkolenia bardzo krótki okres. Chcemy usystematyzować wszystkie roczniki, zamknąć cykle w pionach męskim i żeńskim. To kosztuje, bo wiąże się z wypłatami dla trenerów, wydatkami na przejazdy itp. Celem, do którego dążymy, jest płynne przechodzenie z grup młodszych do starszych, gdzie funkcjonuje ta sama metodologia szkolenia, niezależnie od tego, kto jest trenerem. Na samej górze są drużyny seniorskie, które konsekwentnie zasilane kolejnymi rocznikami będą w przyszłości w stanie zdecydowanie podnieść swoją pozycję.

■ **Jesteś radnym. Czy uważasz, że miasto powinno finansować sport seniorski, sport zawodowy?**

- Nie potrafię jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Na pewno dla takiego miasta jak Siedlce obecność tylu wysokich lig w wielu sportach to ogromne obciążenie finansowe. Miasto ma za zadanie realizować mnóstwo zadań z zakresu oświaty, infrastruktury czy kultury. Jest w trudnej sytuacji, a łoży ogromne środki na sport. Trudno się temu dziwić, bo nic nie generuje większych emocji. Na pewno dobrą decyzją było rozdzielenie dotacji dla klubów na szkolenie dzieci, młodzieży i seniorów. Nie wiem, czy siedlecki samorząd stać na utrzymywanie tylu wysokich drużyn. Ale w życiu najłatwiej jest coś zburzyć. Ktoś powie: „zburzmy pierwszą ligę piłki nożnej, zburzmy ekstraklasę rugbistów, zburzmy KPS". W imię czego? Oszczędności? Zdecydowanie łatwiej jest coś rozwalić niż zbudować. Mam ogromny szacunek do tych, którzy pracują w tych klubach. Ale moim marzeniem jest, żeby coraz odważniej stawiali na wychowanków. Wydaje mi się to spójne z oczekiwaniem kibiców, którzy kochają identyfikować się z młodymi ludźmi stąd, odnoszącymi coraz bardziej znaczące sukcesy. To nasza duma!

■ **Jakie to uczucie, stać się bohaterem książki? Piotr Jakubowski w publikacji „Byliśmy tam" poświęcił ci jeden z rozdziałów.**

- Z Piotrkiem kumplujemy się od lat. Uwielbiam ludzi, którzy są tak wszechstronni, pełni pasji. Gdy zadzwonił do mnie, mówiąc, że chciałby, żebym zaistniał w jego książce, zrobiło mi się bardzo miło. Docenienie czyjejś pracy jest zawsze czymś cennym i sympatycznym. W rozwój koszykówki, w rozwój sportu zawsze wkładałem całe serce. Wychowałem kilkadziesiąt pokoleń zawodników i zawodniczek. Oczywiście jestem z tego dumny, mam satysfakcję ze wszystkich osiągniętych sukcesów, ale zarazem lubię powiedzenie: „Jesteś tak dobry, jak twój ostatni mecz". Miło jest wspominać, ale nie warto żyć przeszłością, bo łatwo spocząć na laurach.

■ **Pan Piotr wymienił ciebie jako pierwszego, uznając, że masz jeszcze wiele do zapisania w swojej sportowej historii.**

- No bo wciąż ciągnie wilka do lasu! Nie jestem już Tomkiem Araszkiewiczem pełnym werwy trzydziestolatkiem, tylko zdecydowanie dojrzalszym, ale zapał nie słabnie. Być może będzie mnie jeszcze można zobaczyć w roli trenera, nie wykluczam tego. Wciąż czuję ogromną radość z obcowania z młodymi ludźmi. Dużo się teraz narzeka na dzieci i młodzież, że siedzieliby tylko przed ekranami smartfonów. Uważam, że niczym obecne pokolenia nie różnią się od tych wcześniejszych. Po prostu mają znacznie więcej pokus. Rolą dorosłych - rodziców, nauczycieli, trenerów - jest wykrzesać w nich prawdziwą pasję. Jak tego zaznają, zapewniam, że nie będą uciekać w świat wirtualny, bo ten nie umywa się do tego rzeczywistego. ■

JK

eprasa.pl 33287bb603

Pogoń zaczyna sezon od remisu z ŁKS

Zadowolenie z nutką niedosytu

Przed startem nowego sezonu I ligi piłkarskiej forma MKP Pogoń Siedlce była jedną wielką niewiadomą. Inauguracyjne spotkanie przeciwko ŁKS Łódź mogło wlać w serca kibiców nieco optymizmu. Biało-niebiescy zagrali naprawdę dobre zawody!

Siedlczanie w przerwie letniej przeszli rewolucję kadrową. Odeszło kilku liderów zespołu z **Marcinem Flisem, Karolem Podlińskim** i **Miłoszem Drągiem** na czele. Trener **Adam Nocoń** narzekał na treningi w mocno ograniczonym składzie i niepewność jeśli chodzi o transfery.

- Wszyscy nas przebijają - mówił.

Dopiero w końcówce okresu przygotowawczego Pogoni udało się sprowadzić kilka interesujących nazwisk. Czy odmieniona drużyna „zatrybi"? Można było mieć z tym związane obawy.

Biało-niebiescy otworzyli sezon domową konfrontacją z ŁKS Łódź, który uznawany jest przez ekspertów za jednego z faworytów ligi. Na przeciwległym biegunie jest Pogoń, którą wymienia się jako głównego kandydata do spadku. Na boisku zupełnie nie było tego widać. Siedlczanie zagrali bez respektu dla faworyzowanego rywala, stawiając mu twarde warunki gry.

To Pogoń wyszła na prowadzenie. Wszystko za sprawą sprytnie rozegranego rzutu wolnego, który pięknym strzałem wykończył **Nikodem Zielonka**. Była 25 minuta spotkania. ŁKS dążył do wyrównania, ale bezskutecznie. Siedlczanie również mieli okazje do podwyższenia wyniku, których nie wykorzystali. Ostatecznie w pierwszej połowie więcej bramek nie padło.

Bohater meczu - Nikodem Zielonka

W przerwie meczu doszło do miłej uroczystości nagrodzenia medalem 80-lecia Pogoni jej zasłużonego działacza - **Jana Dołęgi**. Dekoracji ponad 90-letniego seniora dokonał obecny prezes klubu - **Łukasz Firus**.

Jana Dołęgę nagrodził Łukasz Firus

Druga połowa zaczęła się dla gospodarzy najgorzej, jak tylko mogła. Już w 47. minucie ŁKS doprowadził do wyrównania, a gola samobójczego zaliczył debiutujący w barwach Pogoni **Jakub Barczak**.

W kolejnych minutach goście atakowali, ale obrońcom Pogoni i bramkarzowi **Jakubowi Lemanowiczowi** udawało się cało wychodzić z opresji. Siedlczanie nie pozostawiali dłużni. Najlepszą sytuację na zdobycie bramki na 2:1 miał kapitan zespołu **Damian Szuprytowski**. Jednak z bardzo dogodnej pozycji oddał mało groźny strzał, który nie mógł sprawić problemów **Damianowi Węglarzowi**.

Finalnie nie zobaczyliśmy więcej goli, a spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

- Zadowolenie z nutką niedosytu - tak mecz podsumował prezes Łukasz Firus. - Trudno byłoby nie liczyć na więcej, gdy wychodzi się na prowadzenie. Nie ma, co być jednak zachłannym i należy szanować zdobyty punkt.

Zapytany, czy przed spotkaniem remis wziąłby w ciemno, odpowiedział: - Jestem optymistą, więc wierzyłem, że zwycięstwo jest możliwe. I rzeczywiście było.

Znakomitą szansę na gola na 2:1 zmarnował Damian Szuprytowski

Podczas pomeczowej konferencji głos zabrali trenerzy obu drużyn.

Grzegorz Szoka, szkoleniowiec ŁKS: - Czujemy niedosyt, bo chcieliśmy zacząć sezon od zwycięstwa. Wydawało się, że dobrze weszliśmy w mecz, a to Pogoń strzeliła gola, co mocno podcięło nam skrzydła. W całym meczu były takie momenty, które mogłyby nas ponieść, ale tak się nie stało. Szkoda końcówki – zepchnęliśmy przeciwnika do obrony, ale niewiele nam to dało. Jeśli coś może cieszyć to to, że wyrównaliśmy. Liczyliśmy jednak na więcej.

Adam Nocoń, szkoleniowiec Pogoni: - Trener Szoka ma niedosyt, i ja tez mam niedosyt, bo mogliśmy ten mecz wygrać. Pierwsza połowa była dobra w naszym wykonaniu, drugą fatalnie rozpoczęliśmy. Nie można sobie na coś podobnego pozwolić z tak doświadczoną drużyną. Kolejne minuty przebiegały pod lekkie dyktando ŁKS. Mieli swoje okazje, ale my również nie pozostawialiśmy dłużni. Uważam, że mój zespół zaprezentował się solidnie, szczególnie biorąc pod uwagę te wszystkie zmiany, jakie zaszły u nas w ostatnich miesiącach.

POGOŃ SIEDLCE – ŁKS ŁÓDŹ 1:1 (1:0).

Bramki: Nikodem Zielonka 25 – Jakub Barczak 47 (s).

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz – 27. Jakub Barczak, 26. Filip Kendzia, 4. Przemysław Szur, 2. Krystian Miś – 95. Nikodem Zielonka (74, 21. Szymon Kobusiński), 31. Ernest Dzięcioł, 16. Bartłomiej Poczobut (74, 6. Mateusz Kizyma), 7. Damian Szuprytowski (84, 10. Rafał Makowski), 56. Cezary Demianiuk (71, 17. Mateusz Marzec) – 9. Maciej Rosołek.

ŁKS: 77. Damian Węglarz – 6. Sebastian Rudol, 22. Artur Craciun, 3. Krzysztof Fałowski – 7. Dominik Sokół, 20. Mateusz Wysokiński, 88. Kacper Terlecki (84, 9. Andreu Arasa), 8. Koki Hinokio (67, 13. Karol Podliński), 11. Marcel Błachewicz (75, 37. Julian Keiblinger) – 19. Kacper Nowakowski (75, 28. Michał Kaput), 99. Fabian Piasecki.

W kolejnym meczu Pogoń znów zagra u siebie. W sobotę **1 sierpnia o godz. 15.30** podejmie spadkowicza z Ekstraklasy - Termalicę Bruk-Bet Nieciecza.

tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Gołobórz ugości rowerzystów

Cross i Liga łączą siły

Na trasach narciarskich Gołobórz przy ul. Domanickiej 71 w Siedlcach odbędzie się XXXII Cross Rowerów Górskich. Tegoroczna edycja będzie jednocześnie finałowym etapem Siedleckiej Ligi Rowerowej 2026.

Stanie się tak wskutek decyzji o połączeniu dwóch rowerowych inicjatyw organizowanych przez TKKF Siedlce oraz Stowarzyszenie Triathlon Siedlce Club. Uczestnicy imprezy będą rywalizować nie tylko o zwycięstwo w Crossie, ale również o cenne punkty w klasyfikacji generalnej całego cyklu ligowego.

Impreza odbędzie się **26 września**. Do startu zaproszone są dzieci i młodzież w wieku od 2 do 15 lat. Organizatorzy przygotowali sześć kategorii wiekowych oraz trasy o długości od 100 metrów do 5 kilometrów, dostosowane do wieku i umiejętności zawodników. Limit miejsc wynosi 120 osób.

Biuro zawodów otworzy się o godzinie 9. O godz. 10 wystartuje wyścig towarzyszący w kategorii Open, a o godz. 11.20 rozpoczną się zmagania dzieci i młodzieży. Po zakończeniu rywalizacji nastąpi dekoracja zwycięzców oraz uroczyste podsumowanie całego cyklu Siedleckiej Ligi Rowerowej 2026.

Celem wydarzenia jest popularyzacja kolarstwa wśród najmłodszych, promocja zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Zapisy online trwają do 21 września 2026 r. lub do wyczerpania limitu miejsc: https://dostartu.pl/final-siedleckiej-ligi-rowerowe. Udział jest bezpłatny. **(PŚ)**

Pogoń skorzystała na problemach rywala

Awans bez gry

Nie dojdzie do skutku mecz rundy wstępnej Pucharu Polski pomiędzy MKP Pogoń Siedlce i GKS Jastrzębie.

O problemach rywala już pisaliśmy. GKS w minionym sezonie wycofał się z rozgrywek II ligi. Próżno go też szukać w niższych szczeblach rozgrywkowych. Okazało się, że Jastrzębianie nie przystąpią również do PP. Oznacza to walkower i awans bez gry dla Pogoni Siedlce. **(PŚ)**

Wzmocnienia last minute

W ostatnim tygodniu przed startem rozgrywek I ligi piłkarskiej, MKP Pogoń Siedlce dokonała trzech transferów na newralgicznych pozycjach.

Siedlczanie poszukiwali drugiego stopera do pary z **Przemysławem Szurem**. Wybór padł na doświadczonego **Filipa Kendzię**. 29-letni defensor w minionym sezonie reprezentował barwy Odry Opole. Rozegrał 32 mecze, strzelając trzy gole. Kendzia związał się z Pogonią rocznym kontraktem z opcją przedłużenia.

Newralgiczną pozycją w szeregach biało-niebieskich był również atak. Trzeb było znaleźć kogoś, kto wzmocni rywalizację z **Maciejem Rosołkiem**. Ostatecznie z siedleckim klubem związał się 28-letni napastnik **Szymon Kobusiński**. To zawodnik z doświadczeniem ekstraklasowym. W barwach Zagłębia Lubin wystąpił w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce pięć razy. W ostatnim czasie reprezentował barwy I-ligowej Odry Opole, dla której w minionym sezonie w 34 spotkaniach zdobył cztery bramki. Kobusiński związał się z Pogonią rocznym kontraktem.

O miejsce w składzie siedleckiego zespołu powalczy również młodzieżowiec **Łukasz Trepka**. 19-letni obrońca został do Pogoni wypożyczony z GKS Katowice.

Zarówno Kendzia, jak i Kobusiński zaliczyli już debiut w barwach Pogoni w meczu przeciwko ŁKS. Trepka na premierowy występ musi jeszcze poczekać. **(PŚ)**

Nasi w Ameryce

Chodziarze WLKS Nowe Iganie - **Aleksandra Zembrowska** i **Przemysław Jasiński** otrzymali powołanie do polskiej reprezentacji na Mistrzostwa Świata U20 w Eugene (USA, stan Oregon).

Mistrzostwa odbędą się w terminie 5-9 sierpnia. Oli i Przemkowi będzie towarzyszył trener WLKS - **Daniel Chojecki**. Życzymy powodzenia! **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA**: ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 33287bb603

Zupa z czarnej rzodkwi

Czarna rzodkiew ciągle jest warzywem niedocenianym. Tymczasem ma ona wiele zalet. Wspomaga pracę wątroby, działa żółciopędnie, odtruwająco i bakteriobójczo. Ma też swoje walory smakowe.

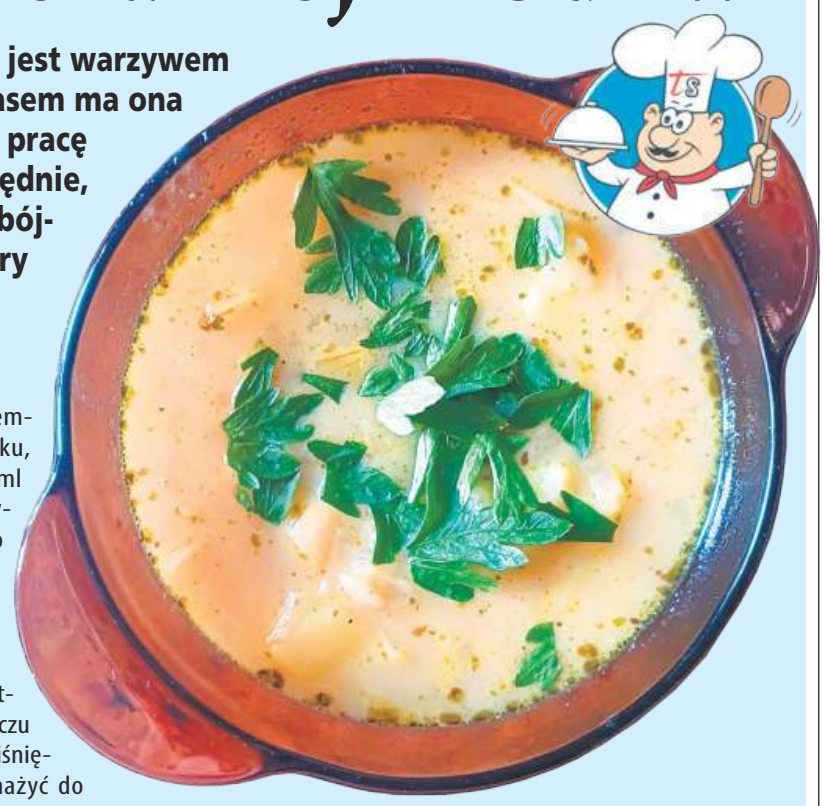

SKŁADNIKI ZUPY:

600 g czarnej rzodkwi, 5 ziemniaków, 2 cebule, 3 ząbki czosnku, 1,5 l bulionu, 2 łyżki masła, 100 ml śmietany 18-procentowej, 1 łyżeczka majeranku, sól i pieprz do smaku.

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Warzywa pokroić w drobną kostkę. Do rozgrzanego na patelni tłuszczu dodać posiekaną cebulę oraz przeciśnięty przez praskę czosnek i podsmażyć do zeszklenia. Następnie dodać czarną rzodkiew i smażyć jeszcze 5 minut. Wszystko zalać bulionem, dodając pokrojone ziemniaki i majeranek. Gotować przez ok. 20 minut. Po zdjęciu garnka z palnika zahartować śmietanę kilkoma łyżkami gorącego wywaru, wlać ją do zupy i dokładnie wymieszać. Przed podaniem posypać świeżą natką pietruszki.

Smacznego!

Uśmiechnij się!

fot. MB

Dowcipy opowiada Jacek Kuźniarski – wiceprezes WLKS Nowe Iganie.

Chłopak z miasta ożenił się z dziewczyną ze wsi, ale wstydził się jej słownictwa. Postanowił wysłać ją do kuzynów mieszkających w Ameryce, by nabyła trochę ogłady. Po dwóch miesiącach młoda żona powróciła i po wyjściu z samolotu przywitała męża gromkim: - Heloł bejbi, heloł bejbi. Chłopak ucieszył się, że wreszcie ma światową partnerkę. Ta zaś radośnie kontynuowała ceremonię przywitania: - Heloł bejbi, juści jezdem nazad.

Siedzący przy barze facet skończył picie jedenastego piwa i poprosił o kolejne. Barman podał mu je, ale zapomniał tekturowej podkładki. Klient natychmiast to zauważył i zaprotestował, pytając z wyrzutem: - Dlaczego podaje mi pan piwo bez tego ciasteczka, które podawał pan wcześniej?

Mężczyzna dzwoni do kumpla:
- Wpadnij do mnie, są dwie dziewczyny.
- Ładne chociaż? - pyta kolega.
- Jak trochę wypijemy - tłumaczy zapytany - to będą w sam raz.

Solenizanci w lipcu

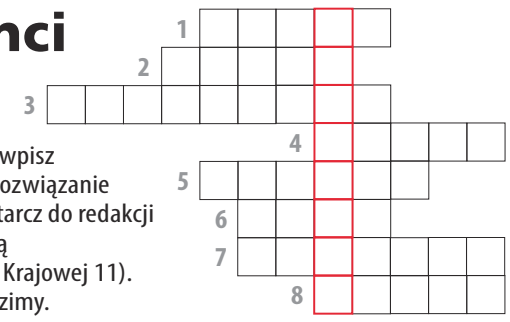

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

1 ~~jko~~ + ~~ek~~

2 ~~żanka~~ + ~~omidor~~

3 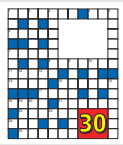 ~~żówka~~ + ~~anga~~ + ~~kil~~

4 ~~liny~~ + ~~cyko~~

5 ~~k~~ +

6 ~~anas~~ + ~~zasło~~

7 ~~kolada~~ + ~~owik~~ + ~~p~~

8 ~~wi~~ + n + ~~rnek~~

Nagrodę otrzymuje Aleksandra Szymańska. *Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.*

POZIOMO: 1- nie polewa, ale polepszenie, 4- haust, 6- mały dietetyczny klej, 7- w habit odziany, 8- harmonijka (ustna), 11- łączy Księżyc z pieczywem, 14- zmysł, którym czasem trzeba się obejść, 15- kiedyś chodził w nim koń na okrągło, 17- transport bez sportu, 18- najsłynniejsze w Sopocie, 21- ma krzepę, 22- w kratkę, czerwona albo żółta, 24- na lewej stopie albo na prawej stopie, 25- gruby sznur.

PIONOWO: 1- kluczy albo kwiatów, 2- plecie, buzia mu się nie zamyka, 3- „coś mocniejszego", 5- śląskie, lane albo... ciepłe, 7- ssak jak alfabet z kropek i kresek, 9- policjant zdaniem garncarza ;-), 10- ogólnie przyjęta wartość, 12- jednostka oporu (elektrycznego), 13- gra (często na deskach), 15- ochronny na głowie, 16- chlewna, 19- pieniądze dla porywacza, 20- w lipcu bywa upalne, jesienią babie, 23- np. saneczkowy.

Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka" w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka" to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR. 25

POZIOMO: wstrząs, Rosja, licznik, kolce, om, czajnik, wycena, Au, juki, piwowar, PSL, kurki, szpilka.

PIONOWO: praktyk, psalm, walec, tęcza, Zenon, sok, imiona, zawijas, Jacek, Austria, opoka, urlop, wers, wpis.

Zwycięzcą zostaje **KRZYSZTOF RADZICKI z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
www.marker24.pl
Zapraszamy do SAMOOBSŁUGOWEGO Magazynu Głównego z dużym, wygodnym PARKINGIEM dla naszych klientów
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
504 178 925
marker@marker.siedlce.pl
oraz do Punktu Sprzedaży z ZABAWKAMI w centrum miasta
ul. Sienkiewicza 29
tel. 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl
www.marker24.pl

Stolice europejskie

Wpisz do diagramu nazwy stolic państw, których flagi widnieją obok diagramu. Odczytaj hasło i zilustruj je. Rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.

9 770239 684630 30

eprasa.pl 33287bb603